



Już we wtorek i środę 4-stronnicowy dodatek

Poradnik o emeryturach

- prawo do emerytury
- przewodnik po zmianach w naliczaniu
- renta rodzinna

Poniedziałek 24.07.2017

Wydanie A

Numer 170 (3201) // Nakład 20.030 egz.

cena 2,50 (w tym 8% VAT)
prenumerata od 1,50 zł

www.gp24.pl
www.facebook.com/gp24pl
ISSN 0137-9526 // NR INDEKSU 348-570

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Rozmowa
W demonstracjach uczestniczą też młodzi

STR. 2



Sport
Srebro dla oszczepniczki usteckiego Jantara

STR. II MAGAZYN SPORTOWY

Trzy kolejne nazwy ulic do zmiany

● IPN kwestionuje kolejne nazwy ulic. Radni się tym zajmą, ale czy zdążą?

Słupsk

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

Kwietniowa zmiana nazw słupskich ulic, które zdaniem Instytutu Pamięci Narodowej propagują ustrój komunistyczny lub postaci z nim związane, nie wystarczyła. Pracownicy IPN zakwestionowali dodatkowo nazwy ulic: Leona Kruczkowskiego, Stanisława Kulczyńskiego i Stanisława Sołdka. Choć wiadomo to od trzech miesięcy, dopiero teraz ratusz poinformował, że na wrześniowej sesji zajmą się tym radni, którzy w swoim gronie ustalili, iż Kruczkowskiego zamieni się w Izabeli Jarugi-Nowackiej, Kulczyńskiego w Orlat Lwowskich, a Sołdka w Księżnej Zofii. A jak pokazuje kwietniowa zmiana nazw, takie ustalenia przykle-

puje cała rada podczas sesji. Jak widać, propozycje są kompromisem między głównymi siłami politycznymi w mieście. A prezydent Robert Biedroń w końcu po kilku nieudanych próbach doczeka nazwy ulicy imienia posłanki, z której córka się przyjaźni. Chyba że... nie dopuści do tego wojewoda.

Zgodnie z ustawą z dnia 1 kwietnia 2016 r. czas na zmianę nazw ulic upływa na początku września, a sesja odbędzie się dopiero pod koniec miesiąca. Zgodnie z ustawą więc wojewoda będzie mógł ustalić nazwy sam.

- Stąd, choć nie planujemy sesji nadzwyczajnej, teraz ogłosiliśmy, że rada zmienia nazwy, licząc, iż wojewoda zostawi decyzję radzie - nie ukrywa Beata Chrzanowska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Słupsku. ●

©©

Więcej STR. 5

Wydarzenia

Protest też w Słupsku

STR. 3



► W weekend przed słupskim sądem rejonowym zbierali się przeciwnicy zmian forsowanych przez PiS w sądach. Jak na Słupsk i wakacyjną porę roku, tłum był spory, acz apogeum demonstracji osiągnęły w czwartek i w kolejne dni liczba protestujących już nie rosła. Część z tych, którzy pod sąd przychodzą od ubiegłej niedzieli, wczoraj pojechała demonstrować do stolicy. (GH)

FOT. LUKASZ CADAR

Region

Nowe kierunki na AP w Słupsku

NAUKA. Najwięcej chętnych na Akademii Pomorskiej chce studiować pielęgniarstwo. Uczelnia ma też nowe kierunki studiów. ● STR. 3



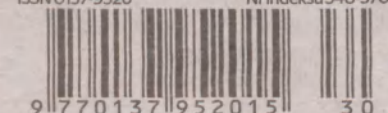
REGION. Na ulicach miast w regionie koszalińskim i słupskim pojawiają się billboardy z pytaniem, kiedy województwo środkowopomorskie? To akcja przedsiębiorców z Koszalina i Słupska. ● STR. 4

AKCJA REDAKCJA. W Kobylnicy na parkingu dla ciężarówek jest głośno - alarmują mieszkańcy pobliskiego osiedla Kwiatowego. Wójt gminy obiecuje, że sprawę sprawdzi, choć wcześniej mieszkańcy nie zgłaszali problemów z tym parkingiem. ● STR. 6

POGODA. Słonecznie już było, teraz będzie już tylko padać - mówi słupski synoptyk. Na słoneczne dni musimy jego zdaniem poczekać do sierpnia, który ma być ciepły. ● STR. 19

ZDROWIE. Powiat słupski sfinansuje badania profilaktyczne dla mieszkańców. Zbadają kto ma boreliozę. Badania będą bezpłatne. ● STR. 4

ISSN 0137-9526 Nr indeksu 348-570



REKLAMA

**Przewlekłe zmęczenie?
Wędrujące bóle stawowo - mięśniowe?
Borelioza ???**

CENTRA TERAPII BORELIOZY BIORIFE

Oddział OLSZTYN ☎ 513 061 157
ul. ŻEROMSKIEGO 2/2 olsztyn@biorife.pl

Oddział SZCZECIN
ul. ŚW. DUCHA 5A

Oddział SŁUPSK
ul. ARMII KRAJOWEJ 37

☎ 797 350 648
slupsk@biorife.pl



www.biorife.pl

007612887

REKLAMA

007571420

**SPRZEDAM
GRUZ MIELONY**

SZCZECIN, ul. Kabłowa 1
tel. 601 500 272



Druga strona

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19, tel. 59 848 81 00.

Od redaktora

Grzegorz Hilarecki



Czas protestu i demagogii

Sędzia słupskiego sądu okręgowego, przemawiając podczas protestu przeciwko zmianom w wymiarze sprawiedliwości, zarzuciła mediom manipulację, by zniechęcić zwykłych ludzi do sędziów. Jej zdaniem w każdej grupie społecznej i zawodzie są osoby niemoralne. Ale na 10 tysięcy sędziów media nagłaśniają tylko naganne postępowanie kilku. Jej zdaniem sędziowie nie są kasta, a te przykłady są specjalnie nagłaśniane.

Cóż, gdyby było tak, jak pani sędzia uważa, większość Polaków, w tym ja, nie uważałaby, iż sądy i wymiar sprawiedliwości trzeba gruntownie naprawić. Tak, czarne owce mogą być w każdym zawodzie, ale problemem dla mnie nie jest to, że co jakiś czas pojawia się jakiś sędzia czy prokurator pijak, który prowadzi auto, albo polityk łapówkarz. Problem jest wtedy, gdy takim czarnym owcom jakoś to się upieka, a zwykłym obywatelom nie. A tak w Polsce bywa. I nie sądzę, że to jest oznaką demokracji. Wręcz przeciwnie. ● @ @

Kalendarium 24 lipca

1400

● W salach dzisiejszego Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Collegium Maius odbyły się pierwsze wykłady akademickie.

1466

● Wojna trzynastoletnia: oddziały polskie i gdańskie zdobyły po oblężeniu Starogard.

1627

● Wojna trzydziestoletnia: zwycięstwo wojsk austriackich nad duńskimi w bitwie pod Granowem.

1655

● Potop szwedzki: rozpoczęła się bitwa pod Ujściem.

1904

● W ruinach Zamku Pienińskiego odbyło się poświęcenie Groty Świętej Kingi i jej posądku.

1920

● Wincenty Witos objął po raz pierwszy stanowisko premiera RP, stając na czele utworzonego w czasie inwazji bolszewickiej Rządu Obrony Narodowej.

1944

● W Lesie Grabińskim koło Iwonicy-Zdroju Ukraińcy z batalionu SS Galizien rozstrzelali 72 Polaków.

1998

● Sejm RP uchwalił ustawę o wprowadzeniu trójstopniowego podziału terytorialnego państwa, przywracając powiaty i zakładając podział kraju na 16 województw.

Rozmowa „Głosu”

Prezes chce przeczekać, aż wszystko się uspokoi

Z dr. SŁAWOMIREM DRELICH, politologiem i etykiem z UMK w Toruniu, o ostatnich protestach w obronie sądów

Długo komentatorzy narzekali, że młodzi nie pojawiają się na manifestacjach. Przyszli. W grupie wiekowej 18-29 lat tylko 5 proc. popiera rząd, a przeciwnych jest mu aż 82 proc. Może nawet część z nich wcześniej głosowała na PiS?

Na podstawie migawek telewizyjnych mogę powiedzieć, że w obecnych manifestacjach uczestniczą ludzie znacznie młodszy od tych, którzy brali udział w marszach KOD. Manifestacje w Toruniu i w Bydgoszczy również młodzieją. Na te badania warto zwrócić uwagę. PiS swój sukces z 2015 roku zawdzięczało młodemu elektoratowi. Po kilkunastu miesiącach rządów PiS, opartych na otwieraniu kolejnych frontów, być może młodzi, którzy do tej pory może bardziej wierzyli w dobrą zmianę PiS, zniechęcili się do partii Jarosława Kaczyńskiego. Miały na to wpływ zmiany w sądownictwie oraz cała debata medialna i publiczna wokół tej sprawy. Każdy z nas chce wierzyć, że sądy będą sprawiedliwe i abstrahujemy w tym miejscu od tego, jak polskie sądy w istocie działają.



Dr Sławomir Drelich:
- Oczywiście, że prezydent to podpisze

A może przyczyną protestu młodych są zapowiedzi kar dla Polski płynące z Komisji Europejskiej? Młodzi nie chcą stracić Europy.
Dla młodych straszniejsza jest obawa przed wyjściem lub wyrzuceniem z Unii Europejskiej niż połajanki Komisji Europejskiej. W ostatnich dniach w niektórych mediach pojawiały się sygnały, że to wszystko może się skończyć wyrzuceniem Polski z UE. Scenariusz mało realny, ale dla młodych ma to ogromne znaczenie praktyczne.
Rząd ma 53 proc. przeciwników i 38 proc. zwolenników. Notowania PiS są stabilne, a nawet rosną o 2-3 proc.
Taki negatywny elektorat nie jest niczym nadzwyczajnym.

Kiedy kolejne rządy w Polsce uzyskiwały negatywny elektorat przekraczający 60-65 proc. - to dopiero wtedy mogły się tym martwić. A jeśli chodzi o poparcie dla PiS, to cały czas mamy do czynienia ze stałym elektoratem, któremu PiS w 2015 roku obiecywał m.in. reformę sądownictwa oraz szeroką wymianę elit.
PiS lekceważy protesty. Minister Błaszczak mówi o „spacerowiczach i turystach”. Może się to na nich zemścić?

PiS bagatelizuje to, co się dzieje. Nie jestem pewien, czy już w tym momencie poniosą z tego tytułu konsekwencje. Prezes przyjął strategię na przeczekanie. Podobnie było z innymi protestami, np. pod Trybunałem Konstytucyjnym i z KOD. W każdym przypadku mieliśmy na początku duże zaangażowanie ludzi, mnóstwo manifestacji, po czym emocje opadały, a ludzie znikali z ulic. Kaczyński i teraz chce przeczekać, aż sytuacja się uspokoi.
Na piątkowym posiedzeniu Senatu Jan Rulewski wystąpił w więziennym ubraniu. „Polska powoli, ale systematycznie zmienia się w zakład karny” - przestrzegali.
Od dłuższego czasu krytykuję takie wystąpienia opozycji, bo one tylko sprawiają, że wielkie

hasła o końcu demokracji, dyktaturze czy postępującym kaczym powodują, że ludzie się na nie znieczulają. Za jakiś czas może wydarzyć się coś jeszcze bardziej poruszającego z punktu widzenia państwa prawa niż to, co dzieje się w ostatnich dniach. A przeciętny obywatel nie zwróci na to uwagi, bo od półtora roku słyży o dyktaturze Kaczyńskiego, a jakoś wszystkim żyje się tak, jak żyło się wcześniej.

Do czasu.
Zgoda. Zmiany związane z wymiarem sprawiedliwości dziś są niewidoczne, ale za jakiś czas możemy je zobaczyć. Opowiadanie ludziom o dyktaturze wtedy, kiedy jest to ogromną przesadą, sprawia, że to hasło kiedyś już nie będzie miało takiego znaczenia.
Prezydent podpisze czy zawetuje zmiany w wymiarze sprawiedliwości?

Oczywiście, że podpisze. Prezydent Duda został wybrany jako przedstawiciel PiS i stał się twarzą zmian - przede wszystkim obalenia III RP i wymiany elit, które PiS od lat obiecywał. On jest jednym z narzędzi prowadzących do tych zmian.
PS Dane pochodzą z sondażu IBRI dla Onetu.

ROZMAWIAŁ
ROMAN LAUDAŃSKI

Opinie z Twittera

Festiwal buty i pogardy trwa: PiS utracił referendum szkolne. Do niszcarki wrzucono milion podpisów - tak wygląda słuchanie ludzi przez PiS
Adrian Zandberg, Razem

Miałem sen, że PAD pytał mnie o zdanie. Powiedziałem: niech Pan wetuje, lepiej niech reforma będzie później, ale porządna.
Rafał Ziemkiewicz, publicysta

Opinia

Michał Laskowski
sędzia Sądu Najwyższego

Nie bardzo widzę możliwość, żeby pozostać w Sądzie Najwyższym. Nie wierzę, że coś się zmieni i prezydent podejmie zdecydowane działania. Jeśli ustawa wejdzie w życie w tym kształcie, to minister sprawiedliwości sporządzi listę sędziów, którzy pozostaną. Ona dotrze do prezydenta, który ją zatwierdzi, albo też nie. Jednak prawdopodobnie ją zatwierdzi i sędziowie wskazani przez ministra pozostaną i będą dalej orzekać. Minister sprawiedliwości wskaże też osoby, które jego zdaniem powinny być sędziami Sądu Najwyższego i będą do niego delegowane. Te osoby, poza normalnym trybem konkursowym, podejmą czynności sędziów Sądu Najwyższego. A następnie, jeśli pozostaną jakieś wolne miejsca, będzie etap obejmowania stanowisk sędziowskim w normalnym trybie.

Zdjęcie dnia



► Portret Marii Białynckiej-Biruli oficjalnie dołączył do kolekcji prac Stanisława Ignacego Witkiewicza, którą ma Muzeum Pomorza Środkowego. To najnowszy nabytek muzeum, który został osłonięty w niedzielę w samo południe.

Notowania z 21.07.2017

Kursy walut NBP

USD	3,6320
EUR	4,2311
GBP	4,7190
CHF	3,8195

spadek ceny do dnia poprzedniego wzrost ceny bez zmian

Dyżur reportera
Monika Zacharzewska

59 848 81 24 (w godz. 9.00-17.00)
monika.zacharzewska@gp24.pl



Wydarzenia

Na pielęgniarstwo lista już zamknięta

Najwięcej chętnych chce studiować na Akademii Pomorskiej pielęgniarstwo. Tu jest komplet kandydatów. Najmniej geografii

Słupsk

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@gp24.pl

Zakończył się pierwszy termin rekrutacji kandydatów na Akademię Pomorską w Słupsku. Dotąd na studia stacjonarne i niestacjonarne pierwszego i drugiego stopnia podania złożyło 750 kandydatów.

- Najwięcej na pielęgniarstwo - na ten kierunek na studiach pierwszego stopnia przyjęliśmy 67 osób. Wszystkich kandydatów, którzy spełnili warunki formalne, choć chętnych było prawie 80 - mówi Maja Możańska, zajmująca się rekrutacją na słupskiej Akademii Pomorskiej.

Akademia ciągle czeka też na akredytację ministerstwa, aby uruchomić od października studia pielęgniarstwa drugiego stopnia. I tu na liście kontaktowej ma nazwiska prawie 80 osób, które są chętne, by taką naukę na AP jak najszybciej podjąć.

933

MIEJSCA
na studiach stacjonarnych czekają na studentów, którzy chcą kształcić się na AP



FOT. LUKASZ CAPAR

Najpopularniejszym kierunkiem na Akademii Pomorskiej jest pielęgniarstwo, ale uczelnia wprowadza nowe kierunki

Pielęgniarstwo jest jedynym kierunkiem z 27 proponowanych przez akademię, na który rekrutację zakończono. Na pozostałe nabór trwa jeszcze do 8 września.

- Popularne wśród kandydatów są również filologia angielska, pedagogika i edukacja muzyczna - mówi Maja Możańska z AP. - Natomiast najmniej chętnych zgłosiło dotąd chęć studiowania na geo-

grafii oraz na turystyce i rekreacji.

Natomiast kilka dni temu słupska uczelnia dostała informację, że Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej pozytywnie zaopiniowało wniosek uczelni o nadanie Wydziałowi Matematyczno-Przyrodniczemu uprawnień do prowadzenia na kierunku informatyka kształcenia na poziomie studiów pierwszego stopnia o pro-

**Popularne są
filologia angielska,
pedagogika
i edukacja
muzyczna**

filu praktycznym i organizuje studia z programowania. Partnerami kierunku są firmy specjalizujące się w rozwoju nowych technologii - OptiNav, Macrologic SA, Kaliop Poland, Vitalex Engineering.

Od października uczelnia planuje też wprowadzić inne nowe kierunki, m.in. inżynierię środowiska czy cybernetykę społeczną. Zostaną one uruchomione po otrzymaniu akceptacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Podobnie jak dietetyka.

Słupska uczelnia kształci studentów na 27 kierunkach, na ponad 100 specjalnościach na studiach pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia.

Punkt Rekrutacyjny uczelni działa przy ul. Bohaterów Westerplatte 64 na pierwszym piętrze od poniedziałku do piątku w godz. 8-15.30. ● ©P

Więcej na naszej stronie

O kształceniu na słupskiej uczelni podyskutuj na forum.gp24.pl

Poradnik o emeryturach w „Głosie”

Jutro i pojutrze w „Głosie”

Od 1 października 2017 roku będzie obowiązywał nowy, obniżony wiek emerytalny. Dla kobiet wynosić będzie on 60 lat, dla mężczyzn - 65 lat

Bogna Skarul

bogna.skarul@gp24.pl

Zobacz, co się zmieni w emeryturach od 1 października. Przejście na emeryturę po osiągnięciu wieku emerytalnego będzie już prawem, nie obowiązkiem. A to oznacza, że każdy z nas samodzielnie zadecyduje o momencie zakończenia swojej aktywności zawodowej. Ustawa określa bowiem tylko minimalny wiek, w którym można skorzystać z prawa do emerytury.

Ale co z okresem ochronnym dla przyszłych emerytów? Gdzie i kiedy składać wnioski o przejściu na emeryturę i jak tę emeryturę będzie nam naliczał ZUS? Na te pytania znajdziesz odpowiedź w specjalnym dodatku „Poradnik o emeryturach”, który we wtorek i środę opublikujemy w „Głosie”.

We wtorek, 25 lipca, napiszemy między innymi o doradcach emerytalnych w ZUS i o tym, jak teraz nabywa się prawo do emerytury.

W środę, 26 lipca, znajdziesz krótki przewodnik o tym, jakie będą zmiany w przepisach emerytalnych od 1 października, ale także, co się zmieni przy ustalaniu renty rodzinnej. Napiszemy też, jak będą wyglądały świadczenia przedemerytalne. ● ©P



Jesteś emerytem albo wybierasz się na emeryturę? Zobacz, co się zmieni od 1 października w przepisach dotyczących emerytur!

Polityczna demonstracja w weekend przed słupskim sądem rejonowym

Słupsk

Kolejne wieczorne protesty przed słupskim sądem rejonowym przeciwko uchwalonym przez PiS zmianom w sądach były w weekend

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

Wśród protestujących pojawił się poseł Platformy Zbigniew Konwiński, który wrócił z sejmowej batalii o polskie sądy.

- Wszystko zaczęło się od przegranych wyborów prezy-

denckich - mówił poseł, mając na myśli przegraną Bronisława Komorowskiego z Andrzejem Dudą. A potem wyłuszczył plan opozycji: - Tak, by dla PiS problemem były wygrane przez opozycję przyszłoroczne wybory samorządowe, potem do Parlamentu Europejskiego, Sejmu i na koniec prezydenckie. Tak, by długi, uciążliwy okres rządów PiS był tylko epizodem. A później, po wygranych wyborach, wspólnie z tymi, którzy tworzą wielką koalicję, stworzyć takie prawo, które uniemożliwi takie zmiany, jak wprowadzane przez PiS.

Podczas protestu doszło też do prowokacji. Były poseł Ryszard Bogusz, który ostatnio podszywał się pod ruch Kukiza, przyszedł z transparentami obrażającymi demonstrantów. Prowadzący wiec prosili o zignorowanie, a część z obecnych otoczyło antydemonstranta i spokojnie zasłoniło swoimi transparentami, np. „Solidarność to my”.

Występowali też słupscy prawnicy, którzy bronią obecnego status quo w wymiarze sprawiedliwości. Demonstranci zapowiadali, że nadal będą zbierać się na ul. Partyzantów. ● ©P



Teraz nadzieją demonstrujących jest prezydent Duda, stąd wezwania, by zawetował trzy ustawy PiS

W powiecie zbadają, kto ma boreliozę

● Powiat słupski sfinansuje badania profilaktycznie swoich mieszkańców. Bezpłatne badania rozpoczną się 1 sierpnia

Zdrowie

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@gp24.pl

W tym roku w Słupsku i powiecie słupskim odnotowano już prawie 100 zachorowań na boreliozę. W minionym roku było ich 154, a rok wcześniej aż 191.

Borelioza to choroba odkleszczowa, a na terenie powiatu słupskiego jest wiele obszarów mocno zalesionych.

- Mieszkańcy powiatu słupskiego mają utrudniony dostęp do badań diagnostycznych w kierunku boreliozy. Na naszym terenie nie ma poradni chorób zakaźnych i mieszkańcy zmuszeni są korzystać z poradni słupskiej lub w innych powiatach. To często wiąże się z uciążliwym dojazdem, ponadto na badania w ramach świadczeń Narodowego Funduszu Zdrowia trzeba czekać co najmniej kilka miesięcy - informuje Danuta Rolbiecka z wydziału polityki społecznej słupskiego starostwa powiatowego. - Dlatego opracowaliśmy Program profilaktyki boreliozy w powiecie słupskim, którego głównym celem jest wykrycie



► Kleszcze występują nie tylko w lasach, ale również w parkach i ogrodach

boreliozy u mieszkańców powiatu poprzez wykonanie badań laboratoryjnych testem ELISA klasy IgG i IgM oraz podniesienie świadomości na temat zapobiegania tej chorobie. Od 1 sierpnia w 10 gminach powiatu, w 35 punktach pobran

będzie można wykonać bezpłatne badania w kierunku boreliozy. Wykonywać je będzie laboratorium Diagnostyka.

- Starostwo przeznaczyło 21 tys. zł na 300 badań dla mieszkańców powiatu w wieku od 20 lat, szczególnie tych z grup pod-

wyższego ryzyka - leśników i rolników oraz pracowników leśnych i rolnych, ale nie tylko. Kwalifikacja do badania będzie odbywała się na podstawie specjalnej ankiety z pytaniami m.in. o ukąszenia przez kleszcze i o reakcje organizmu - wyjaśnia Danuta Rolbiecka.

W tym roku laboratorium na zlecenie starostwa przebadają 300 osób, ale powiat planuje kontynuować akcję w przyszłym roku.

- To bardzo mądra decyzja samorządu - ocenia Tomasz Kawałkowski ze słupskiego oddziału Centrów Terapii Boreliozy Biorife. - Borelioza to bardzo powszechna choroba, u wielu osób nie zdiagnozowana. Dlatego, że jest mylona z innymi. Objawem jest nie tylko rumień po ukąszeniu kleszcza, na który najczęściej zwraca się uwagę. Borelioza wywołuje szereg dolegliwości, a najczęstsze to występujące jednocześnie bóle mięśni i stawów oraz przewlekłe zmęczenie. Osoby z takimi symptomami powinny się przebadać.

Lista ośrodków zdrowia w gminach powiatu słupskiego, gdzie można zrobić badanie, jest dostępna na stronie starostwa. ● ● ●

Billboardy za województwem

Pomorze Środkowe

Na ulicach pojawiają się billboardy, nagłaśniające akcję przedsiębiorców z regionu. Oczekują realizacji obietnic wyborczych PiS

Marzena Sutryk
marzena.sutryk@gk24.pl

Przypomnijmy, w regionie rusza kampania mająca na celu wyegzekwowanie od obecnego rządu realizacji obietnicy dotyczącej utworzenia 17. województwa. Stoją za nią organizacje gospodarcze zrzeszające przedsiębiorców z regionu koszalińskiego i słupskiego.

- Akcja przypomina rządzącym o realizacji obietnicy wyborczej, która mówiła o powołaniu województwa środkowopomorskiego. Tym razem przebiega na 15 billboardach, m.in. w Koszalinie, Słupsku, Białogardzie, Kołobrzegu i Świdwinie - mówi Roman Biłas, prezes Północnej Izby Gospodarczej w Koszalinie.

- W maju 2012 roku prezes Jarosław Kaczyński w czasie

spotkania z mieszkańcami Koszalina wyraźnie opowiedział się za utworzeniem 17. województwa z dwiema stolicami. Obiecał, że po dojściu do władzy sprawa zostanie szybko podniesiona. Analogiczne zapewnienia padły ponownie we wrześniu 2015 r. w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych - przypominają inicjatorzy akcji. I dodają: - Chcemy poprzez tę akcję przypomnieć społeczeństwu Pomorza Środkowego, iż teraz jest odpowiedni czas na dopominanie się o spełnienie obietnicy wyborczej.

Plany działania na kolejne tygodnie - na bazie projektu billboardu zostaną przygotowane kartki pocztowe. Organizatorzy akcji chcą przekonywać mieszkańców do wysyłki kartek do premier rządu z zapytaniem, kiedy rząd RP przystąpi do realizacji nowego podziału administracyjnego kraju.

Ponadto we wrześniu ma być zorganizowany Środkowopomorski Rowerowy Piknik Integracyjny w okolicach Sławna, na granicy dwóch dawnych województw. ● ● ●

Rycerski bój pod zamkiem w czasie jarmarku

► Każda wakacyjna niedziela na Jarmarku Gryfitów przed słupskim Zamkiem Książąt Pomorskich przynosi inne atrakcje. Wczoraj można tam było spotkać wojów z Drużyny Wojów Pomorskich Wilce, którzy starli się w pojedynku, ale też chwalili się swoim uzbrojeniem. Każdy mógł spróbować zamachnąć się mieczem czy toporem i sprawdzić, jak ciężki jest hełm wkładany na głowę. Kolejka ustawiała się do stoiska, w którym robiono i serwowano podpiomyki. Dzieciaki chrupały je, oblizując ręce, na które skapywał z nich słodki miód. Tradycyjnie, jak co niedzielę, nie zabrakło kramów antykwariuszy, rękodzielników, księgarzy. Natomiast za tydzień w tym miejscu odbędzie się Jarmark ze Stowarzyszeniem Turystyki Rowerowej Szprycha w Słupsku. (nik)



Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lipca 2017 r. zmarła

**Ś.P.
WIKTORIA BĘGIER**

Msza żałobna odprawiona zostanie w dniu 25 lipca 2017 r. (wtorek) o godz. 10.30 w kościele św. Rodziny przy ul. Grottera w Słupsku.

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 25 lipca 2017 r. na Starym Cmentarzu w Słupsku. Wystawienie o godz. 12.10, wyprowadzenie o godz. 12.40.

Pogrążona w smutku Rodzina

007613054

Sędziom Sądu Rejonowego w Słupsku
Pani Joannie Kołodziej-Michałowicz
i
Panu Andrzejowi Michałowiczowi

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Ojca i Teścia

składają

Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor,
sędziowie, kuratorzy i pracownicy
Sądu Rejonowego w Słupsku

To jest bardzo dobra informacja! Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej POZYTYWNE opiniuje wniosek o nadanie Wydziałowi Matematyczno-Przyrodniczemu uprawnienia do prowadzenia na kierunku INFORMATYKA kształcenia na poziomie studiów pierwszego stopnia o profilu praktycznym

Akademia Pomorska na Twitterze

Słupsk

Jedności Narodowej zostaje

● IPN chce zmiany uzasadnienia nazwy ulicy Jedności Narodowej, by nie propagowało PRL

● Radni sprawdzili, że nazwa funkcjonowała zwyczajowo od odzyskania Słupska w 1945 roku

Samorząd

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

Krótką ulicą w samym centrum miasta, a wywołuje spore polityczne emocje. IPN zakwestionował uzasadnienie nazwy Jedności Narodowej. Tadeusz Bobrowski, radny PiS, od razu rzucił hasło, by nazwę zmienić na prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Tymczasem komisja rady postanowiła pozostać przy starej nazwie.

- Sprawdziłem w miejskich dokumentach z lat 70. XX wieku. Okazuje się, że zanim nazwę uzasadnili radni, funkcjonowała ona wcześniej - mówi Beata Chrzanowska, przewodnicząca rady miejskiej. - Zwyczajowo



► Krótka ulica Jedności Narodowej, a zakusy na jej nazwę ma IPN i radny PiS, który chciałby zmiany jej nazwy na prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Zdaniem komisji rady obecna nazwa może zostać

jowo tak na tę ulicę zaczęli mówić osadnicy, którzy tu przyjechali po wojnie.

W kwietniu zmieniono 10 nazw ulic w mieście: Gwardi Ludowej na MKS Cieślaki, Rzymowskiego na Bitwy Warszawskiej, Budzyńskiego na prof. Zbigniewa Religi, Franciszka Fiedlera na Arkadego Fiedlera, Matuszewskiego na Jeana Sibeliusa, Pestkowskiego na Tadeusza Mazowieckiego, Trusiewicza na Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Kozłowskiego na Władysława Bartoszewskiego, Tyszki na Anny Walentynowicz, Wesołowskiego na ul. Łukasza Cieplińskiego. ● ● ●

● Na naszej stronie

Ozmianie nazw ulic podyskutuj na naszej stronie forum.gp24.pl

Fakty o zmianie nazw ulic

● Zgodnie z ustawą z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej czas na zmianę nazw ulic upływa na początku września.

Z inicjatywy przewodniczącej rady miejskiej powstał zespół rady do zmian nazw ulic, bowiem prezydent Robert Biedroń, wielokrotnie publicznie deklarował, że nie zmieni nazw w związku z ustawą PiS. Radni nowe nazwy ustalali na zasadzie kompromisu między największymi klubami. Klub prezydencki zgłaszał swoje propozycje nazw.

REKLAMA

017525894

11. FESTIWAL LEGEND ROCKA w Dolinie Charlotty

Wstęp: 18⁰⁰
Start: 20⁰⁰

13.08

PIERWSZA DAMA ROCKA!

PATTI SMITH
and her band

SUPPORT: VOODOO



poleca: **ANTYRADIO**

Wstęp: 17⁰⁰
Start: 18³⁰

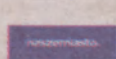
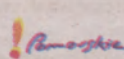
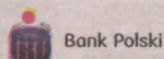
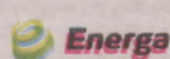
15.08

KOЯN

WWW.KORN.COM

SUPPORT: ACID DRINKERS

SPONSORZY I PATRONI MEDIALNI:



WWW.TICKETPRO.PL | EVENTIM.PL

Akcja/redakcja

Dyżur reportera

Daniel Klusek

59 848 81 21 (w godz. 9.00-17.00)
daniel.klusek@gp24.pl



Parkują duże auta i jest duży hałas

● - Nie możemy otworzyć okien w naszych domach, bo słyszymy hałas ciężarówek stojących na parkingu - mówi czytelnik z Kobylnicy

Kobylnica

Daniel Klusek

daniel.klusek@gp24.pl

Pan Artur z Kobylnicy mieszka na osiedlu Kwiatowym. W bliskim sąsiedztwie jego nieruchomości znajduje się stacja benzynowa, której częścią jest parking dla samochodów ciężarowych. Mężczyźnie przeszkadza duży hałas, który one powodują.

- Na tym parkingu notorycznie stoją samochody ciężarowe (chłodnie), które emitują w nocy nadmierny hałas. On nie daje nam, mieszkańcom, możliwości spoczynku nocnego - twierdzi pan Artur. - Sytuacja powtarza się niezmiennie od ponad pięciu lat, gdy tylko temperatura powietrza wzrasta, a my otwieramy okna, żeby przewietrzyć pomieszczenia. Odgłos pracy agregatów jest ciągły i niezmienny. Sprawa była niejednokrotnie zgłaszana policji w Słupsku. Niestety, policjanci oprócz spisania notatki nie podejmują dalszych czynności. A przecież parking powstał po tym, jak zamieszkaliśmy osiedle i nie wyrażaliśmy zgody na to, aby samochody ciężarowe miały włączone agregaty podczas postoju przy naszych oknach.

Sebastian Cistowski z biura prasowego słupskiej policji



► Zdaniem wójta Leszka Kulińskiego, skargi na hałasy dobiegające z parkingu dla ciężarówek ostatni raz pojawiły się kilka lat temu. Wójt spotka się w tej sprawie z zainteresowanymi

twierdzi, że funkcjonariusze nie mieli dotychczas skarg mieszkańców tej części Kobylnicy na hałasy.

- Nie mamy zastrzeżeń do tego miejsca. Parking jest prawidłowo oznakowany i samochody ciężarowe mogą tam stać - mówi Sebastian Cistowski.

Leszek Kuliński, wójt gminy Kobylnica, informuje, że skargi na lokalizację parkingu pojawiały się ostatnio niemal 10 lat temu.

- Stacja benzynowa z parkingiem dla samochodów ciężarowych powstała wcześniej niż domy na osiedlu Kwiatowym. Skargi, które przed kilku laty do nas trafiały, dotyczyły hałasu w okresie zimowym, gdy agregaty pracowały przez całą dobę. Ponadto stacja benzynowa stoi nieco wyżej niż zabudowania na osiedlu, dlatego też bardziej słychać hałasy - mówi Leszek Kuliński. - Na spotkaniach gminnych, które odbywają się również z mieszkańca-

mi osiedla Kwiatowego, ten problem się nie pojawiał.

Wójt zapowiada również, że spotka się z mieszkańcami tej części Kobylnicy, aby poznać ich opinie na temat parkujących nieopodal ciężarówek. Planuje również rozmowę na ten temat z agentami stacji benzynowej. Jeśli okaże się, że problem istnieje, Leszek Kuliński zapowiada, że poinformuje odpowiednie instytucje, które zajmują się pomiarem hałasu. ● ● ●

Na naprawę trzeba czekać nawet miesiąc

Słupsk

Czytelniczka ze Słupska oddała do reklamacji kosiarkę, która zepsuła się już przy pierwszym użyciu. Na naprawę musi czekać, a trawa rośnie...

Daniel Klusek

daniel.klusek@gp24.pl

Nasza czytelniczka, zaraz po tym, jak sprzęt przestał działać, zaniósła go do sklepu i tam złożyła reklamację. Ta została przyjęta. Sprzedawca poinformował klientkę, że kosiarka zostanie dostarczona do serwisu gwaranta, a z powrotem wróci do niej w ciągu miesiąca. Kobieta nie była zadowolona z takiego harmonogramu, ponieważ chce jak najszybciej skosić trawę rosnącą na jej posesji. Na opieszałość serwisu poskarżyła się więc miejskiemu rzecznikowi konsumentów.

- Zgodnie z umową gwarancyjną serwis ma 14 dni na naprawę sprzętu. Ten czas liczy się jednak dopiero od dnia dostarczenia urządzenia do serwisu, a nie od momentu złożenia do w sklepie - mówi Marek Downar-Zapolski, miejski rzecznik konsumentów w Słupsku. - Doliczyć więc trzeba czas transportu oraz fakt, że sklep z pewnością nie wysłał od razu rzeczy przyjętej do naprawy, ale czeka, by zebrać ich kilka i wysłać jednym transportem. Jeśli klienci chcą, by ten czas był jak najkrótszy, mogą sami zawieźć sprzęt do serwisu wykonującego naprawy gwarancyjne.

Dodaje, że dostaje sporo sygnałów o tym, że kosiarki psują się już przy pierwszym użyciu. Dzieje się tak z powodu użycia złego paliwa lub nieprawidłowego użytkowania urządzenia, bo kupujący nie czyta instrukcji obsługi. ● ● ●



► Jak tłumaczy rzecznik konsumentów, zgodnie z umową gwarancyjną serwis ma dwa tygodnie na naprawę sprzętu

W skrócie

AKCJA REDAKCJA

U nas czekają zguby i oferty pomocy

W „Głosie” funkcjonuje Biuro Rzeczy Znalezionych. Do redakcji można przynosić znalezione przedmioty, m.in. klucze, dokumenty, telefony, portfele, tablice rejestracyjne, okulary itp. O tym, co znajduje się w BRZ, piszemy w poniedziałki, środy i piątki. W ramach akcji „Bank pomocy” można przekazywać sobie m.in. meble, sprzęt RTV i AGD. Na zgłoszenia czekamy pod nr. tel. 59 848 81 21. Oferty i prośby o pomoc publikujemy we wtorki, czwartki i soboty. (DMK) ● ● ●

Podziękowanie

Seniorzy mają kartę, dzięki niej jest taniej

● Z naszą redakcją skontaktowała się pani Romualda Szkudlarek, seniorka z Ustki. W liście chce podziękować władzom miasta za wprowadzenie karty seniora, która daje osobom starszym pewne przywileje i zniżki. „W imieniu seniorów i swoim własnym chcę podziękować burmistrzowi Jackowi Graczykowi, wszystkim samorządowcom i pracownikom Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ustce, a przede wszystkim sponsorom za udzielenie rabatu na swoje usługi. Od początku czerwca w Urzędzie

Miasta w Ustce wydawana jest karta seniora, która umożliwia tańsze zakupy, ulgowe wstępy do różnych miejsc i wielu przejazdów za złotówkę na trasie Ustka-Słupsk-Ustka. Zainteresowanie kartą seniora przeszło oczekiwanie pomysłodawców. Z wielką wdzięcznością piszę o inicjatywie godnej naśladowania przez włodarzy miasta, dzięki której jesień naszego życia staje się ciut lżejsza i przyjemniejsza”. Zachęcamy Państwa do kontaktu z redakcją i składania podziękowań. Zgłoszenia przyjmujemy pod adresem e-mailowym: daniel.klusek@gp24.pl, listownie oraz pod numerem 59 848 81 21. (DMK) ● ● ●

Rzeczy znalezione

Biuro Rzeczy Znalezionych Czekają na właściciela

● dokumenty Albina Augustynowicza ze Słupska,
● dokumenty Mateusza Kaczmarza ze Słupska,
● portfel z dokumentami Emilii Mańkowskiej ze Słupska,
● zegarek męski znaleziony przy ul. Zygmunta Augusta,
● karta bankomatowa Macieja Kowalskiego,
● telefon LG znaleziony w Parku Kultury i Wypoczynku,
● dowód osobisty Anny Janus ze Słupska,
● klucze w brązowym etui znalezione przy ul. Henryka Pobożnego,

● torba z dokumentami Karoliny Zaborowskiej z Charnowa,
● tablica rejestracyjna GS 50797 znaleziona przy ul. Frackowskiego,
● klucz do samochodu z brelokiem „Belgium” znaleziony na rondzie przy ul. Westerplatte,
● pęk pięciu kluczy znaleziony przy ul. Lutosławskiego 12,
● telefon Sony w etui znaleziony na leśnej drodze za Parkiem Wiatrak, karta bankomatowa Kazimierza Izdebskiego,
● męskie okulary korekcyjne znalezione przy ul. Zielonej,
● karta kierowcy Sylwestra Kraka ze Słupska. (DMK) ● ● ●

SŁUPSK/REDAKCJA

Zobacz, jak powstaje „Głos Pomorza”

Zapraszamy do odwiedzin w słupskiej redakcji „Głosu Pomorza”. Nasi goście poznają też dziennikarzy i pracowników z działu promocji, składu i biura ogłoszeń. Będzie także możliwość zrobienia zdjęcia, które zostanie opublikowane w „Głosie”. Na zgłoszenia grup czekamy od poniedziałku do piątku w godz. 10-16 pod nr. tel. 59 848 81 21. (DMK) ● ● ●

Kraj

Prezydent przed bardzo ważną decyzją

Polityka

Nawet jeśli prezydent Andrzej Duda skieruje ustawę o Sądzie Najwyższym do Trybunału Konstytucyjnego, niewiele to może zmienić

Dorota Kowalska
d.kowalska@polskatimes.pl

To będzie ważny tydzień dla prezydenta Andrzeja Dudy. Wprawdzie na decyzję w sprawie ustawy o Sądzie Najwyższym, ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i ustroju sądów powszechnych ma 21 dni, ale wiadomo, że PiS chciałby zamknąć ten rozdział dobrej zmiany jeszcze w lipcu. Nie bez powodu zresztą. Reforma sądownictwa wprowadziła na ulice tysiące ludzi, UE, ale też Stany Zjednoczone z niepokojem patrzą na to, co dzieje się nad Wisłą, i nie działa to na korzyść rządu Beaty Szydło. Widać to zresztą w badaniach opinii społecznej. W ostatnim – przeprowadzonym przez KANTAR Millward Brown SA na zlecenie „Faktów” TVN i TVN24 – 32 proc. respondentów deklaruje, że zgłoszowałoby na wspólną listę Prawa i Sprawiedliwości, Polski Razem i Solidarnej Polski. 23 proc. ankietowanych wskazało Platformę Obywatelską. Trzecie miejsce przypadłoby Nowoczesnej, na którą zgłoszowałoby 10 proc. badanych. Notowania

PiS spadają, opozycji – nieznacznie, bo nieznacznie – rosną. Trudno się więc dziwić, że strona rządząca chciałaby mieć te kontrowersyjne ustawy za sobą.

Tyle że teraz ruch po stronie prezydenta, który pewnie zdaje sobie sprawę i z wagi swojej decyzji, i z presji czasu. Już dzisiaj Andrzej Duda spotka się z prezesem Krajowej Rady Sądownictwa Dariuszem Zawistowskim, wcześniej – z I prezes Sądu Najwyższego Małgorzatą Gersdorf i sędzią Stanisławem Zabłockim, prezesem izby karnej w Sądzie Najwyższym.

Jakie i czy w ogóle ma zastrzeżenia co do ustawy o SN, KRS i ustroju sądów powszechnych? Na razie wiemy o jednej kwestii. – W przyjętej przez Sejm i Senat ustawie o SN jest podwójny zapis dotyczący wyboru I prezesa SN – powiedział w sobotę rano w Programie III Polskiego Radia Krzysztof Łapiński, rzecznik prasowy prezydenta.

Sprawa dotyczy rozbieżności pomiędzy art. 12 i 18 ustawy o Sądzie Najwyższym. Oba dotyczą wyboru I prezesa Sądu Najwyższego. Według pierwszego Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego przedstawia prezydentowi RP pięciu kandydatów na I prezesa Sądu Najwyższego, spośród sędziów SN w stanie czynnym. Natomiast według art. 18 to do kompetencji Zgromadzenia Ogólnego Sędziów SN należy „dokonywanie wyboru



► Prezydent spotka się dziś z prezes SN i prezesem KRS

trzech kandydatów” na stanowisko I prezesa SN oraz przedstawienie ich prezydentowi.

Na reakcję nie trzeba było długo czekać. „Różnica w zapisie o ilości kandydatów na prezesa wymaga szybkiej noweli. Senat może ją przedstawić na posiedzeniu w lipcu” – zadeklarował w sobotę na Twitterze marszałek Senatu Stanisław Karczewski.

Sam prezydent Duda głos w sprawie reformy wymiaru sprawiedliwości zabrał dokładnie pięć dni temu, 18 lipca. Mówił o tym, jak ważna i konieczna to reforma. Ale warto zwrócić uwagę na dwie poruszone w tym oświadczeniu kwestie.

– Zgłosiłem dzisiaj do marszałka Sejmu ustawę zmieniającą ustawę o KRS, bardzo krótką, składającą się z dwóch przepi-

sów, gdzie jest jasno i wyraźnie powiedziane, że członków nowej KRS Sejm będzie wybierał większość trzech piątych głosów – zapowiedział prezydent Duda. Dodał, że jeszcze w Polsce nie zdarzyło się, aby jakkolwiek partia miała taką większość. – Wydaje się, że ta większość jest wystarczająca, aby zapewnić, że nie tylko jedno ugrupowanie, nie tylko jeden obóz polityczny będzie decydował o składzie Krajowej Rady Sądownictwa – mówił.

I to co najważniejsze. – Chcę powiedzieć jeszcze jedno wszystkim liderom politycznym przede wszystkim, szanownym państwu posłom i moim rodakom: otóż nie podpiszę ustawy o Sądzie Najwyższym, nawet jeżeli takowa zostanie uchwalona w polskim parlamencie, jeżeli wcześniej ta ustawa złożona dzisiaj przeze mnie jako prezydencki projekt nie trafi na moje biurko uchwalona przez polski parlament i nie stanie się częścią polskiego w efekcie systemu prawnego po złożeniu przeze mnie podpisu – stwierdził prezydent.

Ta wypowiedź dla wielu komentatorów sceny politycznej jest pułapką, w którą wpadł sam Andrzej Duda. Bo prezydent wyraźnie zapowiedział, kiedy ustawa o Sądzie Najwyższym nie podpisze, jeśli jednak strona rządowa jego warunek spełni, a zapowiada, że spełni – to wtedy co? Podpisze? Prof. Ryszard Bugaj, ale nie tylko on, uważa, że pre-

zydent Duda stał się zakładnikiem swoich własnych słów wypowiedzianych publicznie. Z drugiej strony, niektórzy zwracają uwagę, że padło sformułowanie „nie podpiszę, jeśli”, a nie „podpiszę, jeśli” – co robi różnicę.

Jak donosił w niedzielę portal wPolityce.pl, prezydent skłania się ku odesłaniu ustawy o Sądzie Najwyższym do Trybunału Konstytucyjnego, ale podpisze dwie pozostałe ustawy, w tym o Krajowej Radzie Sądownictwa.

„Decyzja została już właściwie podjęta. W tej sprawie na prezydenta naciskała nie tylko opozycja, ale także niektóre środowiska związane z obecnym obozem rządzącym” – taką informację uzyskał portal.

Gdyby tak się stało, TK może zakwestionować dwa wykluczające się zapisy, ale wtedy prezydent może podpisać ustawę z ich pominięciem, potem zapisy zostaną poprawione. TK może także uznać, że ustawa jest zgodna z konstytucją, wtedy prezydent będzie musiał ją podpisać.

Jakkolwiek by było, wygrana tym prezydent Duda, bo pokaże, że nie podpisuje wszystkiego, co łąduje na jego biurku, i rząd, bo wprowadzi w życie reformę sądownictwa. Przegrani będą opozycja i tysiące ludzi, którzy manifestują na ulicach polskich miast. I to chyba najbardziej prawdopodobny scenariusz najbliższych dni. ●
©

REKLAMA

007555410

OJCA GRANDE przepisy na zdrowe życie



Wznowiona edycja książek dostępna
w dobrych księgarniach
oraz Placówkach Pocztowych Poczta Polska
a także na www.ksiegarnia.dziennikbaaltycki.pl

GDAŃSK

Setna rocznica uwięzienia marszałka

Dokładnie sto lat temu władze pruskie aresztowały w gdańskim areszcie przy ul. Kurkowej komendanta Legionów Polskich brygadiera Józefa Piłsudskiego (późniejszego naczelnika Państwa Polskiego i pierwszego marszałka Polski). Wraz z nim aresztowano pułkownika Kazimierza Sosnkowskiego, szefa sztabu I Brygady Legionów (wodza naczelnego Wojska Polskiego w okresie II wojny światowej). Ten krótki, trwający kilka dni epizod w życiu Marszałka był tylko przystankiem w drodze do więzienia w Magdeburgu. Z tej okazji w sobotę odbyła się rekonstrukcja przemarszu legendarnych wodzów od Dworca Głównego pod bramę aresztu na Kurkowej. Uroczystość była preludium programu „Niepodległa” na lata 2017–2021 w woj. pomorskim.
AIP

WARSZAWA

Setki osób „spacerowały” przed domem Jarosława Kaczyńskiego na Żoliborzu

„Kochani, idziemy na spacer” – napisali organizatorzy sobotniej manifestacji na warszawskim Żoliborzu, prowadzący facebookowy profil „Młodzie2017”. Jak zapewniają, akcja była na tyle spontaniczna, że nie zdążyli zgłosić manifestacji policji i władzom miejskim, upraszali zatem uczestników o ciągłe spacerowanie, w celu uniknięcia spisania przez stróżów prawa. Funkcjonariusze, którzy w sile kilkudziesięciu stawili się przed domem Jarosława Kaczyńskiego, byli jednak wyrozumiali – skupili się na pilnowaniu strefy buforowej między „spacerowiczami” a kilkunastoosobową grupą sympatyków rządu, która „broniła” dostępu do drzwi frontowych domu prezesa PiS. Przewodził jej szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej” Adam Borowski.

Historyk i były opozycjonista przekonywał, że nowe przepisy kładą kres „sędziom na telefon” i zrównują obywateli wobec prawa. Co innego jednak teoria, a co innego praktyka – mimo że klub „Gazety Polskiej” dysponował solidnym sprzętem nagłośnieniowym, mógł w spokoju manifestować, tymczasem jeden z uczestników „spaceru” został zabrany na komisariat do wylegitymowania za to, że „trzymał megafon”. Byli i sympatyczniejsi akcenty – jedna z protestujących chwaliła się, że tuż po tym, jak zgasiła jej świeczka, stojący obok policjant sam użyczył jej zapalniczki. Wznoszono hasła w obronie konstytucji, wolnych sądów i demokracji. Wybrzmiało też wiele krytycznych wobec prezesa słów. Organizatorzy nie wykluczają powtórzenia pikiet.

AIP

Świat przygląda się Polsce

Reakcje na polski spór

Zmiany w sądownictwie są coraz częściej i bardziej stanowczo krytykowane za granicą – nie tylko w mediach, ale również przez władze

Aleksandra Gersz
aleksandra.gersz@polskapress.pl

Najgłośniej w Polsce nadal jest o piątkowym, krytycznym wobec działań władz oświadczeniu Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych. W sobotę skomentowały je polskie władze. „Wyrażamy zaskoczenie faktem, że rzecznik Departamentu Stanu USA zajęła oficjalne stanowisko w sprawie trwających w Polsce prac ustawodawczych. Wszelkie oświadczenia dotyczące tej kwestii są przedwczesne z uwagi na fakt, że proces legislacyjny nadal trwa” – napisało w odpowiedzi polskie MSZ. Ministerstwo podkreśliło również, że „ustawa reformująca sądownictwo nie będzie podważać niezależności sądów i sędziów, ma ona jedynie na celu przywrócić szacunek obywateli dla sądownictwa”. „Reformy proponowane w Polsce pozostają w duchu systemów sądowniczych innych państw europejskich” – dodano.

Stanowisko USA skrytykował także ambasador RP w Wa-

szingtonie Piotr Wilczek. „Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której polski rząd komentuje trwające prace legislacyjne w jakimkolwiek innym kraju. Nie wiem, dlaczego rząd USA uważa, że ma do tego prawo” – napisał na Twitterze. Z kolei europoseł PiS Ryszard Czarnecki napisał w ironicznym tekście „Wstydz się, Ameryko”, opublikowanym w sobotę w „Gazecie Polskiej Codziennie”: „Polska z zaniepokojeniem obserwuje sytuację w Stanach Zjednoczonych związaną z konfliktem między Kongresem a prezydentem Trumpem, perspektywą impeachmentu dla głowy państwa, niemożnością obalenia kontrowersyjnej reformy systemu zdrowia Obamy oraz wetowaniem przez parlament prezydenckiego projektu budżetu”. Czarnecki dodał, naśladując oświadczenie Departamentu Stanu, że „Polska będzie uważnie przyglądała się temu, co się dzieje w USA”.

Departament Stanu USA opublikował oświadczenie w piątek. „Polski rząd wciąż dąży do ustanowienia prawa, które zdaje się zmniejszać niezależność sądownictwa i osłabiać rządzącego państwa. Wzywamy wszystkie strony do zapewnienia, że jakakolwiek reforma sądownictwa nie naruszy polskiej konstytucji lub międzynarodowych zobowiązań praw-



► O protestach na polskich ulicach od kilku dni informują największe światowe media

nych, a także, że uszanuje zasady niezależności sądów i podziału władz” – napisała rzeczniczka Heather Nauert. Zapewniła ona również, że Polska jest bliskim sojusznikiem USA, a „silna i zdrowa demokracja w Polsce jest niezwykle ważna” dla relacji między obydwojema krajami. „Wciąż ufamy polskiej demokracji oraz zdolności Polaków do zajęcia się tymi kwestiami na drodze dialogu i kompromisu, tak aby zapewnić, że polskie instytucje demokratyczne oraz mechanizmy kontroli i równowagi politycznej

w pełni funkcjonują i są szanowane” – dodała.

Sytuację w Polsce surowo ocenia także Komisja Europejska. Jej wiceszef Frans Timmermans w ubiegłym tygodniu stwierdził, że KE jest „bardzo bliska” ukarania Polski za nieprzestrzeganie unijnego prawa i uruchomienia wobec niej art. 7 traktatu UE, co mogłoby się wiązać z nałożeniem sankcji. Za Polską murem stoją jednak Węgry. – Będziemy solidarni z Polską – powiedział w sobotę w Rumunii węgierski premier Viktor Orbán. Dodał on, że

„prowadzona przeciw Polsce kampania inkwizycyjna nigdy się nie powiedzie” i nazwał Timmermansa „głównym inkwizytorem”. – Polska jest przykładem rządów narodowych, które usiłuje się osłabić, łamać i niszczyć – dodał.

Europejskie media spekulują jednak, że jeśli Polska zostanie ukarana sankcjami, to samo może spotkać też Węgry. „Komisja Europejska powinna zastanowić się nad uruchomieniem artykułu 7 ust. 1 TUE nie tylko przeciwko Polsce, lecz także przeciw Węgrom. Jeśli

procedura sankcji zacznie się toczyć przeciwko obydwu krajom jednocześnie, żaden nie zachowa prawnej zdolności do zawetowania sankcji wobec drugiego. To skutecznie zapobiegnie wspólnemu wetu chwilowych sprzymierzeńców” – napisała profesor socjologii i stosunków międzynarodowych na uniwersytecie Princeton Kim Lane Scheppele w tekście opublikowanym w „Krytyce Politycznej”.

Tymczasem brytyjski dziennik „The Guardian” krytykuje parę książeczek Williama i Kate, która w tym miesiącu odwiedziła Polskę i spotkała się z prezydentem Andrzejem Dudą i jego żoną Agatą Kornhauser-Dudą. „William i Kate zostali wkręcenii w popieranie brzydkiego polskiego nacjonalizmu” – napisała dziennikarka Kate Maltby. Stwierdziła ona, że Brytyjczycy, którzy byli w Polsce w czasie, kiedy polski Sejm debatował nad kontrowersyjnymi ustawami, „spędzili ten tydzień na podawaniu sobie rąk z bardzo nieprzyjemnymi ludźmi”.

„Brexit nas wyraźnie osłabił i nie możemy już sobie pozwolić na demokratyczne przewroty. Zamiast tego wysyłamy naszych arystokratów, aby (...) pili herbatkę z parlamentarzystami w ich krótkich przerwach między niszczeniem konstytucji” – napisała Maltby. ●

Rzecznik prasowy Donalda Trumpa podał się do dymisji

Waszyngton

Sean Spicer był barwną postacią w Białym Domu – słynął z gaf i chaotycznych wystąpień, które były chętnie parodiowane

Aleksandra Gersz
aleksandra.gersz@polskapress.pl

45-latek zrezygnował z pracy niespodziewanie. Według dziennika „The New York Times” Spicer był niezadowolony z wyboru nowego dyrektora ds. komunikacji dokonanego przez prezydenta USA. Został nim bowiem finansista z Wall Street Anthony Scaramucci, który wcześniej krytykował Trumpa. Zdaniem Seana Spicera to „olbrzymi błąd” – donosi gazeta.

Donald Trump napisał z kolei w piątek na Twitterze, że

Spicer jest ofiarą ogromu fałszywych wiadomości. „To cudowna osoba i ma przed sobą świetlaną przyszłość” – dodał.

Były rzecznik po swojej rezygnacji udzielił wywiadu stacji Fox News. Unikał jednak krytyki pod adresem Scaramucciego. – Prezydent bardziej niż cokolwiek innego chciał wzbogacić nasz zespół. Moim zdaniem w interesie naszego departamentu komunikacyjnego i biura prasowego jest nie mieć zbyt wielu kucharzy w kuchni – mówił Spicer.

Stwierdził on jednak, że „nie żałuje” sześciu miesięcy spędzonych w Białym Domu, a praca dla prezydenta Trumpa było „honorem i przywilejem”. Podobnie jak prezydent Spicer również skrytykował media i stwierdził, że jest „zawiedziony ich postępowaniem”.

Od początku swojej pracy w Białym Domu budził duże emocje. Jego konferencje prasowe były często chaotyczne, rzecznik ostro reagował też na pytania dziennikarzy. Szerego komentowane w mediach były jego gafy, takie jak uwaga, że Adolf Hitler nigdy nie użył broni chemicznej.

Hitem w mediach była także reakcja Spicera na dziennikarzy, którzy czekali na niego przed Białym Domem w majową noc, kiedy prezydent zwolnił dyrektora FBI Jamesa Comey’a – rzecznik miał wtedy ukryć się za żywopłotem. Z powodu krytyki rzecznik od 20 czerwca nie występował już przed kamerą.

Seana Spicera na stanowisku rzecznika prasowego Białego Domu zastąpi Sarah Huckabee Sanders. ●

REKLAMA

007555161

BILETY JUŻ OD 40 zł  **ABILET.PL**

**SIATKARSCY
MISTRZOWIE ŚWIATA
W KRAKOWIE!**



XV MEMORIAŁ WAGNERA
11-13 SIERPNIA 2017
TAURON Arena Kraków

MIASTO
GOSPODARZ

KRAKÓW

ORGANIZATORZY
POLSKA SIATKOWKA

PARTNERZY

TAURON

Dyżur reportera

Sylvia Lis

59 848 81 24 (w godz. 9.00-17.00)
sylvia.lis@gp24.pl



Region

Budżet obywatelski w Łebie

Łeba wzorem innych miast przygotowuje się do wprowadzenia budżetu obywatelskiego

Samorząd

Sylvia Lis

sylvia.lis@polskapress.pl

Łeba przygotowuje się do wprowadzenia budżetu obywatelskiego.

- Budżet obywatelski to proces, w którym mieszkańcy nie tylko decydują o przeznaczeniu części budżetu miasta - wyjaśnia Michał Sałata, asystent burmistrza. - To proces, dzięki któ-

remu mogą przede wszystkim bezpośrednio oddziaływać na miasto priorytetyzując i realizując potrzeby swoich lokalnych społeczności. Mieszkańcy najlepiej znają swoje potrzeby, a budżet obywatelski jest narzędziem służącym ich zaspokajaniu. Narzędziem, które wspiera budowanie lokalnego kapitału społecznego i poszukiwanie innowacji społecznych. Najważniejszym elementem budżetu obywatelskiego jest czynny udział w procesie

mieszkańców, którzy swoją aktywnością i doświadczeniem tworzą wspólny interes oraz kompromis społeczności lokalnych poprzez kreowanie lokalnych liderów oraz budowanie tożsamości lokalnej.

W związku urzędnicy zachęcają do udziału w dyskusji na temat wdrożenia regulaminu Budżetu Obywatelskiego. Całkowita kwota przeznaczona do realizacji zadań stanowić będzie część dochodów uzyskanych ze stref płatnego parko-

wania oraz nadwyżki dochodów z tytułu opłaty miejscowej (dotychczasowa wysokość dochodów z tego tytułu kształtuje się na poziomie 23 proc. szacowanej kwoty wpływów).

- Na Państwa uwagi i pomysły czekamy do końca sierpnia. - Wnioski należy zgłaszać w tradycyjnej formie w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego bądź drogą elektroniczną na adres sekretariat@leba.eu - podkreśla Sałata. ●
©P



Łeba wzorem innych miast przygotowuje się do wprowadzenia budżetu obywatelskiego

Policjanci na kolonii nad Mauszem

Bytów

Wczoraj mundurowi gościli nad jeziorem Mausz. Tu z wypoczywającymi na kolonijach dziećmi rozmawiali o bezpieczeństwie.

Sylvia Lis

sylvia.lis@polskapress.pl

Wakacje to przede wszystkim dla dzieci i młodzieży czas odpoczynku od szkoły, relaksu i zabaw. Jeszcze przed ich rozpoczęciem bytowski policjanci w szkołach i przedszkolach spotykali z dziećmi i młodzieżą, gdzie rozmawiali o bezpiecznym wypoczynku. Aby był on bez troski mundurowi spotykają się także z dziećmi na kolonijach. Działania policjantów doskonale wpisują się w ramy programu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji „Kręci mnie bezpie-

czeństwo” oraz „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”. W czwartek mundurowi gościli nad jeziorem Mausz.

Dzielnicy, którzy prowadzili spotkanie pokazali dzieciom sprzęt policyjny, radiowóz, łódź motorową, którą maluchy mogły popływać. To był doskonały moment, aby omówić bezpieczne zachowanie nad wodą i korzystanie ze sprzętu wodnego oraz prawidłowego zakładania kamizelek ratunkowych.

Mundurowi mówili także, jak należy się zachować w przypadku ataku niebezpiecznego psa, zaczepiania przez nieznaną osobę, a także prawidłowego posługiwania się numerami alarmowymi.

Zajęcia dla dzieci będą cykliczne i policjanci już zapowiadają kolejne wizyty w miejscach wypoczynku uczniów w powiecie bytowskim. ●
©P



Policjanci z bytowskiej komendy spotkali się z uczniami wypoczywającymi nad jeziorem Mausz

REKLAMA

007553545

III EDYCJA KONKURSU GRANTOWEGO

„TU MIESZKAM, TU ZMIENIAM”

Wyślij swoje zgłoszenie
od 15 lipca do 30 września



Szczegóły konkursu:
fundacja.bzwbk.pl

Bank Zachodni WBK
Grupa Santander

Organizatorem konkursu jest Fundacja Banku Zachodniego WBK S.A. we współpracy z Bankiem Zachodnim WBK S.A. Projekty konkursowe przyjmowane są elektronicznie w terminie od 15 lipca do 30 września 2017 roku. Granty przyznane zostaną instytucjom lub organizacjom społecznym posiadającym osobowość prawną, nie są przyznawane podmiotom komercyjnym oraz indywidualnym osobom fizycznym. Regulamin oraz szczegóły konkursu „Tu mieszkam, tu zmieniam” – trzecia edycja dostępne są na stronie fundacja.bzwbk.pl.

Wicewojewoda donosi na wójta i starostę

Czarna Dąbrówka

Po doniesieniu wicewojewody prokuratura zajmie się starostą i wójtem. Ci odpowiadają, a co zrobił wicewojewoda w tej sprawie?

Maria Sowisło

maria.sowislo@polskapress.pl

Wicewojewoda pomorski uważa, że starosta bytowski i wójt gminy Czarna Dąbrówka mogli popełnić przestępstwo. Sprawą zajmie się prokurator. Przestępstwo miałyby polegać na niedopełnieniu obowiązków służbowych przez starostę i wójta. Doniesienie zostało już złożone w Prokuraturze Okręgowej w Słupsku. Chodzi o hodowlę świń w Czarnej Dąbrówce, przeciw której protestują mieszkańcy, a teraz do walki dołączył wicewojewoda Marian Łuczak.

- Widzimy opieszałe działania wójta i starosty - mówi wicewojewoda. - Sytuacja doprowadziła do antagonizmów, ludzie z narażeniem życia blokują dostęp do chlewni. Wszelkie instrumenty dotyczące powstrzymania tej nielegalnej hodowli są po stronie wójta i starosty. Opieszałe, a nawet podejrzanе działania sprawiły, że skierowaliśmy sprawę do prokuratury.

Mieszkańcy Czarnej Dąbrówki protestują, bo w budynkach, znajdujących się nieopodal domów miał się odbywać chów kur, a potem świń. Jest ich tam 600 sztuk, a docelowo ma być nawet 5 000. Rozpoczęcie tego rodzaju działalności umożliwił inwestorowi wpis do ewidencji gruntów, a właściwie jego zmiana na rolniczą. Wcześniej nieruchomości

była przeznaczona m.in. na przemysł.

- Podczas postępowania okazało się, że geodeta potwierdził w budynkach urządzenia do hodowli zwierząt i m.in. na tej podstawie zmieniony został wpis do ewidencji - tłumaczy starosta Leszek Waszkiewicz. - Jednak inżynier budowlany żadnych urządzeń tam nie widział. Po przeprowadzeniu postępowania daliśmy mu wiarę i sam wydałem decyzję o cofnięciu wpisu do ewidencji. Decyzja została zaskarżona i sąd ją uchylił. Zanim wicewojewoda złożył doniesienie, wydałem ponownie decyzję o cofnięciu wpisu. Nie rozumiem więc, na czym miałyby polegać złamanie przeze mnie prawa.

W podobnych słowach doniesienie komentuje wójt Czarnej Dąbrówki Jan Klasa.

- Wicewojewoda nie zablysnął przez dwa lata, to teraz nagle składa doniesienie. Co zrobił w tej sprawie kiedy przyjechalibyśmy do niego z prośbą o pomoc? - dopytuje Klasa.

Z naszych informacji wynika, że w piątek do Urzędu Gminy Czarna Dąbrówka wpłynął sądowy nakaz przywrócenia drogi do hodowli do stanu pierwotnego.

Dodatkowo firma, która dostarczała warchlaki i paszę wycofała się ze współpracy z inwestorem, a powiatowy lekarz weterynarii zawiesił ewentualną rejestrację zwierząt do czasu wyjaśnienia sprawy.

Urzednicy, jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, zamierzają także wystąpić do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o nierejestrowanie stada na działce w Czarnej Dąbrówce. ●

©©

Dyrektor o akcji policji: groteskowa manifestacja

● To odkrycie to archeologiczna sensacja. Ale opis przebiegu zdarzeń związanych z odnalezieniem skarbu z epoki brązu są dwa.

Śladem publikacji

Joanna Kręzelewska

joanna.krezelewska@gk24.pl

Unikatowy, dla naukowców i muzealników bezcenny - to może być największy skarb archeologiczny w naszym kraju. Mężczyzna, który wykopał go w okolicy Białego Boru, przekazał przedmioty muzealnikom z Koszalina. Sęk w tym, że nie natychmiast po znalezieniu, a, jak mówi jego pełnomocnik, niezwłocznie po tym, jak zorientował się, że to cenne zabytki.

Śledztwo od maja

Z Komendy Powiatowej Policji w Bytowie dowiedzieliśmy się, że już w maju miasteczcy policjanci otrzymali zawiadomienie pomorskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków dotyczące wykopania i przywłaszczenia cennych przedmiotów. W czerwcu w mieszkaniu na terenie Miastka policjanci zabezpieczyli 11 przedmiotów, m.in. naszyjnik, bransolety i zawieszki. Dalsze czynności prowadziły w kierunku województwa zachodniopomorskiego. Koordynator ds. zabytków z KWP w Szczecinie ustalił, że większość poszukiwanych przedmiotów znajduje się w Muzeum w Koszalinie, gdzie miały być przekazane przez osoby, które je wykopały. Przedmioty zostały zinwentaryzowane i zabezpieczone do dalszych prac konserwatorskich, jednak w poniedziałek do Muzeum wkroczyli policjanci.



► Ponad 200 przedmiotów z VII-VIII wieku przed naszą erą skrywała ziemia w rejonie Białego Boru. Jeśli znajdziemy przedmiot, który może przedstawiać wartość historyczną warto zasięgnąć porady prawnej

Finał w Muzeum

- 17 lipca tuż po godzinie ósmej do gabinetu dyrektora Muzeum w Koszalinie wkroczyli uzbrojeni policjanci z Miastka i Szczecina, w liczbie około 10 osób - czytamy w oświadczeniu, pod którym podpisał się Jerzy Buziałkowski, dyrektor Muzeum i Marek Sochacz, radca prawny, pełnomocnik znalazcy. - Sposób, w jakim to się stało, został odebrany przez wszystkich świadków tych czynności, jako niepotrzebna, chwilami groteskowa manifestacja siły funkcjonariuszy policji. Niepotrzebna, bo policjan-

ci przyszli na gotowe: depozyt był zabezpieczony, w dokumentach jego przejęcia były dane osoby przekazującej wraz z pełnomocnictwem udzielonym radcy prawnemu, policja została poinformowana o wskazanym przez znalazcę miejscu zakopania depozytu.

Dyrektor i prawnik ocenili też, że fakt ujawnienia miejsca odnalezienia skarbu jest nagan-ny.

Ostro o policji

- W żadnej chwili Muzeum nie ukrywało i nie miało zamiaru ukrywać faktu odzyskania

„skarbu z Białego Boru”. Szef Muzeum zaznaczył też, że sformułowania, które znalazły się w nocie oficera prasowego z bytowskiej komendy wprowadzają w błąd. Chodzić ma o słowa: „Wspólne działania policjantów z Komisariatu Policji w Miastku i Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie doprowadziły do odzyskania w dniu wczorajszym ponad 200 wyjątkowo cennych i unikatowych zabytków z przed 2800 lat”. - W rzeczywistości depozyt przejęło od znalazcy, zabezpieczyło i zinwentaryzowało Muzeum w Koszalinie 12 lipca, czyli na 5 dni przed rzekomym „znalezieniem” go w Muzeum - zaznacza dyrektor Buziałkowski. O tym, że depozyt został zabezpieczony, poinformował kom. Marka Łuczaka 14 lipca.

Policja odpowiada

Dyrektor wezwał policjantów do... sprostowania informacji o skarbie, która ukazała się w internecie. Następnego dnia materiał zniknął w portalu zachodniopomorskiej policji, ale nie komendy powiatowej z Bytowa. - W oświadczeniu dyrektora Muzeum są pewne nieścisłości - powiedział nam asp. Michał Gawroński, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Bytowie. Zapowiedział, że prostować niczego nie będzie. - Ze względu na dobro postępowania nie będę mówił o szczegółach sprawy. Powiem tylko, że niektóre argumenty są bezzasadne. Broń znajduje się na wyposażeniu funkcjonariusza policji. ● ©©

Więcej chorych na żółtaczkę

Pomorze

Do szpitala zakaźnego w Gdańsku trafiło 17 osób z żółtaczką pokarmową. Lekarze podejrzewają, że zakaża ktoś pracujący w gastronomii.

Dorota Abramowicz

dorota.abramowicz@polskapress.pl

Żółtaczka to choroba brudnych rąk - zakażony może być źródłem zakażenia przez kilka tygodni. W tym roku zarejestrowano ponad 16-krotnie więcej zachorowań niż rok wcześniej.

Łącznie od początku roku zanotowano na Pomorzu 21 zachorowań! Dla porównania - w ubiegłym roku WZW typu A stwierdzono zaledwie u jednego pacjenta w naszym województwie. - Dawniej z żółtaczką pokarmową stykaliśmy się sporadycznie - mówi dr Marek Prusakowski, ordynator oddziału zakaźnego w szpitalu przy ul. Smoluchowskiego. - Jednak od dwóch miesięcy obserwujemy wzrost liczby pacjentów, którzy musieli zakażać się tu, na miejscu.

- W ostatnim czasie w Polsce obserwuje się zwiększoną

liczbę przypadków wirusowego zapalenia wątroby typu A - przyznaje Anna Obuchowska, wicedyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdańsku.

Dr Marek Prusakowski podejrzewa, że źródłem zakażenia może być nosiciel, który - co niewykluczone - pracuje w punkcie gastronomicznym. - Przed wieloma laty mieliśmy również nagły wzrost zachorowań w Gdańsku - wspomina lekarz. - Wówczas okazało się, że naszych pacjentów łączyło zażywanie do zapiekanki, a ich sprzedawca był chory. ● ©©

Prace za maltretowanie psów

Koźmin gm. Skarszewy

Odebranie wszystkich zwierząt i prace społeczne. Zakończyła się głośna sprawa Barbary B., która znęcała się nad czworonogami.

Kinga Furtak

kinga.furtak@polskapress.pl

Sąd uznał Barbarę B. za winną. Sprawa dotyczyła naruszenia nietykalności cielesnej jednej z inspektorek Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami oraz znęcania się nad zwierzętami -

psami, krowami i cielakiem. Prawomocny wyrok nakłada na kobietę nieodpłatną kontrolowaną pracę na cele społeczne. Przypomnijmy - sprawa trafiła do sądu z powodu naruszeń, które ujawnili inspektorzy TOZ. - Szczeniaki były uwiązane na krótkim, nylonowym sznurku, jednemu z nich pasek wrzynał się w ciało - wspomina Marianna Mazurowska z TOZ w Starogardzie Gd. - Starszy pies miał na szyi podwójnie obwiązany łańcuch. Zwierzęta nie miały bud, dostępu do wody i pożywienia. Barbara B. zrze-

kła się wówczas dwóch psów, które trafiły do nowych domów. Trzeci został odebrany podczas kolejnej interwencji w gospodarstwie.

Krewka mieszkanka Koźmina podczas interwencji uderzyła panią inspektor, rzucała kamieniami w pozostałych inspektorów TOZ.

- Walczyliśmy, aby sprawa znalazła swój finał w sądzie - mówi Mazurowska. - Zebrany materiał dowodowy nie pozostawiał złudzeń, że zwierzętom działa się krzywda. Jesteśmy zadowoleni z wyroku. ● ©©

Strefa Biznesu

LOKALNY PORTAL PRZEDSIĘBIORCÓW

Do końca roku Amazon zatrudni 10 tysięcy osób

● Amazon poszukuje pracowników do podstawowych zadań, ale też do pracy w obszarach IT, inżynierii, finansów, HR czy logistyki

Handel

Agata Maksymiuk

agata.maksymiuk@polskapress.pl

Pierwsze centrum dystrybucji powstało w Bielanach Wrocławskich. Amazon zajął powierzchnię, którą można przyrównać do powierzchni 13 boisk piłkarskich. To ponad 100 650 m². Podobnie jest w poznajskich Sadach. Trzecie centrum również pojawiło się pod Wrocławiem i było to pierwsze centrum w Europie, gdzie zastosowano technologię Amazon Robotics. Kolejne zostaną otwarte na przełomie III i IV kwartału bieżącego roku w Kołbaskowie pod Szczecinem (w nim również zainstalowane zostaną nowoczesne roboty) i w Sosnowcu. Ponadto warto dodać, że w Warszawie działa biuro Web Service, a w Gdańsku Centrum Rozwoju Technologii Amazon, gdzie specjaliści z całej Europy pracują m.in. nad tworzeniem wysokiej jakości technologii syn-



Do końca bieżącego roku Amazon w Polsce zatrudni ok 10 tysięcy pracowników na umowy stałe. Amazon wkroczył do Polski pod koniec października 2014 roku

tezy mowy usprawniających obsługę urządzeń elektronicznych, nazywanej Alex.

Prognozuje się, że do końca bieżącego roku Amazon w Polsce będzie zatrudniał około 10 tys. pracowników na umowy stałe. Kolejnych kilka tysięcy osób obejmie posady tymczasowe. Firma poszukuje pracowników nie tylko do wykonywania podstawowych zadań, ale też do pracy w obsza-

rach IT, inżynierii, finansów, HR czy logistyki. Inwestor współpracuje także ze szkołami wyższymi. Pensja na start dla pracownika z tytułem magistra, który dołącza do programu managerskiego Amazon to 6500 złotych brutto.

Osoby zatrudnione w magazynie pracują 4 dni w tygodniu po 10 godzin. Centra we Wrocławiu i Poznaniu działają w systemie dwuzmianowym. Pra-

cownicy mają zapewnioną m.in.: prywatną opiekę medyczną, ubezpieczenie na życie, darmowy transport do i z pracy, możliwość wykupienia obiadu za 1 zł. Amazon udostępnił polską wersję językową swojego sklepu. ● ● ●

● Więcej

Więcej informacji gospodarczych z regionu na stronie www.gp24.pl/strefa-biznesu.

Wybieramy żywność tradycyjną

Rynek

Zdaniem większości Polaków, żywność tradycyjna kojarzy się z czymś bardzo smacznym, pachnącym, znanym od lat.

Zbigniew Biskupski

zbigniew.biskupski@polskapress.pl

Są to produkty, które mają znaną, tradycyjną recepturę, nie ma w nich „ulepszaczy”, jedynie naturalne składniki. Żywność regionalna kojarzona jest przede wszystkim z danym regionem. W walory smakowe oraz jakościowe zdają się być podstawowymi kryteriami wyboru tego typu żywności. Tendencje i mody żywieniowe pojawiają się i znikają, jednak od wielu lat da się zaobserwować rosnące zainteresowanie żywnością tradycyjną i regionalną. Jej ceny nie należą do najniższych, dlatego pojawia się pytanie: czym kierują się konsumenci decydując się na jej zakup?

Zdaniem większości Polaków, ten rodzaj żywności jest po prostu lepszy. Żywność tradycyjna kojarzy się z czymś bardzo smacznym, pachnącym, znanym od lat. Są to produkty, które mają znaną, tradycyjną recepturę, nie ma w nich „ulepszaczy”, jedynie naturalne składniki. Żywność regionalna kojarzona jest przede wszystkim z danym regionem. W walory smakowe oraz jakościowe zdają się być podstawowymi kryteriami wyboru tego typu żywności. Tendencje i mody

żywieniowe pojawiają się i znikają, jednak od wielu lat da się zaobserwować rosnące zainteresowanie żywnością tradycyjną i regionalną. Jej ceny nie należą do najniższych, dlatego pojawia się pytanie: czym kierują się konsumenci decydując się na jej zakup? Czy dominuje chęć zaimponowania sobie lub innym czy może jest to przejaw zdrowego dbałości o zdrowie.

Badania potwierdzają, że cena nie jest czynnikiem determinującym zakup. Za produkty lepszej jakości, a za takie uważa się artykuły regionalne i wyroby tradycyjne, klient jest w stanie zapłacić więcej. Na cenę zwraca uwagę co piąty kupujący, a jedynie dla 5 proc. badanych jest to czynnik najważniejszy.

Jak zauważa prof. dr hab. Anna Dąbrowska ze Szkoły Głównej Handlowej, zainteresowanie żywnością tradycyjną i regionalną wpisuje się w nowe trendy konsumenckie o charakterze globalnym, czyli dbałość o zdrowie i kondycję fizyczną przy poszanowaniu środowiska naturalnego.

Wyniki badania potwierdzają, że takie zakupy to coś więcej niż przelotny trend. Konsument kupujący produkty tradycyjne i regionalne wykazuje się świadomością i kompetencjami - zna je, planuje zakup konkretnego produktu (72 proc. badanych), docenia jakość i smak nabywanych produktów (ponad 65 proc.), postrzegając je także jako dbałość o zdrowie najbliższych, zwłaszcza dzieci (31 proc.). ● ● ●

8

PAŃSTW/UE ma na swoim terenie centra Amazona, a krajów wspólnoty jest 28

Statystyczne różnice w zarobkach Polaków

Pieniądże

GUS podał, że przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w lutym br. wzrosło o 6 proc. rok do roku i 2,7 proc. w skali miesiąca

oprac. Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

Przeciętne wynagrodzenie w gospodarce według GUS wynosi 4508,08 zł. Dużo bardziej wiarygodna dla przeciętnego wynagrodzenia jest jednak mediana, która jest mniej wrażli-

wa na wartości skrajne. BCC proponuje, aby GUS podawał dane sygnałne oparte dodatkowo na medianie oraz uwzględniał z dane mikrofirm.

Ile wynosi przeciętne wynagrodzenie, gdy zastosujemy medianę? Jak informuje BCC, na koniec 2016 r., przeciętne wynagrodzenie wyniosło 4163,98 zł brutto, zaś mediana 3291,56 zł. Oznacza to, że połowa Polaków zarabia powyżej, a druga połowa poniżej tej kwoty. Najczęściej otrzymywana pensja (tzw. dominanta) to 2469,47 zł brutto, czyli niecałe 1800 zł „na rękę”. Różnica mię-

dzy średnią a dominantą to prawie 2000 zł!

Istotnym błędem statystycznym, według analityków BCC, jest pomijanie mikrofirm zatrudniających mniej niż 10 osób (jest ich 2 miliony). Przeciętne wynagrodzenie liczone średnią w tych firmach wyniosło w zeszłym roku 2 300 złotych. 45-procentowa rozbieżność dla aż 96 proc. firm wprowadza opinię publiczną w błąd. Pracownicy z tych przedsiębiorstw, dowiadując się o takich niepełnych danych, mają poczucie, że nie zarabiają adekwatnie do rynku.

Pracodawców niepokoją sygnały dotyczące centralizacji powiatowych urzędów pracy, które nie są konsultowane z przedsiębiorcami. Zmiany te będą miały istotny wpływ na możliwości pozyskania pracowników przez pracodawców, a także pozyskania stażystów i praktykantów.

Jak zauważa BCC, to niestety, kolejna zmiana przygotowywana poza środowiskami najbardziej zainteresowanymi funkcjonowaniem instytucji rynku pracy i przy silnym sprzeciwie samorządów lokalnych. ● ● ●

Zapowiadają dni energii

Pomorze

Wojciech Frelichowski

wojciech.frelichowski@gp24.pl

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku zapowiada VII edycję Pomorskich Dni Energii. Tematem przewodnim będzie ograniczenie zanieczyszczeń powietrza, w tym walka z niską emisją.

W dniu 8 września organizowany jest Dzień Otwarty, w ramach którego prezentowane będą zagadnienia związane

z tematyką ochrony powietrza. WFOŚiGW mając na celu poszerzenie wiedzy mieszkańców regionu w zakresie technik i urządzeń poprawiających jakość powietrza planuje nieodpłatnie udostępnić wokół siedziby Funduszu obszar wystawienniczy dla przedsiębiorców i instytucji pragnących zaprezentować swoje osiągnięcia.

Ze względu na ograniczoną powierzchnię zainteresowani proszeni są o wypełnienie ankiety zgłoszeniowej i przesłanie jej do dnia 24 lipca na adres: pde@wfos.gdansk.pl. ● ● ●

KILKA LAT, DO GRUDNIA 2016 ROKU, TRWAŁA KRWAWA BITWA O ALEPPO MIĘDZY ARMIĄ SYRII A ODDZIAŁAMI ANTYZRĄDOWYMI

Dziennik wojny i nadziei. Pisał go proboszcz parafii z Aleppo

● Aleppo jest umęczone brudną wojną - pisze Ibrahim Alsabagh, proboszcz kościoła św. Franciszka z Asyżu w tym syryjskim mieście, w książce „Tuż przed świtem. Kroniki czasu wojny i nadziei z Aleppo”

Fragment książki

Ibrahim Alsabagh
redakcja@pomorska.pl

Ostatnie trzy dni były dość trudne. Dokładnie za naszym kościołem św. Franciszka, w dzielnicy Azizieh, w strefie o ciasnej zabudowie i gęstym zaludnieniu, spadł pocisk, gdy popołudniem ludzie odpoczywali albo spokojnie szli ulicą.

Następnego dnia poszedłem odwiedzić rodziny w uszkodzonych wybuchem domach, zobaczyłem ogromne rumowisko i zwały gruzów. Widziałem wielki ból i smutek w sercach, przerażenie i rozpacz. Modliłem się z rodzinami w ich uszkodzonych domach. Gdy tylko wróciłem do klasztoru, od razu zająłem się rozdzielaniem materiałów do odbudowy.

Zaraz potem dowiedziałem się o kolejnych okropnych bombardowaniach w różnych rejonach Aleppo. Poinformowały mnie o tym różne rodziny, które w rozproszonych grupach przyszły do naszego klasztoru, prosząc o pomoc. Pewien ojciec rodziny wyznał, że już dwukrotnie naprawiał swój dom uszkodzony bombami i nie był w stanie nawet sobie wyobrazić rozpoczynania tych prac po raz trzeci. Uciekł więc z żoną

i dziećmi, znajdując schronienie u teściów, chociaż ich mieszkani jest bardzo małe.

Wielu nie jest już w stanie przespać nawet jednej godziny w nocy, a nieliczni szczęściarze, którzy do tej pory nie stracili zatrudnienia, rano mimo wszystko idą do pracy. Wczoraj sytuacja się jeszcze bardziej skomplikowała, bo znów zabrakło wody. Zaczął się kolejny okres codziennego rozwożenia jej do domów ciężarówkami, w plastikowych pojemnikach, przekazywanych z absolutnym pierwszeństwem osobom starszym.

Życie w Aleppo jest absurdalne i nie pytam już, dlaczego ludzie próbują stąd wyemigrować, dlaczego wypływają w morze, ryzykując wszystko, również własne życie. Według ludzkiego rozumowania, pozostanie tutaj jest szaleństwem. W każdym razie my zakonnicy zostajemy, aby pomagać ludziom.

Kraj pustoszeje

Syria przeżywa tragedię na co dzień i traci przyszłość. Jest to szczególnie widoczne tutaj w Aleppo, mieście umęczonym tą brudną wojną. Nie ma rzetelnych danych krajowych, ale w naszej lokalnej w ostatnich trzech miesiącach - najtrudniejszych do tej pory - około 20 proc. moich parafian wyjechało w niedającym się powstrzymać procesie migracji zarówno wewnętrznej, do innych miast w kraju, jak i tej zewnętrznej, poza Syrię.

Kraj pustoszeje. Opuszczają go zwłaszcza młodzi mężczyźni: inżynierowie, lekarze, dyktorzy szkół oraz nauczyciele wszelkiego rodzaju i stopnia. Również w naszej parafii doświadczamy tej nieustannej

straty, która obejmuje wszystkie grupy parafialne i stowarzyszenia. Jeden przykład: w ostatnich miesiącach musieliśmy mianować nowych odpowiedzialnych za chór, w zastępstwie tych, którzy stopniowo nas opuszczali, przez co mamy obecnie osoby coraz mniej do tego przygotowane.

Ta migracja, która dotyczy bardzo wielu osób i całych rodzin, jest spontaniczna i chaotyczna.

Uchodźcy narażają się na nie mniejsze niebezpieczeństwo, niż gdyby pozostali w Aleppo pod bombami. Podejmują wręcz ryzyko śmierci, o czym świadczą tragedie, które się dokonują na morzu lub na szlakach lądowych.

Zdarza się, że rodzina emigrantów, która uszła z życiem, doświadcza wewnętrznego rozdarcia: rodzice nie są w stanie pokonać pierwszej, bardzo trudnej fazy adaptacji, przeżywają prawdziwy szok kulturowy. Ponadto nagle zmiana warunków życiowych często poważnie wpływa na sferę psychiczną, powodując utratę wewnętrznego pokoju i sprawiając, że ludzie stają się mniej odporni na wszelkie zranienia.

Jako zakonnicy staramy się robić co możliwe, aby powstrzymać ten upływ krwi, wspierając na różne sposoby zarówno jednostki, jak i całe rodziny. Nie możemy jednak nikogo zmusić do pozostania, a z drugiej strony nie możemy też nikogo zachęcać do wyjazdu.

Wraz z przedłużającą się sytuacją całkowitego chaosu i braku bezpieczeństwa, prądu i wody, ropy, jedzenia, pracy, nie trudno oczywiście zrozumieć, dlaczego tak wielu decyduje się opuścić kraj.



► Bitwa o Aleppo zaczęła się 20 lipca 2012 r. i trwała do 15 grudnia 2016. Nie wstrzymały jej rezolucje ONZ

Europa, słuchaj Franciszka

Europa powinna przyjąć jasne słowa papieża Franciszka, który wielokrotnie zachęcał do udzielenia gościny uchodźcom, ale zarazem podkreślał obowiązek rozpoznania prawdziwych przyczyn emigracji, aby spróbować znaleźć rozwiązanie dramatycznych problemów, jakie leżą u jej podstaw. To jest rzecz fundamentalna, ponieważ oznacza zmianę sposobu uprawiania polityki, przejście przez głębokie nawrócenie w myśleniu i działaniu. Niestety wiele krajów zatrzymuje się - o ile w ogóle to robią - jedynie na wysłuchaniu pierwszej części wezwania papieża, zamykając się na trudniejszą część drugą i zupełnie ją ignorując.

W sprawie przyjmowania uchodźców nasz osąd, oparty na doświadczeniu, każe nam powiedzieć, że trzeba dać wyraz naszej chrześcijańskiej miłości, ale miłości w prawdzie.

Trzeba otworzyć granice i zastrzec się o wszystkich cierpiących bez wyjątku, ale jest również konieczne, aby nigdy nie przestać rozeznać i oceniać. Wielu naszych braci chrześcijan, którzy przeprowadzili się do Europy, opowiadało nam, że

w czasie podróży mieli kontakt z osobami, które również były migrantami jak oni, ale nosili w sobie „ziarną” Państwa Islamskiego i były tak pewne bezkarności, iż mówiły o tym na głos, bez ogródek.

Nie przestajemy powtarzać, że pozostawienie Syrii jej losowi, tak jak całego Bliskiego Wschodu, byłoby dramatem dla całej ludzkości. Lecz już teraz jest to nieoszacowaną szkodą dla świadectwa obecności historycznej Chrystusa, rozdzierającą raną zadaną głoszeniu Ewangelii, która nigdy nie powinna przestać rozbrzmiewać na tej ziemi. Nikomu Pan nie zezwolił na wyrwanie z korzeniami drzewa chrześcijaństwa, które zostało wszczepione i wyrosło tutaj w przeciągu dwóch tysięcy lat, karmione krwią męczenników i świadectwem niezliczonych świętych. Mówiąc „nikomu”, mam na myśli nie tylko islamski fundamentalizm, ale także nas, którzy jesteśmy liczącym dwa tysiące lat Kościołem Wschodu.

Oprócz tego zadania mamy też pewność, że Bóg jest obecny także dzisiaj, również tutaj, wśród gruzów Aleppo, że „bra-

my piekielne go nie przemogą” (Mt 16, 18). My w dalszym ciągu zachęcamy mieszkańców, aby mieli nadzieję niosąc odważnie codzienny krzyż. Jak stwierdza św. Jan Chryzostom w liście napisanym podczas swojego ostatniego wygnania, czarne chmury i burze, które będą przenikać całą historię Kościoła, zapowiadają już pogodny czas, jaki nadejdzie jutro. W naszej wytrwałej modlitwie odnajdujemy siłę, aby w dalszym ciągu widzieć oczyma serca, że jest coś pięknego i świetlistego, co po tej burzy czeka Kościół Wschodu.

Wielbimy Pana

25 października 2015 r. Po wielu próbach zburzenia naszego rzymskokatolickiego kościoła św. Franciszka, dziś popołudniu, podczas mszy o g.17, kilka grup dżihadystów przypuściło atak na jej kopułę. Stało się to, gdy przygotowywałem się do rozdawania Komunii. Powinniśmy dziękować Panu, bo kopuła wytrzymała uderzenie pocisku, który wybuchł na zewnątrz, a więc nie przedostał się do środka budynku. Nie przestajemy wielbić Pana, który nie dopuścił, abyśmy zginęli. ● ©

Według ludzkiego rozumowania, pozostanie w Aleppo to szaleństwo

Praca za granicą to szansa na stosunkowo łatwy i szybki zarobek. Niestety nie wszyscy ją w pełni wykorzystują – co roku wielu Polaków pada ofiarą oszustów. Tak więc przed planowanym wyjazdem przede wszystkim sprawdzajmy wiarygodność pośrednika.

czytaj też na www.strefabiznesu.pl

gratka praca

Wakacyjna praca może okazać się posadą na lata, o ile pracownik się sprawdzi

● Gdy kandydat otrzyma pracę na lato, wszystko leży już w jego rękach. To od niego zależy czy utrzyma stanowisko

● Zdarza się, że szef obserwując sezonowego pracownika jest z niego zadowolony i sam proponuje mu stałe zajęcie

Jeżeli szef będzie zadowolony z pracownika, to praca sezonowa lub wakacyjna może zakończyć się otrzymaniem propozycji stałego zatrudnienia.

Sławomir Bobbe
redakcja@polskatimes.pl

Otrzymać pracę to połowa sukcesu. Drugie pół to ją utrzymać. W przypadku wakacyjnego zatrudnienia jest to równie istotne. Nawet co drugi pracownik tymczasowy chciałby zostać w pracy, którą obecnie wykonuje. Praca sezonowa czy wakacyjna mają jednak to do siebie, że w krótszym czasie trzeba przekonać do siebie potencjalnego pracodawcę. Jeśli uda nam się zdobyć uznanie przełożonego, efektem będzie zmiana pracy w stałe zajęcie.

Decydujące pięć minut

Połowa pracodawców już po kilku minutach czytania informacji zawartych w CV i liście motywacyjnym wie, czy kontynuować lekturę dokumentów aplikacyjnych, a co ważniejsze: czy zaprosić danego kandydata na rozmowę o pracę. Gdy decyzja potencjalnego szefa będzie na „tak” i drugi przez niego wykonany krok – przyjąć kandydata do pracy – również będzie po-

zytywny, to zainteresowany już może czuć się jako ten w uprzywilejowanej sytuacji.

Zadowolony szef

Do tej pory wszystko było w rękach kandydata na pracownika (50 procent) oraz pracodawcy przyjmującego do pracy (drugie 50 procent). Pierwszy musiał bowiem wykazać się przed szefem. Drugi – miał wybrać odpowiednią osobę na odpowiednie stanowisko. Gdy kandydat już otrzyma pracę teraz wszystko leży w jego rękach. To od niego zależy, czy się sprawdzi i utrzyma stanowisko nie tylko do końca trwania umowy, ale też później. Zdarza się, że pracodawca, obserwując tymczasowego pracownika jest z niego w takim stopniu zadowolony, że sam proponuje stałe zajęcie, gdy tylko pracownikowi skończy się umowa na czas określony. Co zrobić, aby tak się stało?

Obojętnie, czy zaczynamy pracę, która potrwa jedynie 2 tygodnie, czy 2 miesiące, a może pół roku, trzeba mieć tak samo, pozytywne nastawienie, jak gdyby była to stała, wymarzona praca. Liczy się pierwsze wrażenie. I nie chodzi jedynie o schludny strój. Początki są trudne, zwłaszcza gdy jest to pierwsza praca, a do tego ma się świadomość, że nowi współpracownicy i przełożeni będą nas traktowali jak „świeżaka”,



► Jeśli zdobędziemy uznanie szefa, praca sezonowa może zmienić się w stałe zatrudnienie

człowieka z zewnątrz, który porusza się po nowym terytorium po omacku. Nawet, gdyby to było sezonowe zbieranie owoców, sprzedaż lodów przy plaży albo praca w pizzerii na zastępstwo, a zależy nam na stałym zatrudnieniu starajmy się tak samo, jak staraliśmy się podczas rozmowy kwalifikacyjnej. Pewność siebie doda siły.

Byle tej pewności nie mylić z zarozumiałością.

Kto pyta, nie błądzi

Nie wolno bać się pytać. Kto zadaje pytania, wykazuje swoją ciekawość. W nowej pracy jest to ciekawość w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Osoba, która dopiero rozpoczyna pracę, ma prawo czegoś nie wie-

dzieć, nie być do końca pewna. Po to właśnie zadaje pytania, aby upewnić się i dalej prawidłowo wykonywać powierzone zadania. Dowiedzmy się czego konkretnie szef od nas oczekuje i czego po się po nas spodziewa. Gdy obowiązki zostaną już nam przekazane, mamy nadal prawo do zadawania pytań. Potknięcia jeszcze na tym eta-

pie mogą być usprawiedliwione, w myśl zasady: każdy uczy się na błędach.

Każdego dnia w pracy przede wszystkim pracujemy. Może dziwnie to zabrzmie, ale taka jest prawda. Człowiek około 85 procent czasu spędzonego w pracy poświęca na wykonywanie powierzonych mu obowiązków. Pozostały czas przeznacza m.in. na rozmowy ze współpracownikami na tematy niedotyczące pracy, rozmowy telefoniczne z bliskimi czy surfowanie po internecie. Jednak szef szybko zorientuje się, jak pracownik podchodzi do swoich zadań.

Zmysł obserwatora

Jesteśmy obserwowani, ale sami też rozglądamy się i obserwujemy. Dzięki temu poznajemy niepisane zasady stosowane w firmie. Dajmy sobie prawo do wyrażania własnych opinii, ale najpierw przemyślimy, zanim coś powiemy. Bądźmy ambitni. Nie musimy wciąż tryskać zapałem, starać się na siłę, na przekór sobie i non stop zgłaszać się do kolejnych zadań. Przerost ambicji jest nie mile widziany. Zaangażowanie oraz inwencja są natomiast wymagane. Udowodnijmy szefowi, że może liczyć na nas praktycznie w każdej chwili. Od braku zaangażowania do wypalenia zawodowego jest właściwie krok. ●

FOT. ANDRZEJ BANAS

REKLAMA

007596238

W związku z dynamicznym rozwojem firma realizująca wiele projektów
na terenie Niemiec poszukuje

HYDRAULIKÓW I REGIPSIARZY

miejsce pracy: **Szczecin**

WYMAGANIA:

- zaangażowanie ■ dyspozycyjność ■ dobra organizacja pracy
- gotowość do wyjazdów służbowych do Niemiec ■ doświadczenie zawodowe

OFERUJEMY:

- umowę o pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie do negocjacji
- praca w stabilnej i rozwijającej się firmie ■ niezbędne narzędzia pracy

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: info@plusbau.pl
w temacie proszę wpisać Hydraulik lub Regipsiarz
lub o kontakt pod nr telefonu **501 153 565**

REKLAMA

007561613



ABWood Spółka z o.o. 76-100 SŁAWNO, ul. Koszalińska 64, Polska
tel. (59) 810 30 64, www.abwood.pl biuro@abwood.pl

ABWood Sp. z o.o. dynamicznie rozwijająca się firma przemysłu drzewnego i meblowego poszukuje pracowników na stanowiska:

• PRACOWNIK PRODUKCYJNY • OPERATOR WIERTARKI

Oferujemy:

1. atrakcyjne i przejrzyste warunki zatrudnienia
2. umowę o pracę na czas nieokreślony
3. możliwość zdobycia doświadczenia w wielu obszarach
4. możliwość awansu i rozwoju
5. prywatną opiekę medyczną
6. pomoc w zorganizowaniu dojazdu do pracy

Oferty pisemne zawierające CV i list motywacyjny prosimy składać w siedzibie Spółki
w godzinach od 8.00 do 16.00 lub mailowo na adres: biuro@abwood.pl

Do oferty prosimy dołączyć oświadczenie: „Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacji w „ABWood” Sp. z o.o. teraz i w przyszłości, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133 poz. 883).”
Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty. Nadesłanych aplikacji nie zwracamy.

Jak napisać pierwsze CV

● CV, czyli życiorys przygotowywany jest według określonego schematu

Maciej Mituła

redakcja@polskatimes.pl

Edukacja skończona, dyplom w kieszeni, czas rozpocząć poszukiwania pierwszej pracy. Tylko jak to zrobić, gdy brakuje doświadczenia? Przede wszystkim nie tracmy wiary w siebie już na wstępie i rzetelnie przygotujmy się do napisania pierwszego CV.

W każdym klasycznym CV w pierwszej części skupiamy się na wymienieniu danych osobowych. W kolejnej części zaznaczamy elementy świadczące o wykształceniu.

Następna część to doświadczenie zawodowe. Ponieważ jednak jeszcze go nie posiadamy, nie próbujemy wypisywać w tej części coś innego. Nie konfabulujemy i nie kłammy, bo każde nagięcie rzeczywistości wypłynie podczas rozmowy kwalifikacyjnej.

Skupmy się przede wszystkim na części dotyczącej umiejętności. Tutaj mamy spore pole do popisu, ponieważ na pewno



FOT. 123RF

► CV powinno zająć maksymalnie dwie strony

posiadamy kwalifikacje, które są pożądane na stanowisku, o które się ubiegamy. Być może działaliśmy w wolontariacie i organizowaliśmy imprezy dla dzieci? Może pomagaliśmy w schronisku i wiemy, w jaki sposób załatwiać formalności w urzędzie miasta? A może udzielaliśmy się w samorządzie studenckim i mamy doświadczenie w pracy

z młodymi ludźmi? To wszystko bardzo cenne punkty, których nie może zabraknąć w CV. Z pozoru mało interesujące zajęcia, mogą okazać się niezwykle cenne dla potencjalnego pracodawcy.

Choć nie mamy dużego doświadczenia zawodowego, na pewno możemy pochwalić się wyjątkowymi osiągnięciami

lub sytuacjami, w których wykazaliśmy się pożądanymi przez pracodawcę umiejętnościami. Warto pochwalić się czymś nietypowym, co sprawi, że pracodawca zwróci uwagę na nas.

Nade wszystko zawsze warto być sobą, nie koloryzować i pisać prawdę. Wprawiony rekruter pozna się na osobach, które mają potencjał i nie będzie miał wątpliwości, że takiego kandydata, nawet bez wymaganego doświadczenia, warto zaprosić na rozmowę kwalifikacyjną.

Pamiętajmy, że CV powinno zająć maksymalnie dwie strony maszynopisu (w programie komputerowym przeznaczonym do pisania). Jeśli jest to pierwsze CV, zapewne trudno będzie zapełnić jedną stronę, niemniej nie róbmy nic na siłę – nie powiększajmy marginesów i czcionki, nie umieszczajmy zbyt dużego zdjęcia. Więcej nie zawsze znaczy dobrze. Często mniej, ale treściwiej jest w stanie bardziej przekonać pracodawcę. Dlatego postawmy na jakość. ●

REKLAMA

007609565

KIEROWCO! NIEMIECKA FIRMA SZUKA WŁAŚNIE CIEBIE

do pracy w systemowym transporcie krajowym
i międzynarodowym

OFERUJEMY:

- stałe zatrudnienie
- pracę w systemie 3/1
- terminowe i uczciwe wynagrodzenie
- nowoczesną flotę
- regularne szkolenia na podstawie BKRFOV
- dobrą atmosferę pracy

WYMAGAMY:

- komunikatywnej znajomości języka niemieckiego
- prawa jazdy kat. CE
- karty kierowcy
- gotowości do pracy



Masz pytania? Zadzwoń do nas!
My oddzwonimy do Ciebie!

hsv SYSTEMVERKEHRE
FRIEDEWALD

HSV SYSTEMVERKEHRE GMBH

Im Gewerbegebiet 29 | 36289 Friedewald

📞 Ela Haas +49 6674 9006 115 - mówimy po polsku

✉ personal@hsvsped.de

REKLAMA

007600210

Zakład mięsny „WALPOL” Sp. z o.o.

zatrudni

RZEŹNIKÓW

do trybowania i wykrawania mięsa wieprzowego.

Miejscem wykonywania pracy są następujące państwa:

- **Niemcy** (umowa o pracę na warunkach niemieckich)
- **Belgia** (umowa o pracę, oddelegowanie)

Ofertujemy:

- dobre zarobki
- optymalne warunki pracy
- pomoc w znalezieniu mieszkania
- inne świadczenia socjalne

Oferty prosimy kierować na adres:

Walpol Sp. z o.o.

ul. Wyszyńskiego 32A/1

65-536 Zielona Góra

Manager ds. Produkcji - M. Kiderys

Tel. 68 451 20 86

e-mail: m.kiderys@walpol.com.pl



REKLAMA

007578916

LEGALNA PRACA ZA GRANICĄ

**Zatrudnimy:
Pracowników ogólnobudowlanych**

OFERUJEMY:

- **WYSOKIE ZAROBKI,**
- **BEZPŁATNE ZAKWATEROWANIE I DOJAZD,**
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę z pełnymi świadczeniami ZUS,
- pełne ubezpieczenie poza granicami kraju,
- mile widziane posiadanie prywatnego samochodu,
- dodatkowym atutem będzie znajomość języka angielskiego lub niemieckiego,

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem telefonu **786 865 627, 94 346 23 18**; osobiście w siedzibie firmy:

Koszalin, ul. Różana 5, (dział kadr II piętro), lub przez email:

praca@dobreokna.com

REKLAMA

007432068



Chcesz kupić samochód?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka

Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

REKLAMA

007607212



Słupsk

Prezydent Miasta Słupska

Informuje, że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro – przy pok. 224) zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

- Sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy:
- lokal mieszkalny nr 8a przy ul. Żeromskiego 3
- lokal mieszkalny nr 9, 21, 31 przy ul. Lipowa 2
- lokal mieszkalny nr 2 przy ul. Pl. Dąbrowskiego 4
- lokal mieszkalny nr 13, 20, 4 przy ul. Grunwaldzka 8
- lokal mieszkalny nr 11, 92 prz ul. Lipowa 3
- lokal mieszkalny nr 4 przy ul. Polna 7
- lokal mieszkalny nr 6 przy ul. Grodzka 7
- lokal mieszkalny nr 9, 1 przy ul. Armii Krajowej 34
- lokal mieszkalny nr 3 przy ul. Rybackiej 10
- lokal mieszkalny nr 2a przy ul. Tuwima 5
- lokal mieszkalny nr 4 przy ul. Żeromskiego 9
- lokal mieszkalny nr 10 przy ul. Kos. Gdyskich 4
- lokal mieszkalny nr 6 przy ul. Krajewskiego 11
- lokal mieszkalny nr 3 przy ul. Chopina 21
- lokal mieszkalny nr 6, 7 przy ul. Szymanowskiego 8

Wiecej informacji

Urząd Miejski
pl. Zwycięstwa 3
76-200 Słupsk

tel. +48 59 84 88 330
urząd@um.słupsk.pl

www.słupsk.pl
www.fb.com/MiastoSłupsk

REKLAMA

007232125

aktualne
z całej
Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

REKLAMA

007611181



Słupsk

Prezydent Miasta Słupska

Informuję, że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku, plac Zwycięstwa 3 (II piętro - przy pok. 213-215) zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

Sprzedaży w formie nieograniczonego przetargu ustnego:

- część nieruchomości (lokalu użytkowego) położonej przy ul. Wojska Polskiego 34

Oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym:

- działka 499/2, ul. prof. L. Rydygiera
- działka 1878, ul. Jana Długosza

Wiecej informacji

Urząd Miejski
pl. Zwycięstwa 3
76-200 Słupsk

tel. +48 59 84 88 311
urząd@um.słupsk.pl

www.słupsk.pl
www.fb.com/MiastoSłupsk

REKLAMA

007612825

OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Słupsku
Jolanta Dłutowska na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc
zawiadamia, że w dniu:

01.09.2017 r. o godz. 14.30

w Sądzie Rejonowym w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 13, sala nr 101 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

udziału 1/2 prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w **Ustce przy ul.Grunwaldzkiej 47/4**, dla którego Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi księgę wieczystą nr **KW SL1S/00082696/2** wraz z udziałem 335/10000 w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo użytkowania wieczystego (do dnia 14.02.2088 r.) oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali budynku opisanego w KW nr SL1S/00077134/7. Lokal o powierzchni użytkowej 60,70 m kw. składa się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju łazienki, wc położony jest na pierwszym piętrze.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 97.186,00zł.
Cena wywołania wynosi 3/4 sumy oszacowania.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest najpóźniej do dnia poprzedzającego dzień licytacji złożyć w kancelarii komornika lub na rachunek: Bank Polska Kasa Opieki SA O. w Słupsku nr 51 1240 5790 1111 0000 5384 6114, rekojmie w wysokości 10% sumy oszacowania w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków upoważnionych wg prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rekojmi. Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją i w tym samym terminie przeglądać akta egzekucyjne znajdujące się w Sądzie Rejonowym w Słupsku.

Operat szacunkowy z wyceny nieruchomości znajduje się do wglądu w ciągu dwóch tygodni przed licytacją w Kancelarii Komornika przy ul. Zamenhofa 2/1 w Słupsku. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do prowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości. Użytkowanie służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PROMOCJA

007430117



Szukasz pracy?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka

REKLAMA

007611306

Wójt Gminy Dębica Kaszubska

informuje, że na tablicy ogłoszeń sołectw oraz w Urzędzie Gminy Dębica Kaszubska i na stronie BIP Gminy Dębica Kaszubska podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, zarządzeniem Wójta Gminy Dębica Kaszubska nr 77/2017 z dnia 20 lipca 2017 roku.

REKLAMA

007549106

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Miasta Ustka

działając na podstawie art.38 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 2147) oraz § 6 ust. 1 i 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tekst jednolity: Dz. U. z 2014, poz. 1490 ze zm.)

ogłasza I (pierwszy) przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej stanowiącej własność Gminy Miasta Ustka, położonej w Ustce :

- 1) **lokal mieszkalny nr 4 o powierzchni 63,90 m² przy ul. Marynarki Polskiej 11** wraz z udziałem prawie własności gruntu oznaczonego działką nr 1691/1 o powierzchni 175 m² i w częściach wspólnych budynku wynoszącym 174/1000, KW SL1S/00042170/7.

Cena wywoławcza nieruchomości: **190.000,- zł** (słownie: sto dziewięćdziesiąt tysięcy zł)

Wadium wynosi: **19.000,- zł** (słownie: dziewiętnaście tysięcy zł)

Minimalne postąpienie: **1.900,- zł** (słownie: jeden tysiąc dziewięćset zł)

Przetarg odbędzie się w dniu **25 sierpnia 2017r. o godz. 9⁰⁰** w Urzędzie Miasta Ustka przy ul. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3 w sali konferencyjnej nr 101.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na konto Urzędu Miasta Ustka, Bank Spółdzielczy Ustka **56 9315 0004 0000 6712 2000 0010**, w terminie do **22 sierpnia 2017r** [liczy się data wpływu (zaksięgowania) na konto Urzędu Miasta Ustka].- 2) **lokal mieszkalny nr 1 o powierzchni 27,50 m² przy ul. Kaszubskiej 3** wraz z udziałem prawie własności gruntu oznaczonego działkami nr 1684/28, 1684/57, 177/1 o łącznej powierzchni 370 m² i w częściach wspólnych budynku wynoszącym 110/1000, KW SL1S/00078932/8.

Cena wywoławcza nieruchomości: **47.000,- zł** (słownie: czterdzieści siedem tysięcy zł)

Wadium wynosi: **4.700,- zł** (słownie: cztery tysiące siedemset zł)

Minimalne postąpienie: **470,- zł** (słownie: czterysta siedemdziesiąt zł)

Przetarg odbędzie się w dniu **25 sierpnia 2017r. o godz. 10⁰⁰** w Urzędzie Miasta Ustka przy ul. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3 w sali konferencyjnej nr 101.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na konto Urzędu Miasta Ustka, Bank Spółdzielczy Ustka **56 9315 0004 0000 6712 2000 0010**, w terminie do **22 sierpnia 2017r.** [liczy się data wpływu (zaksięgowania) na konto Urzędu Miasta Ustka].

Szczegółowe informacje o przetargach można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Ustka, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, pok. nr 303, tel. 59 8154 336.

Całą treść ogłoszenia umieszczono na stronie internetowej www.ustka.pl w Menu: Dla inwestorów, nieruchomości; Nieruchomości na sprzedaż; Działki na sprzedaż; w BIP Ogłoszenia-Nieruchomości oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń (2 piętro) Urzędu Miasta Ustka.

REKLAMA

007609010

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

informujący o ustrynych przetargach nieograniczonych na zbycie prawa własności nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Powiatu Słupskiego, położonych w obrębie Dębina, gmina Ustka, dla których Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr SL1S/00109345/3.

1) I przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 14, w sali nr 206 w dniu 29 sierpnia 2017 roku. Wadium należy wpłacać do dnia 25 sierpnia 2017 roku.

Lp.	Nr działki	Powierzchnia	Godz. przetargu	Cena wywoławcza	Wysokość wpłaty wadium
1.	103/65	0,0922 ha	9:00	39 300,00 zł +VAT 23%	4 000,00 zł
2.	103/66	0,0865 ha	9:30	39 900,00 zł +VAT 23%	4 000,00 zł
3.	103/67	0,0978 ha	10:00	45 000,00 zł +VAT 23%	4 500,00 zł
4.	103/68	0,1149 ha	10:30	52 800,00 zł +VAT 23%	5 500,00 zł
5.	103/69	0,1175 ha	11:00	49 900,00 zł +VAT 23%	5 000,00 zł
6.	103/70	0,1224 ha	11:30	52 000,00 zł +VAT 23%	5 200,00 zł
7.	103/71	0,1327 ha	12:00	56 400,00 zł +VAT 23%	5 700,00 zł

2) I przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 14, w sali nr 206 w dniu 5 września 2017 roku. Wadium należy wpłacać do dnia 1 września 2017 roku.

Lp.	Nr działki	Powierzchnia	Godz. przetargu	Cena wywoławcza	Wysokość wpłaty wadium
1.	103/59	0,1990 ha	9:00	33 400,00 zł +VAT 23%	3 400,00 zł
2.	103/60	0,1681 ha	9:30	28 300,00 zł +VAT 23%	3 000,00 zł
3.	103/61	0,1680 ha	10:00	28 200,00 zł +VAT 23%	3 000,00 zł
4.	103/62	0,1680 ha	10:30	28 200,00 zł +VAT 23%	3 000,00 zł
5.	103/63	0,1680 ha	11:00	47 700,00 zł +VAT 23%	4 800,00 zł
6.	103/64	0,1672 ha	11:30	65 700,00 zł +VAT 23%	6 600,00 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu PLN w wysokości podanej powyżej dla każdej działki odrębnie na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Słupsk, Bank Spółdzielczy w Ustce nr: **97 9315 0004 0050 6818 2000 0020**. Za datę wpływu wadium uznaje się dzień wpływu środków na ww. rachunek bankowy. Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń urzędu, stronie internetowej Powiatu Słupskiego oraz zamieszczone pod adresem internetowym www.bip.powiat.słupsk.pl, „ogłoszenia – nieruchomości”. Dodatkowe informacje na temat przetargów można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 14, pokój nr 223 lub pod nr telefonu 59/841 85 27.

Starosta Słupski
Zdzisław Kołodziejcki

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne:
• W Biurze Ogłoszeń: 94 347 35 16
• Wchodząc na portal: ogloszenia.gratka.pl

Biuro Ogłoszeń oddział Koszalin:

ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin
tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12
fax 94 347 35 13

Biuro Ogłoszeń oddział Słupsk:

ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
tel. 59 848 81 03
fax 59 848 81 56

Biuro Ogłoszeń oddział Szczecin:

ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin
tel. 91 481 33 61, 481 33 67
fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

ogłoszenia.gratka.pl

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA - SPRZEDAM

1 POK.32M,51TYS.SZCZ-EK 501567561

2-POKOJOWE, 606-613-555.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

1-OSOBYWY pokój, 734-388-808. GK

KAWALERKA Centrum, 502-490-970 gk

**Komfortowe (pralka, zmywarka),
dwpokojoyowe umeblowane
mieszkanie 2-3 studentkom.
Kontakt 607-185-102**

POKÓJ z internetem. 501-664-449 K-lin

DOMY - SPRZEDAM

DOM Karnieszewice, duża działka, 245 tys. zł, 510-691-269

DOM parterowy, Koszalin, 2009 rok budowy. 90m², 531-420-410.MIESZKANIE w czworaku 60 m², Gałowo 4 km od Szczecinka tel 660-300-084.

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAM

"ANKAM" Obiekt z halą, Rokosowo, 528.000 zł

"ANKAM"

PIŁSUDSKIEGO 5, 94/342-26-19, 690-017-041; www.ankam.pl

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

**Do wynajęcia magazyn z rampą
1200 m². K-lin. Szczecińska.
Tel. 503 146 930**

LOKAL Słupsk centrum, 508-600-805

LOKAL usługowy 33 m² Koszalin C.H Jowisz tel. 609- 355-652POM. 30m², ok. Giedy, 889-286-136

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA budowlana, pięknie położona, w środku osiedla. Koszalin. 609665977

DZIAŁKA Niekłonec, tel. 603-402-733.

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

DZIAŁKA budowlana, rolna 696097898 gk

GARAŻE

007281848

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

**94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl**

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSCY.

Koszalin, ul. Bogusława II 3, 512-299-104.

REKLAMA

197553614

ABAKUS

**OKAZJA,
atrakcyjne działki budowlane
w samym centrum
Świeszyna, tylko 31 900,-**

ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl

rej. Szymanowskiego
2-pok. 48 m², parter
z wyposażeniem, 162 000,-

TANI dom Na Skarpie
tylko 319 000,-
pilna sprzedaż – wyjazd

balkon, 2-pok.,
rej. Żeromskiego, 134.900,-
pilna sprzedaż



**komfortowe 4-pok.,
po remoncie z wyposażeniem,
rej. Staszica, 269.900,-**

2-pok., balkon rej. Gierczak,
136.900,-

**TANIO, po remoncie, 4-pok.,
balkon, rej. Baczewskiego,
217.000,- do negocjacji**

**Zamiana lub sprzedaż
Rokosowo - dom, nowsza
zabudowa cena 479 000,-**

INNE

**"OMEGA" - wyceny, obrót. Słupsk,
ul. Starzyńskiego 11, tel.
598414420, 601654572
www.nieruchomosci.słupsk.pl**

HANDLOWE

FOTO, KSIĄŻKI

**KSIAŻKI, płyty muzyczne. Skup.
Dojazd. Tel. 509-675-586, 508-245-450.**

MATERIAŁY BUDOWLANE

OKNA PCV z demontażu 601-220-617

SIATKA ogrodzeniowa i leśna, słupki. Koszalin, 602-74-00-57; 94/3404-360.

SIATKI ogrodzeniowe ocynk, PCV,
leśne, druty, słupki, montaż, producent,
transport, tel. 59/84-716-42.

SIATKI, słupki, kołczasty. 598471329.

STYROPIAN producent, dostawa,
tel. 52/331-62-48.

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO Słupsk 694-295-410

SPRZEDAM drewno. Tel. 794-320-027

INNE

WORKI foliowe produkcja, sprzedaż.
Słupsk, Grunwaldzka 3, 604-208-414.

**ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.**

MOTORYZACJA

OSOBYWY SPRZEDAM

DAEWOO Matiz, Tel. 883-080-883 tania.

FIAT Seicento, 98' przebieg 86tys.
2500zł, 889-286-136.

SKODA Rapid, 2016r., 881-550-545

VW Golf cart, Sprzedam Turystyczny
pojazd elektryczny Golf cart 8 osobowy
prod.2014r.tel.068/3243409, 695987915

OSOBYWY KUPIĘ

ABSOLUTNIE każde, 728773160.

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup całych
i uszkodzonych. 59/8119150, 606206077.

AUTOSKUP, skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

CAR-CENTER.COM.PL Szczecińska 68A
Koszalin. Odkup aut- gotówka! Import,
komis kredyty, ubezpieczenia, leasing.
Tel. 508-187-888.

ZABYTKOWE KUPIĘ

KUPIĘ stary samochód lub motocykl,
min. 40-letni. Może być niekompletny
lub uszkodzony, 609-499-555.

USZKODZONE, ROZBITE KUPIĘ

AUTA i busy kupię, 504-672-242

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975.

FINANSE BIZNES

KREDYTY, POŻYCZKI

500 - 10.000zł pierwsza pożyczka za
darmo, 511-030-295

94/342-30-60. KREDYTY bez BIK, KRD
z komornikiem i na oświadczenie.
Koszalin, Młyńska 17.

**Ale szybko i elastyczna pożyczka do
25000 zł. Tel. 698-168-723**

BEZ górnej granicy wieku, 511030295

**Ekspres gotówkowy do 25 000
zł - Zadzwoń lub SMS: KASA
698-168-723**

GOTÓWKA dla każdego! D.H.Kupiec
tel.518 500 111

KREDYT dla Ciebie! Koszalin, 512276994

KREDYTY tanio. Słupsk, 59/842-92-38.

NOWE kredyty!!! Słupsk, 519 555 387.

**Potrzebujesz gotówki?
Pożyczki gotówkowe Dziesiątka
Finanse tel. 669-555-111.**

**POZABANKOWE 25 FIRM, K-lin
Półtawska 1, Tel. 94/34-22-199**

POŻYCZKA dla urzędników 508593834

POŻYCZKA na 500+! 508-593-833

USŁUGI FINANSOWE

POŻYCZKI, "Związkowiec"
699-186-581.

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENCJA pracy Herzog Sp. z o.o.
(Certyfikat nr 5950) poszukuje do pracy
w Niemczech i Austrii: hydraulików,
elektryków, dekarzy, stolarzy, ślusarzy,
spawaczy. Atutem byłaby znajomość
języka niemieckiego oraz prawo jazdy
kat.B. Kontakt: filia Koszalin Zwycięstwa
77-79/2, 94 343 00 85 lub 698 606 512,
CV: koszalin@herzog.com.pl lub
szczecin@herzog.com.pl

CAŁOROCZNY ośrodek rehabilitacyjny
w Ustroniu Morskim zatrudni na pełen
etat: psychologa - praca
z niepełnosprawnymi, pielęgniarkę,
rehabilitanta. Dobre warunki pracy.
Kontakt: hotelarz@onet.eu kom:
518-425-300.

DO sortowania folii, Koszalin 504603203

ELEKTRYK sys. alarmowych, 502490970

EUROPAK Palety szuka pracowników
tartaku - Kliszno9. Tel. 695-920-045.

HYDRAULIKA 795-712-816.

KELNERA/KE 602-133-125.GK

KIEROWCA kat. D 505-707-303 gk

KIEROWCA kat. D. Tel. 601-658-415

KIEROWCĘ kat. B dorywczo, oferty
z terenu Słupska 500-131-751.

KIEROWCĘ w transporcie
międzynarodowym C+E, Bobolice
510-287-462.

KIEROWCĘ WYWROTKI C, C+E
-SAKPOL KOSZALIN TEL.606 329 405

KIEROWCĘ z wł. autem, 602-133-125.
GK

MALARZY,SZPACHLARZY 601647263
SŁUPSK

MONTAŻYSTĘ rusztowań -praca
w Belgii 15 euro/godz. 667953291

MOPR w Koszalinie ogłasza nabór
kandydatów na stanowisko pracownik
socjalny. Informacje
<http://mopr.koszalin.ibip.pl>

NIEMCY - cieśle, murarze, elektrycy,
malarze, tpeciarnie, ociepleniowcy.
Tel. 506-31-31-39

NIEMIECKA firma budowlana zatrudni
murarzy, cieśli, drogowców.
Praca stała, na niemieckich
warunkach; Tel. 506-820-639,
77 4570819.

OPERATORA koparki i mini koparki
z prawem jazdy 795-712-816.

OPERATORA ładowarki-żwirownia
Ratajki Tel. 604-828-145.

**Opieka - Niemcy. Krótkie pobyty,
atrakcyjne zarobki i premie!
509 250 107 www.mikroserwis.com**

OPIEKUN/KA SENIORÓW
w NIEMCZACH. GWARANTOWANY
BONUS - 100Euro za każde 31 dni pracy.
Duża baza ofert, szybkie wyjazdy.
Słupsk - 509892644

OPIEKUNKI do Niemiec, dzisiaj 70 ofert,
tel. 792 970 732 lub
www.ambercare24.pl

OPIEKUNKI Niemcy od 1200 euro! tel.
32 7971455 www.scg-agencjapracuj.pl

PANIA do sprzątania klatek
schodowych. Słupsk, 668484910.

PCO GROUP Sp. z o.o. w Bobolicach
zatrudni /umowa o pracę/ Serwisanta
z uprawnieniami elektrycznymi 1 KW
i książeczką zdrowia. Oferty przysłać
kadry@pco-group.pl tel. 94/347-56-09.

PCO GROUP Sp. z o.o. w Bobolicach
zatrudni pracownika /umowa o pracę/
do działu KADR /mile widziana
znajomość tego działu/. Oferty
przesyłać kadry@pco-group.pl
tel. 94/347-56-09.

POMOC kuchenną i pokojową. Słupsk,
606477487 (godz. 10-18).

PRACA na produkcji w Czaplinku!
Stabilne zatrudnienie z umową o pracę.
Możliwość zorganizowania transportu.
Przyjazna atmosfera i komfortowe
warunki. Tel. 697800391.

REKLAMA

007612099

Prezydent Miasta Kołobrzeg

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce
nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. /Dz.U. z 2016 r. poz.
2147 z późn. zm./ na tablicy ogłoszeń usytuowanej na budynku
Urzędu Miasta Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 13, wywieszone zostały
2 wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

1. oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na rzecz
Wnioskodawcy, tj.: cz. dz. nr 267/4 oraz cz. dz. nr 265/1 obr. 11
położonych przy ul. 1 Maja w Kołobrzegu.
2. sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, tj. działki
nr 175/51 obr. 11 i nr 122/3 obr. 18, o łącznej pow. 2,1731 ha,
położone w Kołobrzegu przy ul. Mazowieckiej, ul. św. Macieja,
przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Cena
wywoławcza 5.500.000,- zł brutto.

Wykaz wywieszono na okres od 14.07.2017 r. do 3.08.2017 r.

PRACA OPIEKUNKI SENIORÓW
w NIEMCZACH. GWARANTOWANY
BONUS 100Euro za każde 31 dni
pracy. Duża baza ofert, szybkie
wyjazdy. Zadzwoń Promedica24:
505-337-777

PRACA w Anglii - opiekunka osób
starszych. Atrakcyjne zarobki,
sprawdzone kontrakty, szybkie
wyjazdy. Zadzwoń 505 338 888,
Promedica24

PRB "Przylecie" Sp. z o.o. zatrudni
hydraulika. Stawka 10,5 zł/godz. +
premia uznaniowa.
Kontakt dk@prbprzylecie.pl /
94 345 84 80.

PRZYJĘ panią (z zamieszkaniem) do
starszej osoby. Słupsk, 694-974-669

PRZYJĘ tynkarzy do pracy
w Niemczech, do lat 40+prawa jazdy,
tel.696 826 788

RENOMOWANA, koszalińska
wypożyczalnia sprzętu budowlanego
zatrudni mechanika maszyn
budowlanych. Umowa o pracę. Praca od
7.00 do 16.00. Kom.: 533-900-438.

RYBAK stawowy - Gospodarstwo
Rybackie "MIELNO" zatrudni rybaka
stawowego w Bardzlinie gm. Świeszyno.
Wymagane prawo jazdy na ciągnik.
Tel. 94/318-90-54.

SAKBUD zatrudni kierowcę C i C+E,
Koszalin 608 436 216.

SPAWACZ TIG możliwość przyuczenia,
Silver Project 609-480-500.

REKLAMA

007611787

S.M. „JUTRZENKA” w Koszalinie,
ul. Szeroka 24 tel.: 94 342-49-10; 94 342-59-55
zaprasza do składania ofert na:
wymianę okien dachowych (połaciowych)
w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej
„Jutrzenka”.
Specyfikację Istotnych Warunków przetargu
można odebrać w Dziale Technicznym
Spółdzielni pokój nr 12. Termin składania ofert
do dnia 01.08.2017 r. do godz. 9.00, pokój 103.
Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

STAŁA praca w Belgii i Holandii,
tel. 59 862-40-67

URZĄD MIEJSKI W KOSZALINIE
ogłasza nabór na wolne stanowisko
pod/inspektora w Referacie
Funduszy Wydziału Rozwoju
i Współpracy Terytorialnej.
Więcej informacji nt. naboru,
niezbędnych kwalifikacji
- www.bip.koszalin.pl w zakładce
nabór pracowników.

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E do przewozu
żywych zwierząt, transport krajowy
międzynarodowy, tel. 606-267-225.

ZATRUDNIĘ kierowcę do
transportu międzynarodowego kat. C+E.
Proszę o kontakt od 8:00 do 16:00
pod numerem 598152202. Ustka

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW C+E, trasy
międzynarodowe. **ATRAKCYJNE**
WYNAGRODZENIE. Słupsk
609-729-978.

ZATRUDNIĘ panią do pomocy przy
osobie niepełnosprawnej oraz do
pomocy w domu tel 783-575-667

ZOSTAŃ Team Leaderem
w Amazon! Oferujemy 20 zł/h i wiele
atrakcyjnych benefitów! Aplikuj
teraz! 723-190-990 lub na
www.pracujwamazon.pl

ZDROWIE

GINEKOLOGIA

515-417-467 Ginekolog -farmakologia

A-Z GINEKOLOG, 790-80-35-37

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odrucia
509-306-317.

OPIEKA

ALKOHOLIZM- leczenie, zastrzyki,
Esperal tel: 601-968-537.

OPIEKUN/KA SENIORÓW
w NIEMCZECH. GWARANTOWANY
BONUS - 100Euro za każde 31 dni pracy.
Duża baza ofert, szybkie wyjazdy.
Koszalin - 501357022

USŁUGI

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma.

NAPRAWA RTV wszystkie typy,
bezpłatny dojazd, anteny,
94-345-74-61

PRALKI Naprawa w domu.
603-775-878

PRALKI, lodówki, Koszalin,
603-592-503

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

DACHY - dekarstwo 94/341 21 84

DACHY A-Z, remonty, 798618871.

GAZ junkersy, WOD-KAN, kuchenki -
naprawa, wymiana, 606-579-846 GK

GLAZURA, terakota. Tel. 570-970-411

PANELE, gładzie, malowanie.
536330113

REMONTY od A do Z
tel. 660-683-933 gk

STANY surowe 94/341 21 84

SUCHE zabudowy 94/341 21 84

UKŁADANIE płytek, remonty,
799011351

WYKOŃCZENIA wnętrz tel.
691-580-603.

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.

HYDRAULIK solidnie 509-765-180

HYDRAULIKA 24h, inne, 798-618-871.

PROJEKTY, wykonstwo, instalacje
elektryczne, odgromowe.
503-406-314

OGRODNICZE

WYKONYWANIE trawników, oczek
wodnych, kaskad i innych,
691226885.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży piwnic,
wywóz starych mebli,
607-703-135

INNE

PRALNIA "Renifer". Super
promocja: spodnie- 12,90; koszula-
8,90; wiatrówka- 13,90. Koszalin,
94/3410-431.

TURYSTYKA

KRAJ - GÓRY

KARPACZ tydzień od 495 zł,
603-591-169

PRZEWOZY

AV-BUSY Niemcy z domu pod dom
tel. 609-818-709, 67-345-11-88.

ZWIERZĘTA

INNE

SPRZEDAM yorki szczenięta.
603126093

RÓŻNE

DETEKTYW 884776945
510404618

DETEKTYW-KOSZALIN.PL,
602-601-166

ROLNICZE

MASZYNY ROLNICZE

Kombajnowanie zbóż i rzepaku
profesjonalnie. Tel. 602-427-590 gk

ZWIERZĘTA HODOWLANE

MORLINY skup bydła tel. 608-104-378.

SOKOŁÓW skup bydła 500277836

INNE

WAPNO rolnicze 502-369-044.

TOWARZYSKIE

ADA Słupsk, 513-751-832.

ATRAKCYJNA dojrzala, 661177611.

BASIA Słupsk 797-221-767

FAJNA blondynka Koszalin,
516603622.

KOSZALIN, 531-600-712.

WERONIKA, 731-371-328.

PROMOCJA

007607338

Specjalna oferta
dla Czytelników „Głosu”

**PRENUMERATA
POCZTOWA**

Dostępna na całym obszarze
wydawniczym „Głosu”

Wraz z nią w prezencie
wspaniałe dodatki
dla Prenumeratorów

- Ekstra Magazyn
- Głos ma Historia

GŁOS **HISTORIA**



Czy zmiła amerykańska
w Policję będzie gwarantem
bezpieczeństwa?
Julianna 4-9

Wszystkiego najlepszego
w nowym roku. Ods. co
podróż w 2017
Julianna 02

Zamówienia

prenumeraty pocztowej

w cenie **39 zł** za cały miesiąc przyjmują

listonosze i wszystkie placówki Poczty Polskiej

do poniedziałku, **21 sierpnia**.

O szczegóły oferty pytaj w Serwisie Prenumeratora „Głosu” pod bezpłatnym numerem
800 20 35 35 lub **94 347 35 37** (od poniedziałku do piątku w godzinach 9-12).

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

www.gp24.pl, www.gk24.pl, www.gs24.pl

Prezes oddziału

Piotr Grabowski

Redaktor naczelny
Krzysztof Nalecz

Zastępcy

Ylona Husalim-Sobecka

Macrin Stefanowski

Bogdan Stech (internet)

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98

Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12

Prenumerata, tel. 94 34 73 537

Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin,
tel. 94 347 35 99, fax 94 347 35 40, tel.
reklama 94 347 35 12,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl

Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,

tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama 059 848 81 01,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl

Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 433 48 64,
tel. reklama 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY
Kołobrzeg ul. Ratuszowa 3/13,
78-100 Kołobrzeg, tel. 94 354 50 80,
fax 94 3527149

Bytów ul. Wojska Polskiego 2,
77-100 Bytów, tel. 59 822 60 13,
tel. reklama 59 848 81 01

Szczecinek ul. Plac Wolności 6,
78-400 Szczecinek, tel. 94 374 88 18,
fax 94 374 23 89

Świnoujście ul. Armii Krajowej 12,
72-600 Świnoujście,
tel. 91 321 46 49,
fax 91 321 48 40,
reklama tel. 91 578 47 28

Stargard
ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności
przy Aktualnym Artykule, oznacza możli-
wość jego dalszego rozpowszechniania
tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgo-
dnie z cennikiem zamieszczonym na stro-
nach www.gk24.pl/tresci,
www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci,
i w zgodzie z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

PBC
Polskie Biuro Ciepłotłoczne
Polskie Biuro Ciepłotłoczne

Nakład
Kontrolowany ZDP

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

WYDAWCA

POLSKA PRESS GRUPA

Ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Tel.: 22 201 44 00, faks: 22 201 44 100

Prezes Zarządu Dorota Stanek

Wiceprezes Dariusz Świąder

Członek Zarządu Paweł Fajara

Członek Zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor zarządzający Biura Reklamy
Paweł Kossek 22 201 44 36

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński, 22 201 42 00

Marketing Sławomir Nowak 22 201 44 00

Kolportaż Karol Wlazło 94 347 35 00

Produkcja Dorota Czerko 22 201 41 00

Rzecznik prasowy Joanna Pazio 22 201 44 38

DRUK

Polska Press Oddział Poligrafia
Drukarnia w Koszalinie
Ul. Słowiańska 3a

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicy-
stycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.



SLUPSK

- Co: II Miejski chill na trawie
- Gdzie: Parku Powstańców Warszawskich
- Kiedy: sobota, od godz. 15

SLUPSK

- Co: inscenizacji wybuchu Powstania Warszawskiego
- Gdzie: al. Sienkiewicza
- Kiedy: 1 sierpnia, od godz. 16.30

USTKA

- Co: Cooking Challenge
- Gdzie: scena na promenadzie nadmorskiej
- Kiedy: sobota, od godz. 14

SLUPSK

- Co: Garden Party u Karola
- Gdzie: parku Waldorffa przy pomniku Szymanowskiego
- Kiedy: niedziela, godz. 12

ROWY

- Co: Ogólnopolski Przegląd Parady Orkiestr Dętych
- Gdzie: Park Rekreacji i Wypoczynku
- Kiedy: sobota-niedziela, godz. 16

SLUPSK

- Co: Jarmark Gryfitów
- Gdzie: dziedziniec Zamku Książąt Pomorskich, ul. Dominikańska
- Kiedy: niedziela, godz. 11

Informator

KINA

Słupsk

Multikino

Alibi.com, godz. 14.30, 18.45; Czym chał bogata, godz. 21.30; Dunkierka, godz. 10.45, 13.10, 15.35, 18.25, 20.25, 21.40; Paryż może poczekać, godz. 17.15, 20.40; Spider-Man: Homecoming, 2D dubbing, godz. 10.30, 12.05, 17.45, 2D napisy, godz. 14.55, 18.40, 20.35; Volta, godz. 16.20, 20.50; Gru, Dru i Minionki, godz. 10, 12.25, 16.35; Kapitan Majtas: pierwszy wielki film, 2D dubbing, godz. 10.10, 11, 12.15, 14.20, 16.25, 18.35, 3D dubbing, godz. 13.05, 15.10; Rock Dog, Pies ma głos, godz. 10.15, 14

Rejs

Nieczyne

Ustka

Delfin

Rock Dog, Pies ma głos, godz. 12, 16; Paryż może poczekać, godz. 14; Dunkierka, godz. 17.30, 21.15; Jutro będziemy szczęśliwi, godz. 19.30

Lębork

Fregata

Nieczyne

KOMUNIKACJA

Słupsk: PIP 118 000; 22 194 36; PKS 59 842 42 56; dyżurny ruchu 59 843 71 10; MZK 59 848 93 06; Lębork: PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51; Bytów: PKS 59 822 22 38; Człuchów: PKS 59 834 22 13; Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

Ustecka, ul. Żeromskiego 5, tel. 59 814 98 17

Bytów

Centrum Zdrowia, ul. Sychty 3, tel. 59 822 66 45

Miastko

Centralna, ul. Armii Krajowej 22, tel. 59 857 90 01

Człuchów

Rodzinna, ul. Długosza 5, tel. 59 721 21 77

Lębork

Dbam o Zdrowie, ul. Wolności 40, tel. 59 862 83 00

Łeba

Słowińska, ul. Kościuszki 70 a, tel. 59 866 13 65

Wicko

Pod Agawą, tel. 59 861 11 14

USŁUGI MEDYCZNE

REKLAMA 007012187

Vigor TAXI

59 84 22 700

607 27 17 17

59 196-25

NAJTAŃSZE TAXI W SŁUPSKU

Dziecięca Zagroda

W Swołowie dzieci poznały zabawy swoich dziadków

Region słupski

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@gp24.pl

Muzealna zagroda Albrechta w Swołowie w miniony weekend zamieniła się w podwórko zabaw i opowieści. Muzeum Kultury Ludowej Pomorza zaprosiło wszystkich chętnych na wyjątkowe atrakcje Dziecięcej Zagrody. Imprezę rozpoczął teatr Władca Lalek opowieścią o Słupskim Chłopczyku. Potem było jeszcze weselej, a i pogoda dopisała.

- Było super! Turlaliśmy beczki na czas i robiliśmy takie małe wozy z drewna. Było mnóstwo różnych konkursów z nagrodami - opowiadało przejęte rodzeństwo Natalia i Michał ze Słupska.

Muzealnicy zaprezentowali dzieciom, a tych w weekend w Swołowie nie zabrakło, dziecięce zabawy dawnych i obecnych mieszkańców Pomorza - te zapomniane, i te które dorosli ciągle wspominają z sentymentem.

Dzieciaki, a czasem też ich rodzice i dziadkowie, sprawdzali się m.in. w celności rzucając motkiem wełny do celu, łowili w balii ryby na wędkę zro-



FOT. LUKASZ CAPAR

► W Swołowie dzieci wpadły w wir zabawy. Rywalizowały m.in. w toczeniu beczki czy rzucaniu wiankami do celu

bioną z patyka, bawili się na drewnianych bujawkach i zabawkach.

Oczywiście nie zabrakło też warsztatów z pokazami m.in. tego, jak dawni mieszkańcy Pomorza sami tworzyli swoje zabawki, mając do dyspozycji kawałki drewna, igły, szmatki

i nitki oraz tego, jak budowali skrytki i leśne szałas, w których się chowali.

Zabawom i wygłupom towarzyszyły wiejskie gry, rymowanki i wyliczanki, a także legendy. W niedzielę słupska piosarka Jolanta Nitkowska Węglarz opowiadać miała o „Za-

czarowanej chuście ojca wiatrów”. Natomiast, gdy podczas zabawy na wiejskim powietrzu ktoś zgłodniał, mógł nie tylko skosztować wiśni, ale też zajrzeć do zagrodowej kuchni. Tam łasuchów zwabiał zapach pysznych racuchów, które serwowano gościom. ● ©

Przyjechało jedzenie



FOT. LUKASZ CAPAR

► Pod słupski ratusz po raz kolejny w tym roku zjechały foodtrunki. Ci, którzy lubią uliczne jedzenie, szczególnie różnego rodzaju frytki, hamburgery, hot-dogi czy zapiekane kanapki, nie musieli martwić się w weekend o obiad czy kolację. Chętni mogli wybrać coś na ząb z oferty kilku barów na kółkach, które przez trzy dni stacjonowały na Placu Zwycięstwa. Wokół nich rozstawiono ogródki dla biesiadników. (nik)

Słupsk: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. J. J. Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00; Ustka: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68; Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11; Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09; Lębork: Szpitalny Oddział Ratunkowy 59 863 30 00; Szpital, ul. Węgrzynowicza 13, 59 863 52 02; Bytów: Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00; Dział Pomocy Doraźnej Miastko, tel. 59 857 09 00; Człuchów: 59 834 53 09.

WAŻNE

NIEBESKALINA - Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, tel. 59 848 01 11, 801 120 002; Słupsk: Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; Pogotowie Ratunkowe 999; Straż Miejska 986; 59 843 32 17; Straż Gminna 59 848 59 97; Urząd Celny - 58 774 08 30; Straż Pożarna 998; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazownicze 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Straż Miejska alarm 986; Ustka - 59 814 67 61, 697 696 498; Bytów - 59 822 25 69;

KULTURA

Nowy Teatr, ul. Lutosławskiego 1, tel. 59 846 70 00; Filharmonia Sinfonia Baltica, ul. Jana Pawła II 3, tel. 59 842 38 39; Teatr Tęcza, ul. Waryńskiego 2, tel. 59 842 39 35; Teatr Rondo, ul. Niedziałkowskiego 5a, tel. 59 842 63 49; Słupski Ośrodek Kultury, ul. Braci Biernickich 1, tel. 59 845 64 41; Młodzieżowe Centrum Kultury, al. 3 Maja 22, tel. 59 843 11 30; Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Grodzka 3, tel. 59 840 58 38.

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalka, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa. Zieleni tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15, ul. Kaszubska 3A. Winda i baldachim przy grobie; Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda i baldachim przy grobie. Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie.

PORADNICTWO

Biuro Porad Obywatelskich - ul. Niedziałkowskiego 6, czynne: poniedziałek - czwartek w godz. 10-14; Bliziej Prawa - bezpłatne porady prawne i obywatelskie, ul. Jana Pawła II (7 piętro, pok. 718.719) tel. 59 307 00 20, czynne: poniedziałek - środa godz. 8-16, czwartek godz. 10-18, Telefon zaufania Tama - 59 841 40 46, czynny: poniedziałek - piątek w godz. 16-20; Alkoholowy telefon zaufania Krokus - godz. 17-22, 59 841 46 05; Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii - tel. 59 840 14 60 - poniedziałek w godz. 10-19, wtorek godz. 10-15, środa 10-19.30, czwartek 10-20, piątek godz. 10-18.30; sobota godz. 10.15-13.15 dyżur psychologa; Dom Interwencji Kryzysowej - ul. Wolności 3, tel. 59 842 71 25 (przy PCO) - dostępna całą dobę.

PROGNOZA POGODY	Słupsk	Lębork	Bytów	Ustka	Rowy	Łeba
	22° 14° 18° rz. Słupia 1004 hPa	22° 14° 19° j. Lubowidz 1002 hPa	23° 14° 19° j. Wdzydze 1003 hPa	19° 15° 17° Bałtyk 1006 hPa	18° 15° 17° Bałtyk 1006 hPa	18° 15° 17° Bałtyk 1006 hPa

Dobra zabawa z dobrą muzyką

● II Miejski chill na trawie odbędzie się w sobotę w słupskim Parku Powstańców Warszawskich

Rozrywka

Daniel Klusek

daniel.klusek@gp24.pl

Sobotni Miejski chill na trawie to będzie już druga teka wakacyjna impreza w Parku Powstańców Warszawskich w klimacie garden party. Wybrać się na nią będzie można w godz. 15-22.

O godz. 15 rozpoczną się zajęcia jogi na trawie oraz poradnictwo żywieniowe z Bankiem Żywności. Do godz. 17 trwać będzie akcja znakowania rowerów (dla osób pełnoletnich z dowodem tożsamości i dowodem zakupu roweru), porad rowerowych udzielać będą specjaliści z Doktorbajk.

Od godz. 15 do 20 funkcjonować też będą: strefa animacji dla najmłodszych, strefa planszówkogrania oraz wymie-

nialnia - swap: płyty, książki, ubrania i strefa gastronomiczna. Od godz. 16 przez kolejne dwie godziny uczestnicy warsztatów będą mogli stworzyć własne kosmetyki, a także roślinne słodkości. O godz. 18 rozpoczną się warsztaty upcyklingu, podczas których będzie można stworzyć łapacze snów i dzwonki, dając jednocześnie nowe przeznaczenie rzeczom pełnowartościowym, ale pozornie już niepotrzebnym.

Od godz. 17 na scenie prezentować się będą lokalni muzycy. W tej części przewidziana jest również niespodzianka dla publiczności. Na zakończenie, o godz. 20, na scenie w parku wystąpi muzyczny gość - Bobby The Unicorn. To solowy projekt Darka Dąbrowskiego. Zabiegiem celem jest używanie sprzętu starego i niedoskonałego. Bobby The Unicorn jest nagrywany w prywatnym



► Na zakończenie II Miejskiego chillu na trawie, w sobotę w słupskim Parku Powstańców Warszawskich wystąpi Bobby The Unicorn. To solowy projekt Darka Dąbrowskiego

domowym studiu, przez pierwszy rok działalności zagrał kilkadziesiąt koncertów, a pierwszy rok działalności koncertowej wybił na scenie pewnego festiwalu w Gdyni, gdzie padła decyzja o nagraniu płyty „Utopia”. Druga płyta solowego projektu Darka Dąbrowskiego to zbiór ośmiu utworów, gdzie gitary spotykają się z zimnymi syntezatorami rodem z lat 90. Album to swoista nostalgia za epoką VHS i melodiami znanymi ze starych gier. Tworzenie muzyki do filmów niemych i spektakli teatralnych przez artystów biorących udział w nagraniu albumu, nie pozostało bez wpływu na ostateczny kształt płyty.

Po koncercie impreza przeniesie się do klubu Dom Ówka, gdzie o godz. 22 rozpocznie się afterparty. Tam na gości również czekać będą wydarzenia muzyczne. ● @ @

Słonecznie już było, teraz będzie już tylko padać

Rozmowa

Z Krzysztofem Ściborem z Biura Prognoz Pogody Calvus rozmawiamy o tym, co w pogodzie dzieć się będzie w najbliższych dniach.

Po słonecznej i cieplej większej części ubiegłego tygodnia ponownie ma być chłodno i deszczowo...

Znad Atlantyku, przez morze Północne i cieśniny Duńskie przyszedł do nas chłodny i wilgotny front niżowy. Pod jego wpływem będziemy przez kilka dni. Ten tydzień będzie mokry. Deszcz padać może każdego dnia, poza czwartkiem. Plażowanie się nie uda. Temperatury też nie zachwyca, będzie maksymalnie 20-21 stopni Celsjusza, a nad samym morzem tylko 18 stopni. Chłodne będą noce, maksymalnie do 10-13 stopni. Nad morzem będzie mocno i nieprzejmnie wiało.

Toż to przecież jesień. Tak to można ocenić. Takie cyrkulacje, jak w nadchodzącym tygodniu, są charakterystyczne dla początku jesieni, a nie środka lata. Teraz powinno do nas napływać gorące, zwrotnikowe powietrze z południa. Ono jednak się zatrzymuje na linii Alp i Karpatów.



► Krzysztof Ścibor z Biura Prognoz Pogody Calvus w Słupsku prognozuje, że w najbliższych dniach będzie przeważnie pochmurno, deszczowo i chłodno

Nawet na południu Polski nie będzie już upałów. **Nie opalimy się, ale może chociaż popływamy w Bałtyku lub w jeziorach?**

Bałtyk jest zimny, woda ma tylko 17 stopni Celsjusza. Przyjemniej jest w jeziorach, tam nagrzała się do 20 stopni, a na pojezierzu Kaszubskim do 21 stopni.

Wróci do nas jeszcze prawdziwe lato z upałami?

Na początku sierpnia jest szansa na kilka pogodnych, ciepłych dni, podczas których będzie można popływać.

Lato kalendarzowe trwa już miesiąc, a plażowych dni mieliśmy zaledwie kilka.

Tak zimnego lipca, jak tego roczny, nie pamiętam. Pierwszy miesiąc lata był fatalny. Na niebie głównie dominowały chmury i padał deszcz, dni plażowych było niewiele. W pierwszej połowie lipca zdarzały się dni z temperaturą 14-15 stopni, a na początku lipca na Kaszubach w nocy był tylko 1 stopień, w Słupsku w tym czasie 6 stopni.

To może chociaż w sierpniu będzie lato?

Według prognoz klimatycznych sierpień ma być w normie, zarówno jeśli chodzi o temperatury, jak i ilość opadów. Więcej niż w lipcu będzie dni słonecznych. Wciąż jednak będą problemy z tym, żeby doszło do nas gorące zwrotnikowe powietrze z południa Europy. A tylko ono zapewni u nas upały. Dni gorących będzie więc jak na lekarstwo. Przy atlantyckim powietrzu, nawet gdy jest pogodnie, temperatura wzrośnie maksymalnie do 22 stopni. ● @ @

ROZMAWIĄŁ: DANIEL KLUSEK

W skrócie

ŚLUPSK/ZABAWA

Jeśli to czwartek, to grają po polsku

Polish My Czwartek to cykl muzycznych wydarzeń w klubie Dom Ówka. W czwartek od godz. 20 będzie tam można pobawić się przy polskiej muzyce rozrywkowej minionych dekad. Muzyczną przestrzeń wypełnią utwory: Perfect, Kult, TSA, Marek Grechuta, Obywatel G.C, Szttywny Pal Azji, Dżem, Republika, Marty na Jakubowicz, Turbo, Tadeusz Nalepa, Zdzisława Sośnica, Mira Kubasińska, Hey, Czesław Niemen, Maanam, Voo Voo, Kombi, Breakout, Krzysztof Antkowiak, Blenders, Rezerwat, Breakout, Lady Pank, Andrzej Zaucha. Wstęp wolny. (DMK)

ŚLUPSK/FILM

Światowe kino na dziedzińcu ratusza

Przez całe wakacje w przestrzeni miejskiej można oglądać filmy w ramach kina plenerowego. W najbliższy piątek na dziedzińcu ratusza zobaczymy film „Idol” w reżyserii Dana Fogelmana z 2015 roku. Początek seansu o godz. 22, wstęp jest wolny. (DMK)

ŚLUPSK/KABARET

Stand-up na deptaku w centrum

W środę o godz. 18 na ul. Nowobramskiej, przy kawiarni Kafeina odbędzie się kolejne spotkanie w cyklu Wakacyjny stand-up na deptaku. Tym razem monologami publiczność bawił będzie Antoni Gorgoń Grucha. W swoich monologach satyryk nie szczędzi mocnych słów na polu życia publicznego, kultury i sztuki, stroni natomiast od polityki. (DMK)

ŚLUPSK/KONCERT

Rockowo będzie w niedzielę u Karola

W ramach Garden Party u Karola w niedzielę w parku Waldorffa, w okolicy pomnika Karola Szymanowskiego zagra słupski zespół rockowy WhitePin. Grupa powstała ponad rok temu, choć muzycy grają ze sobą od kilku lat. Wiosną ukazała się debiutancka płyta WhitePin „Obudź się”. Jego skład tworzą trzy osoby: Kamila Bilińska (bas, wokal), Daniel Pisarkiewicz (gitara, wokal) i Tomek Rutkowski (perkusja). W niedzielę usłyszemy materiał z płyty oraz premierowe piosenki. W razie niepogody koncert zostanie przeniesiony do sali filharmonii. Początek o godz. 12, wstęp jest wolny. (DMK)

PUCHAR POLSKI
DRUTEX-BYTOVIA
W KOLEJNEJ
RUNDZIE. str. III

PIŁKA NOŻNA
GRYF SŁUPSK
WYGRYWA. str. III

TOUR DE FRANCE ŻYCIOWY SUKCES
POLSKIEGO ZAWODNIKA. MICHAŁ
BODNAR WYGRAŁ ETAP
str. VII

www.sportowy24.pl | www.gol24.pl | www.gp24.pl/sport/

PONIEDZIAŁEK, 24.07.2017

SPORTOWY

WYNIKI PIŁKARSKIEJ EKSTRAKLASY NA STRONIE SZÓSTEJ

MARCIN CHABOWSKI (NA ZDJĘCIU)
POKAZAŁ WIELKĄ KLASĘ I ZOSTAŁ
ZWYCIĘZCĄ XVII BIEGU ULICZNEGO
ŚW. JAKUBA W LĘBORKU. BYŁ BLISKI
POBICIA REKORDU TRASY
NA DYSTANSIE 10 KILOMETROW.

REKORD
FREKWENCJI
W LĘBORKU

Relacja z i wyniki imprezy
biegowej św. Jakuba

str. II

LEKKOATLETYKA. XVII Bieg Uliczny św. Jakuba w Łęborku zgromadził największą frekwencję, bo rywalizowało 560 osób

Znakomity popis Marcina Chabowskiego. Zabrakło pięć sekund do nowego rekordu

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekraś@polskaiexpress.pl

XVII Bieg Uliczny św. Jakuba udowodnił, że bez względu na wiek, umiejętności i kondycję biegać każdy może. I nie ma w tym wcale przesady. W tym roku w Łęborku wystartowało ostatecznie 560 uczestników (zgłoszonych było nawet 573 osoby, ale jak to określił znany spiker imprezy, czyli niezawodny Roman Toboła, ta trzynastka, która nie pobięła zaliczona została do grupy tak zwanych łowców pakietów biegowych). Jest to nowy rekord frekwencji łęborskiej imprezy, w której biegali przedstawiciele Polski, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Norwegii, Białorusi i Ukrainy. Słoneczna aura spowodowała pozytywne nastawienie wśród wszystkich uczestników. I tych biegających, i tych kibicujących. Biegowa rywalizacja na dystansie 10 km ulicami w centrum miasta była bardzo emocjonująca. Po starcie bardzo szybkie tempo narzucił Marcin Chabowski (Marcinchabowski.com). Ten 31-letni zawodnik biegł niezwykle szybko i rytmicznie. Oderwał się od najgroźniejszych rywali i samotnie zmierzał do pobicia rekordu trasy (jego posiadacz to Kenijczyk Abel Kirui - 29.38 min). Na mecie zlokalizowanej na placu Pokoju zwyciężył zmierzono czas 29.42 min. Tak więc Chabowskiemu zabrakło pięciu sekund do pobicia rekordowego wyniku z 2006 roku. Za sobotni sukces triumfator otrzymał okazały puchar i nagrodę pieniężną 1300 zł. Jako drugi finiszował 31-letni Emil Dobrowolski (Prefbet Śniadowo) - 31.46 min (900 zł). Trzeci był 23-letni Andzi Deszczenko (Ukraina) - 31.57



Wśród 560 uczestników w bardzo dobrym humorze biegła 49-letnia łęborszanka Bożena Pobłocka. Była 22. w stawce kobiet

min (750 zł). Na kolejnych miejscach finiszowali: 4. Piotr Pobłocki (Ekonomik Maratończyk Łębork) - 32.44 min (650 zł), 5. Rafał Czarnecki (STS Skarżysko-Kamienna) - 32.48 min (550 zł), 6. Sebastian Wąsicki (Ambitious Runners Team) - 32.48 min (450 zł), 7. Radosław Jankowski (Baszta Bytów) - 32.58 min (350 zł), 8. Bartosz Rynkowski (Zorza Gdynia) - 33.10 min (300 zł), 9. Arkadiusz Połec (Jastrząb Ruda Śląska) - 33.34 min (250 zł), 10. Łukasz Ławicki (Gdynia) - 33.51 min (200 zł), 11. Michał Breszka (Ekonomik Maratończyk) - 33.54 min, 12. Dawid Garski (Baszta) - 34.01 min. - To był mój dobry start. Warunki do biegania mi odpowiadały. Występ w jakubowym biegu był jednym z etapów w przygotowaniu przed mistrzostwami Polski w biegu ulicznym na dychę, który odbędzie się w Gdańsku. Cieszę się ze zwycięstwa. Do pełni szczęścia zabrakło nowego rekordu trasy. Byłem w stanie go poprawić,



Dominika Nowakowska z LKB im. Braci Petk na mecie

gdybym nie musiał robić mijanek na uliczkach - oznajmił Marcin Chabowski, triumfator. Najstarszym biegaczem okazał się 74-letni Zygfryd Liban z Tczewa. Z kobiecego grona pierwsze miejsce wywalczyła 27-letnia Białorusinka Iryna Somova - 35.07 min. Zwycię-



Bardzo przyjemne zadanie mieli dwaj panowie Witold Namyślak (z prawej) - burmistrz Łęborka i Marian Borek - dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji w Łęborku, którzy wręczali piękne medale



Magdalena Szkwarowska była też bohaterką XVII Biegu Ulicznego św. Jakuba. 30-letnia łęborszanka przebiegła 10 kilometrów z wózkiem, w którym byli jej dzieci: 3-letnia Kornelia i 10-miesięczny Krzys

czyni otrzymała piękny puchar i 1300 zł. Druga była 27-letnia Monika Kapera (AZS AWF Katowice) - 35.58 min (900 zł). Jako trzecia przybiegła Ewelina Paprocka (Tęcza Nowa Wieś Łęborska) - 36.21 min (750 zł). Na kolejnych miejscach uplasowały się: 4. Katarzyna Pobłocka

(Ekonomik Maratończyk) - 36.50 min (650 zł), 5. Dominika Nowakowska (LKB im. Braci Petk) - 37.22 min (550 zł), 6. Kamila Pobłocka-Dobrowolska (Ekonomik Maratończyk) - 37.42 min (450 zł), 7. Monika Rolbiecka (Maja Team) - 38.34 min (350 zł), 8. Marlena Pa-

włowska (Człuchów) - 40.24 min (300 zł). Słowa uznania należą się dla organizatora, czyli Centrum Sportu i Rekreacji w Łęborku, na czele z dyrektorem Marianem Borkiem i jego pracownikami. Niektórzy umówili się na spotkanie biegowe w Łęborku w 2018 roku. ● ● ●

LEKKOATLETYKA. 93. Mistrzostwa Polski Seniorów w Białymstoku

OSREBRZONA KLAUDIA MARUSZEWSKA USTĄPIŁA PIERWSZEŃSTWA MARCELINIE WITEK

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekraś@polskaiexpress.pl

Podczas 93. Mistrzostw Polski Seniorów w Białymstoku medalowy występ zanotowała 20-letnia Klaudia Maruszewska. Oszczepniczka Jantara Ustka zajęła drugą lokatę. Ustczance do srebrnego medalu wystarczył wynik 55.21 m. Gratulujemy srebrnej medalistce i jej szkoleniowcowi Henrykowi Michalskiemu. Warto nadmienić, że rywalizację wygrała i złoto zdobyła Marcelina Wi-

tek. Była zawodniczka Słupskiego Klubu Lekkiej Atletyki, a obecnie przedstawicielka Polanika Piotrków Trybunalski, w swojej najlepszej próbie posłała oszczep na odległość 59.21 m i było to w trzeciej próbie konkursu. Jej trenerem jest ojciec Mirosław Witek. Trzecią pozycję wywalczyła Kamila Zdybał (Gwardia Szczecino) - 54.46 m. Ta brązowa medalistka w przeszłości też była oszczepniczką klubu ze Słupska. W męskim konkursie rzutu oszczepem Dawid Kościół (Jan-

tar) był siódmy. Jego wynik to 71.95 m. Przed uesteckim oszczepnikiem, czyli na szóstym miejscu, uplasował się Krystian Bondarenko (Fenix Słupsk). Słupszczanin miał rezultat 75.08 m. Niesamowitym rzutem popisał się 25-letni Marcin Krukowski z Warszawy. Oszczepnik Warszawianki zdobył złoto z wynikiem 88.09 m (to nowy rekord Polski, poprzedni należał do Dariusza Trafasa i wynosił 86.77 m, ten wynik jest z 2002 r.). W biegu na 400 m przez płotki startował Kamil

Aniszewski. Płotkarz Jantara Ustka został sklasyfikowany na dziesiątym miejscu - 53.74 s. Biegacz Grzegorz Ebel (Baszta Bytów) na 5000 m był piątasty - 14.52.99 min. W biegu na piątą nie wystartował zgłoszony na liście inny bytowski zawodnik Radosław Jankowski. Podobnie było z Zofią Flis (Fenix), która była na wykazie zawodniczek w konkursie skoku o tyczce. Wczoraj startowały ustczanki Agnieszka Kulak (dysk) i Natalia Cuppa (młot). Ich osiągnięcia jutro. ● ● ●



Klaudia Maruszewska i Henryk Michalski to sportowa wizytówka Jantara. Ustecka szkoła oszczepu ma się znakomicie

PIŁKA NOŻNA. Drutex-Bytovia awansował do II rundy PP
W Stargardzie wynik
meczu jak rok temu



Piłkarze ze Stargardu w strojach
błękitnych postawili opór gościom

NOT TADELISZ SI RMA

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Niemal dokładnie rok temu w rozgrywkach pucharowych doszło do konfrontacji w Stargardzie miejscowych Błękitnych (II liga) i Druteksu-Bytówii Bytów (I liga). Wtedy stargardzianie przegrali 1:2. W sobotę ponownie była powtórka. Błękitni musieli uznać wyższość bytówian i ulegli również 1:2. W obydwu ekipach nastąpiło kilka zmian kadrowych. Mecze w ramach pierwszej rundy Pucharu Polski były też sprawdzianem formy przed rozpoczęciem rozgrywek drugo i pierwszoligowych. A jak wyglądała rywalizacja na stargardzkim boisku? Od razu dodajmy, że nie było to pory-

wające widowisko piłkarskie. W pierwszej połowie przewaga była po stronie bytowskiego zespołu. W 33. minucie arbitre spotkania Łukasz Bednarek (Koszalin) podrykował jedynastkę dla gości i było to po przewinieniu w polu karnym na pomocniku Kamilu Wacławczyku. Szansy nie zmarnował wyborowy snajper Janusz Surdykowski, który wyprowadził Drutex-Bytówię na prowadzenie 1:0. Tuż, tuż przed zakończeniem pierwszej połowy wynik na 2:0 podwyższył Bartosz Biel, który wykorzystał znakomite podanie od „Surdyka”. Po przerwie Błękitni odważnie zaatakowali i pokazali lwi pazur. Kilka razy pod bytowską bramką doszło do bardzo gorących momen-

tów. Na szczęście miejscowi mieli źle ustawione celowniki i tylko udało się im zdobyć kontaktową bramkę, by honorowo pożegnać się z Pucharem Polski edycji 2017/2018. W obydwu ekipach widać było jeszcze sporo mankamentów w grze. Cieszy awans Bytowa do II rundy. **Błękitni Stargard - Drutex-Bytovia Bytów 1:2 (0-2). Bramki: 0-1 Janusz Surdykowski (rzut karny - 33), 0-2 Bartosz Biel (44), 1-2 Mateusz Węsierski (57).** **Błękitni: Ufnal, Szymusik** , **Pustelnik, Gutowski, Kotus, Więcek (59 Inczewski), Mosiejko, Wojtasiak (82 Magnuski), Skórecki (88 Zdunek), Fadecki** , **Węsierski.** **Drutex-Bytovia: Witan** , **Modelski** , **Gonzalez, Wilczyński, Wilk, Kamiński** , **Poczobut, Wołsi (51 Kuzdra**), **Wacławczyk, Biel (50 Jakóbkowski), Surdykowski (90 Kpassa).** ● ● ●

SPARING IV-LIGOWCÓW. Drugi mecz towarzyski Gryfa Słupsk
Mirostaw Dybowski
uchronil gryfitow



Piłkarze Gryfa wygrali z rywalem, z którym w lidze w poprzednim sezonie przegrywali i to do zera

Gryf Słupsk	2 (2)
Stolem Gniewino	0 (0)

Bramki: 1-0 Damian Mikołajczyk (36), 2-0 Adrian Solczak (42-głowa)
Gry: Dybowski (53 Kędzia) - D.Więckowski (46 Mordal), Piechowski, Pelowski (46 Bobrowski), S.Schulz, W.Wójcik (46 Slusarz), Solczak (46 Jendruch), Świdziński (70 D.Więckowski), K.Bednarczyk (46 Lange), Tofil (46 Stasiak), D.Mikołajczyk (70 Solczak).

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Spotkanie w pierwszych trzydziestu minutach nie było zbyt ciekawym widowiskiem. Pierwsi groźniej zaatakowali goście. Mirosław Dybowski zatrzymał strzał Dominika Stencła, ale na-

pastnik gości zderzył się przy okazji ze słupskim bramkarzem i musiał opuścić boisko.

Nieźłą akcję przeprowadził Kacper Bednarczyk, oddając strzał w światło bramki. Taką sztuką nie udawała się Wojciechowi Wójcikowi, Karolowi Świdzińskiemu i Damianowi Mikołajczykowi.

Ale to właśnie Mikołajczyk pierwszy trafił do siatki wykorzystując podanie z prawej strony na piąty metr od Szymona Schulza. Sześć minut potem było już 2:0.

Z lewej strony spod bocznej linii dośrodkował wysoką piłkę Świdziński, a tuż przed bramką głową uderzył futbolówkę Adrian Solczak, pokonując bramkarza Stolemu, któremu

po interwencji pozostało tylko zawiesić się na słupku i siatce. Tuż przed przerwą jeszcze znakomitą sytuację miał Damian Tofil, ale jego próba przełobowania bramkarza Stolemu była zbyt słaba.

Po przerwie wszedł Łukasz Stasiak, który miał jedną okazję po dośrodkowaniu Świdzińskiego, ale jego strzał głową wybronił bramkarz Stolemu.

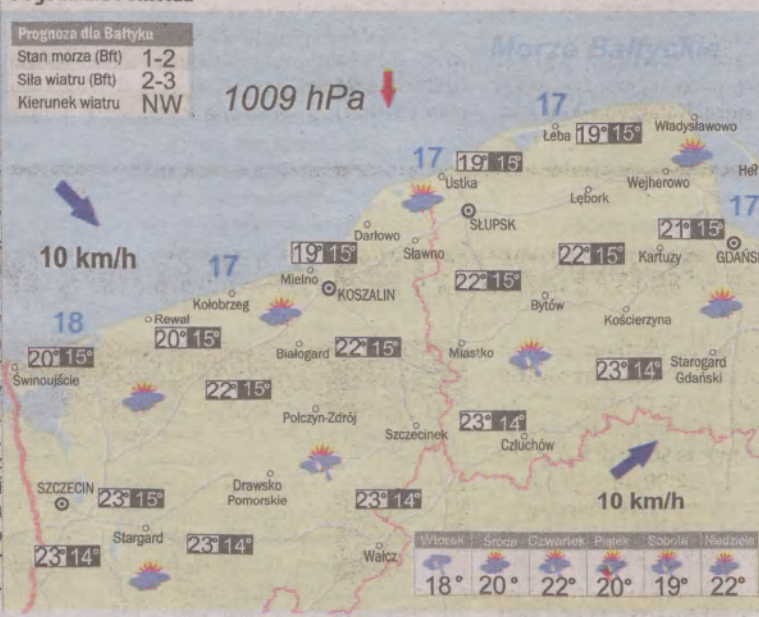
Stasiak zrewanżował się następnie Świdzińskiemu, ale ten przed bramką źle przyjął piłkę i sytuację zmarnował.

Znacznie groźniejsi w drugiej odsłonie byli goście. Znacomie w bramce spisywał się M. Dybowski, który wybronił dwie sytuacje sam na sam oraz jeden strzał. ● ©

POGODA

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku	
Stan morza (Bft)	1-2
Siła wiatru (Bft)	2-3
Kierunek wiatru	NW



pogodnie zachmurzenie umiarkowane przelotny deszcz przelotne deszcze i burza pochmurno mżawka
 ciągły deszcz ciągły deszcz i burza przelotny śnieg ciągły śnieg przelotny śnieg z deszczem ciągły śnieg z deszczem
 mgła marnąca mgła śliska droga marnąca mżawka marnący deszcz zamięszanie śnieża opad gradu kierunek i prędkość wiatru

19° temp. w dzień **11°** temp. w nocy **15°** temp. wody **112 mm** grubość pokrywy śnieżnej **1011 hPa** ciśnienie i tendencja

Pogoda dla Polski



JEZIERZYCE WYGRAŁY TURNIEJ W NOCY



VIII Nocny Turniej Piłki Nożnej w Kwakowie zakończył się sukcesem drużyny z Jezierzyc, która w finale pokonała Baltic Fish w rzutach karnych 5:4. W regulaminowym czasie był remis 1:1. Mecz trwał 12 minut. W sumie na Orliku rywalizowało 10 zespołów. Trzecią lokatę zajęła ekipa A Team, a jej piłkarz Szymon Gołaszewski został królem strzelców (10 goli). Marek Kuśmuder (Piatka) - najlepszy bramkarz. Wszystkie gry siedzieli: Lech Urbanowicz i Dawid Zientala. (FEN)

ROZMOWA. – Dla mnie to nagroda za lata pracy w piłce ligowej – mówi Czesław Michniewicz, nowy trener kadry U-21

MICHNIEWICZ: POLSKI PASZPORT I METRYKA TO NIE WSZYSTKO...

Zanim został pan trenerem reprezentacji Polski do lat 21, musiał pan stracić pracę w Niecieczy. Mimo wszystko było to zaskoczenie, podobnie jak ostatnio zwolnienie trenera Marcina Kaczmarka w Wiśle Płock. Przewrotna ta nasza ligowa rzeczywistość.

Nie chcę do tego wracać, przede mną są nowe, ciekawe wyzwania, którym chcę się poświęcić. Biorąc pod uwagę potencjał drużyny Termaliki, graliśmy naprawdę niezłą piłkę pod względem taktycznym, trudno było z nami wygrać, potrafiliśmy jak równy z równym rywalizować i wygrywać na przykład z Legią. Wie pan jak to jest, jak malarz spadnie z drabiny, to się go wymienia na innego...

Pan mimo wszystko na swojej drabinie stał dość stabilnie. Zresztą trener Kaczmarek w Wiśle – również...

... a jak malarz zacznie się na niej chwiać, to zawsze znajdzie się ktoś, kto pomoże tej drabinie się przewrócić. Tak to już u nas jest, ja nie narzekam, wykonuję piękny zawód trenera, wielu ludzi o nim marzy, jestem pełen optymizmu na początku pracy z reprezentacją.

Prezes PZPN Zbigniew Boniek powiedział wprost, że zrobił pan na nim świetne wrażenie, a zapal był widać na każdym kroku.

Dla mnie to wielkie wyróżnienie, że mogę być trenerem reprezentacji do lat 21, bo to bezpośrednie zaplecze pierwszej drużyny. Dla mnie to nagroda za lata pracy w piłce ligowej, to też wielka szansa i będę starał się ją wykorzystać najlepiej, jak będę potrafił. Jestem jeszcze młodym trenerem, w wielu klubach już pracowałem, lecz samo doświadczenie jednak nie wystarczy, bo przecież codziennie trzeba podejmować decyzje, one muszą być dobre, trzeba też mieć trochę szczęścia. Moim zadaniem i moich współpracowników jest zrobić wszystko, by ci młodzi utalentowani chłopcy, z którymi będziemy pracować, zrobili wielkie kariery, grali w dorosłej reprezentacji i osiągnęli z nią sukcesy. Zarząd poparł mnie jednoznacznie – to się wiąże z dużym zaufaniem, ale też z dużymi oczekiwaniami wobec mojej osoby.



Czesław Michniewicz z Lechem Poznań zdobył Puchar i Superpuchar Polski w 2004 roku. Teraz jest selekcjonerem kadry narodowej u-21

w tej kolejce pokazał się z dobrej strony.

Gumny, Kurminowski, Moder – to piłkarze poznańskiego Lecha, na których na pewno warto zwrócić uwagę. Z jednej strony w Lechu nie brakuje zdolnej młodzieży, natomiast gdy spojrzemy na ruchy transferowe zarządu, można być zaniepokojonym, czy ci młodzi chłopcy dostaną wystarczająco dużo szans do gry.

Na pewno Szczecin, Lubin, Poznań i Warszawa to miasta, w których utalentowanej młodzieży jest najwięcej i ich postępom będziemy się przyglądać. Proszę pamiętać, że prócz piłkarzy, których pan wymienił, w Kolejorzu jest jeszcze choćby Kamil Jóźwiak, Paweł Tomczyk i kilku innych dobre rokujących zawodników.

Przebijają się przez zaciąg obcokrajowców?

Owszem, w naszej lidze jest wielu obcokrajowców, lecz taki jest trend we współczesnej piłce. Anglikom to zupełnie nie przeszkadza – mają najlepszą ligę świata złożoną głównie z zawodników spoza Wysp Brytyjskich, natomiast młodzież osiąga sukcesy na turniejach międzynarodowych, wystarczy wspomnieć zwycięstwo w Mundialu do lat 20 w tym roku. Pamiętajmy też, że jedynym argumentem młodego piłkarza nie może być to, że on jest młody i ma polski paszport. Nie można założyć rąk i narzekać na los, trzeba walczyć i pokazywać, że ma się większe umiejętności.

Nieunikniona będzie współpraca z trenerami klubowymi. Akurat pan ich interesy powinien znać bardzo dobrze, tyle, że trzeba będzie dbać o swoje.

Jestem otwarty i tak, jak spotkałem się z trenerem Marcinem Dorną i przegadałmy cały dzień w Gniewinie, tak też na pewno będę chciał się z regularnie spotykać z trenerami klubowymi. Chcę porozmawiać między innymi z trenerem Bjelcą, natomiast wiem, że teraz Lech ma sporo meczów, sztab szkoleniowy ma pełne ręce roboty, więc jestem cierpliwy. Nenad Bjelica zawsze bardzo pozytywnie wypowiada się na temat naszej piłki reprezentacyjnej, widać, że darzy nas szacunkiem, dlatego też wierzę, że w razie potrzeby przymknie oko

Został przed panem jednak postawiony dość konkretny cel – awans na młodzieżowe Mistrzostwa Europy do lat 21 rozgrywane za dwa lata we Włoszech.

Trafiliśmy do grupy z Duńczykami, którzy nieźle zaprezentowali się na niedawno zakończonych mistrzostwach w Polsce, mają duży potencjał, a tylko jedna drużyna bezpośrednio awansuje do turnieju. Na pewno jesteśmy w stanie nawiązać walkę, a z zespołami takimi jak Gruzja czy Finlandia powinniśmy sobie poradzić. Oczywiście, jak będzie, pokaże boisko i nikogo nie można przedwczesnie skreślać. Jesteśmy jednak świadomi tego, jakim potencjałem dysponujemy. Chciałbym, żebyśmy wszyscy pojechali do Włoch i mogli wspierać drużynę tak, jak ostatnio w naszym kraju.

Cztery najlepsze drużyny z tego czempionatu pojedają też na igrzyskach olimpijskich do Tokio w 2020 roku. Jest to pana ambicją, by pokazać się z drużyną narodową właśnie na tej imprezie?

Skala trudności tego wyzwania jest bardzo wysoka, natomiast wszystko leży w naszych głowach i nogach. Trzeba trenować, grać i wierzyć w spełnienie tego celu, a w międzyczasie wykonywać ogrom pracy, który nas czeka. Jeśli się uda, to na pewno zaproszę do drużyny Roberta Lewandowskiego. A tak na poważnie, to czeka nas daleka droga.

Już podczas pierwszej konferencji prasowej zapowiedział pan, że od jutra rozpoczyna ciężką pracę. Słowa pan dotrzymał, bo najpierw widzieliśmy pana w Szczecinie, a następnie w Poznaniu.

Będę jeździł i oglądał zawodników, gdyż w przeciwieństwie do pracy w klubie, tutaj będę sam dobierał sobie zespół. Zresztą nie tylko ja, ale cały mój sztab. Właśnie rozpisujemy plan spotkań i podróży na następne tygodnie – odwiedzimy zarówno kluby polskie, jak i zagraniczne.

Zamierza pan namawiać do gry w polskich barwach piłkarzy o polskich korzeniach, którzy jeszcze wahają się, jakie barwy reprezentować?

Będziemy korzystać głównie z zawodników, którzy już mają polski paszport, jesteśmy nie przeszkadza – mają najlepszą ligę świata złożoną głównie z zawodników spoza Wysp Brytyjskich, natomiast młodzież osiąga sukcesy na turniejach międzynarodowych, wystarczy wspomnieć zwycięstwo w Mundialu do lat 20 w tym roku. Pamiętajmy też, że jedynym argumentem młodego piłkarza nie może być to, że on jest młody i ma polski paszport. Nie można założyć rąk i narzekać na los, trzeba walczyć i pokazywać, że ma się większe umiejętności.

„BĘDIEMY KORZYSTAĆ GŁÓWNIEM Z ZAWODNIKÓW, KTÓRZY JUŻ MAJĄ POLSKI PASZPORT”

CZESŁAW MICHNIEWICZ
o selekcji w reprezentacji U-21

na ewentualne wyjazdy kadrowiczów z klubu.

Zdażył pan już skompletować sztab szkoleniowy. Nie zabraknie w nim twarzy, które doskonale zna pan ze swojej wcześniejszej pracy oraz osób, które z kolei kibice w Poznaniu bardzo dobrze wspominają.

Będę pracował z Grzegorzem Wittem, trenerem od przygotowania motorycznego w Arce Gdynia, na pewno wspierać nas będą trenerzy Przemysław Małecki oraz Wojciech Tomaszewski, którzy osiągnęli wspaniałe sukcesy z juniorami Lecha. Na nich możemy liczyć zwłaszcza w kwestii wsparcia przy obserwacji zawodników z Wielkopolski. Będzie z nami też Kamil Potrykus, specjalista od nowoczesnych technologii.

To znaczy, że nad głowami młodych piłkarzy będą latały drony jak swego czasu w Termalicy Nieciecza?

Oczywiście, że tak. Mamy już nowego drona, znacznie lepszego, wykonującego bardziej precyzyjne materiały, będziemy też korzystać z innych nowinek technologicznych, specjalistycznego oprogramowania, które pomoże nam w codziennej pracy. W tej chwili już połowa klubów z ligi włoskiej korzysta w codziennej pracy z dronów, korzystają też na co dzień trenerzy reprezentacji narodowych, na przykład Belgii, więc nie ma się nad czym zastanawiać. U nas początkowo traktowano to jako ciekawostkę, natomiast jest to rzecz, która ułatwia pracę.

Ma pan już w głowie choćby wstępną koncepcję swojej nowej drużyny?

Mamy wyselekcjonowaną grupę około 40 zawodników, którym chcemy się przyglądać, czasu nie mamy też wiele, bo już 1 września gramy pierwszy mecz eliminacji z Gruzją, w międzyczasie będziemy też m.in. na zgrupowaniu w Opalenicy. Brakuje nam co prawda dziś sparingpartnera, więc prawdopodobnie zmierzmy się z zespołem klubowym, ale nie robimy z tego problemów. Wracając jednak do kwestii drużyny – będziemy powoływać, wrzucać do basenu i sprawdzać, czy potrafią pływać. Przed nikim na pewno nie zamykamy drzwi. ●

©©
ROZMAWIAŁ
KAROL MAĆKOWIAK

REPREZENTACJA. Przed Ferdinando de Giorgim ważne decyzje

MISTRZOSTWA BEZ GRACZY Z GDAŃSKA

Łukasz Żagun

lukasz.zagun@polskapress.pl

Nieudana dla polskich siatkarzy Liga Światowa była tylko przetrzaskiem szlaku, którym podążają podopieczni trenera Ferdinando de Giorgiego. Prawdziwe wyzwanie dopiero przed nimi. Już za nieco ponad miesiąc rozpoczyna się mistrzostwo Europy. Bez względu na to, jak rozczarowujące były wyniki białoczerwonych w ostatnich turniejach, cel na zbliżające się ME może być tylko jeden - medal.

Nie da się ukryć, że największą odpowiedzialność spoczywa na de Giorgim. Włoch już w najbliższych dniach będzie musiał podjąć decyzję, kogo posłać w bój po mistrzostwo, a komu podziękować.

Na pozycji rozgrywającego największe szanse na występ w mistrzostwach Europy mają Fabian Drzyzga i Grzegorz Łomacz. Z grona przyjmujących de Giorgi prawdopodobnie da szansę Rafałowi Buszkowi, Michałowi Kubiakowi, Bartoszowi Kurkowi i Aleksandrowi Śliwce. Na środku siatki powinni zagrać Mateusz Bieniek, Łukasz Wiśniewski, Bartłomiej Lemański i Jan Kochanowski, w ataku Dawid Konarski i Maciej Muzaj, a na pozycji libero Paweł Zatorski i Damian Wojtaszek.



Mateusz Mika w mistrzostwach Europy na pewno nie zagra

A co z siatkarzami Lotosu Trefla Gdańsk - czy żaden z nich nie zasłużył na to, by znaleźć się w kadrze na mistrzostwa Europy? W szerokim składzie jest co prawda Artur Szalpak, który ma już doświadczenie z gry w reprezentacji Polski, ale jego szanse na występ w najważniejszej, siatkarskiej imprezie w tym roku są niewielkie. W ubiegłym sezonie Szalpak grał niewiele w PGE Skrze i tak naprawdę przybywa do Gdańska, by się odbudować i wrócić do kadry.

W tym roku w białoczerwonych barwach nie zobaczymy na pewno Mateusza Miki. Przyjmujący Lotosu Trefla był

co prawda w kręgu zainteresowań de Giorgiego, ale 26-latek poprosił o przerwę od kadry.

Mika w kadrze to jednak z całą pewnością nie jest temat zamknięty. Jak tylko polski przyjmujący dojdzie do pełni sił, powołanie od włoskiego szkoleniowca dostanie.

Przypomnijmy, że mistrzostwa Europy rozpoczyna się 24 sierpnia. Na inaugurację białoczerwoni zmierzą się z Serbią na PGE Narodowym. Potem rywalizacja w „polskiej” grupie przeniesie się do Ergo Areny. W gdańsko-sopockim obiekcie naszych siatkarzy czekają konfrontacje z Finlandią (26 sierpnia) i Estonią (28 sierpnia). ●

W CARDIFF NAJLEPSZY MACIEJ JANOWSKI

ŻUŻEL. Po raz pierwszy w historii Polak wygrał zawody w Cardiff. Maciej Janowski był najlepszy w żużlowym Grand Prix Wielkiej Brytanii.

Dariusz Kucznery

d.kucznery@dziennik.lodz.pl

Żużlowiec Sparty Wrocław był w doskonałej dyspozycji. Wygrał w sumie pięć wyścigów. W finale był nie do dogonienia, chociaż próbował tego znany z występów w Orle Łódź Australijczyk Jason Doyle. Pozostała mu druga pozycja i zachowanie fotela lidera klasyfikacji generalnej. Doyle ma teraz trzy punkty przewagi nad Maciejem Janowskim i Patrykiem Dudkiem, który tym razem zakończył swój udział na półfinale.

Fazę zasadniczą w Cardiff wygrał Bartosz Zmarzlik. Planowo wygrał pierwszy półfinał, a w finale, gdy walczył o drugie miejsce zaliczył defekt motocykla. Szkoda. Kolejne rundy cyklu Grand Prix: 12 sierpnia w Malilli, 26 sierpnia w Gorzowie, 9 września w Teterow, 23 września w Sztokholmie, 7 października w Toruniu. Sezon zakończy 28 października Grand Prix Australii w Melbourne. ●



MACIEJ JANOWSKI może zostać mistrzem świata

Wyniki Grand Prix Wielkiej Brytanii na torze w Cardiff

1. Maciej Janowski (Polska) - 17 (3,3,1,3,1,3,3)
2. Jason Doyle (Australia) - 13 (1w,2,3,3,2,2)
3. Matej Zagar (Słowenia) - 12 (3,3,2,0,1,2,1)
4. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 16 (3,2,3,3,2,3,d)
5. Emil Sajfutdinow (Rosja) - 11 (0,2,3,3,3,0)
6. Peter Kildemand (Dania) - 10 (1,1,3,2,3,0)
7. Patryk Dudek (Polska) - 10 (1,3,2,1,2,1)
8. Chris Holder (Australia) - 10 (1,1,3,2,2,1)
9. Tai Woffinden (Wielka Brytania) - 9 (3,2,2,1,1)
10. Niels Kristian Iversen (Dania) - 7 (2,2,0,0,3)

Półfinały:

1. Zmarzlik, Doyle, Dudek, Kildemand
2. Janowski, Zagar, Holder, Sajfutdinow

Finał:

Janowski, Doyle, Zagar, Zmarzlik (d) © ©

W SKRÓCIE

LOTTO

Multi Multi - niedziela

2,8,10,11,16,18,19,20,24,30,38,44,
46,57,58,62,65,76,77,80
plus 57

Multi Multi - sobota, 22

2,3,5,6,9,27,43,48,51,55,56,64,68,
70,71,72,73,74,75,76
plus 48

Multi Multi - sobota, 14

2,10,18,19,26,28,29,35,39,43,46,
49,53,57,68,69,73,74,78,80
plus 35

Multi Multi - piątek, 22

2,4,10,13,14,22,23,25,33,34,36,41,
43,58,60,63,66,67,76,78
plus 76

Kaskada - niedziela

1,5,9,10,14,15,16,18,20,21,22,23

Kaskada - sobota, 22

1,2,6,7,9,10,12,15,17,20,23,24

Kaskada - sobota, 14

1,3,7,8,9,10,11,16,17,19,20,24

Kaskada - piątek

1,2,3,5,7,10,12,16,18,19,21,,22

Lotto

4, 6, 9, 27, 30, 35

Lotto Plus

5, 10, 21, 26, 27, 28

Ekstra Pensja - sobota

5,8,11,13,17 + 3

Ekstra Pensja - piątek

2,3,8,15,29 + 4

Mini Lotto - sobota

14,15,22,37,41

Mini Lotto - piątek

2,8,14,23,25

(STEN)

REKLAMA

007603588

RMF FM

GRAMY 0 REKORD GUINNESSA

w jednoczesnym podbijaniu piłki do siatkówki

24 VIII Rynek Główny w Krakowie

Dla pierwszych 2500 osób
koszulki termoaktywne i piłki.

DOŁĄCZ DO REKORDU

POŁE
PIŁKA REKORDU
WSPIERAJĄ

POLSKA
SIATKÓWKA

Kraków

SPORT

WYKONANIE

REKLAMA

007501598

CEV EUROVOLLEY POLAND 2017

24 sierpnia - 3 września 2017

CEV Mistrzostwa Europy w piłce siatkowej mężczyzn

EUROVOLLEY POLAND 2017

PGE Narodowy, Miasta Gospodarze: Gdańsk, Szczecin, Katowice, Kraków

ZAPRASZAJĄ!

Wiecej informacji na eurovolley2017.com

Bilety do nabycia na eBilet.pl
oraz w sieci salonów empiK

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA. Mistrz Polski wciąż bez zwycięstwa. Michał Probiez wreszcie zdobył stadion w Gdańsku

Legioniści o krok od kolejnej wpadki. Koniec passy Lechii

Wojciech Kononczuk
wkononczuk@poranny.pl

Legia Warszawa w kwalifikacjach Ligi Mistrzów ośmieszyła fiński Mariehamn, ale w rodzimej ekstraklasie wystartowała fatalnie. Po porażce 1:3 w Zabrzu, ekipa Jacka Magiera tylko zremisowała u siebie z Koroną Kielce 1:1.

Wynik i tak jest korzystny dla legionistów, bo to kielczanie mieli lepsze okazje podbramkowe. Bramkarz Arkadiusz Malarz popisał się jednak fantastycznymi interwencjami przy uderzeniu Nabila Aankoura i dobitce Macieja Górskiego.

Mimo to Legia była blisko wygranej, bo objęła prowadzenie po strzale Michała Kucharczyka. Sprawiedliwości jednak stało się zadość, bo w 85. minucie efektywnym uderzeniem wyrównał Łukasz Kosakiewicz.

- Fajne to uczucie, gdy zdobywa się pierwszego gola w ekstraklasie, w dodatku w spotkaniu z mistrzem Polski. Przede wszystkim cieszy jednak to, że udało się zremisować. Myślę, że zostawiliśmy po sobie dobre wrażenie - ocenia autor trafienia dla Korony.

Do niecodziennej sytuacji doszło w ostatniej akcji meczu, kiedy sędzia Daniel Stefański przerwał kontę gości, w której czterech koronairzy miało przed sobą jednego obrońcę mistrzów kraju.

- Tak grać w ostatnich minutach nie można. Każdy z zawodników powinien zastanowić się nad tym. Straciliśmy dwa punkty ale trzeba pracować dalej, bo niedługo gramy w Kazachstanie - zaznacza trener Legii Jacek Magiera.

Powodów do radości nie ma też w obozie innego mocarza - Lecha Poznań, który przegrał w Płocku z Wisłą 0:1 i nie ma jeszcze na koncie ani zwycięstwa, ani nawet zdobytej bramki.

Co nie udało się z Jagą, powiodło się z Pasami

Michał Probiez, jako trener Jagiellonii Białystok nie miał ostatnio szczęścia do stadionu Lechii, przegrywając w Gdańsku bardzo wysoko (miniony sezon to klęski 0:3 i 0:4). Znacznie lepiej powiodło mu się z Cracovią, bo Pasy niespodziewanie pokonały ekipę Piotra Nowaka 1:0. Złotego gola strzelił w 67. minucie z najbliższej odległości Michał Helik.

W Gdańsku dwukrotnie używany był przez arbitra Szymona Marciniaka system VAR. Za każdym razem kończyło się nie-



Piłkarze Lechii Gdańsk (koszulki w pasy) przegrali w meczu z Cracovią



Wisła Kraków, wygrała na własnym boisku z Niecieczą w końcówce



W spotkaniu Sandecji (biało-czarni) z Arką było niewiele emocji

uznaniem bramki dla gości z powodu minimalnych spalonych.

- Powinniśmy reagować na te sytuacje, w których piłka wpadała do siatki. Przepraszam wszystkich, że przegraliśmy mecz w tak dziwnym stylu - powiedział na oficjalnej stronie gdańskiego klubu Dusan Kuciak.

Golkiper gdańszczan zakończył wspaniałą passę ośmiu mweczów bez wpuszczonego gola. Ostatnio zaskoczył go w 30. kolejce minionej sezonu Dawid Kort z Pogoni Szczecin.

Biała Gwiazda lepsza w derbach Małopolski

Bardzo blado wypadł debiut w roli gospodarza w ekstraklasie Sandecji Nowy Sącz, która podejmuje rywali w Niecieczy. Potyczka z Arką Gdynia była miernym widowiskiem i zakończyła się bezbramkowym remisem. Beniaminek mógł nawet przegrać,

ale sędzia Bartosz Frankowski nie odgwiżdżał rzutu karnego dla Arki, po zagranie piłki ręką przez Bartłomieja Dudzica.

- Ten remis trzeba uszanować, bo tu jest ciężki teren i Sandecja na pewno nie będzie dostarczyć punktów. Trzeba teraz wrócić do Gdyni i szybko się regenerować - ocenia pomocnik Arki Patryk Kun. Już w czwartek jego zespół zagra w 3. rundy kwalifikacji Ligi Europy z duńskim FC Midtjylland.

W derbach Małopolski Wisła Kraków dług nie umiała złamać obrony Bruk-Betu Nieciecza. Dopiero w 89. minucie bramkarz gości Jan Mucha nie był w stanie zatrzymać uderzenia głową Chorwata Petara Brleka. Do wiślaków było to drugie zwycięstwo, a dla Steników - druga porażka. Imponujący start w naszym wykonaniu. Szczególnie porównując do tego jak wyglą-

dało to przed rokiem. Niebo a ziemia. Jesteśmy troszkę inną, dojrzałą drużyną. Bardziej poukładaną. Nie jest nam już tak łatwo strzelić gola - mówi obrońca Białej Gwiazdy Maciej Sadlok, który popisał się znakomitą dośrodkowaniem przy trafieniu Brleka. ● ● ●

Wyniki 2. kolejki

Lechia Gdańsk - Cracovia Kraków 0:1 (0:0). Bramka: 0:1 - Helik (67).

Piast Gliwice - Pogoń Szczecin 1:2 (0:0). Bramki: 0:1 - Formella (75), 1:1 - Papadopoulos (78), 1:2 - Rudol (90).

Wisła Kraków - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:2 (1:2). Bramka: 1:0 - Brlek (89).

Legia Warszawa - Korona Kielce 1:1 (0:0). Bramki: 1:0 - Kucharczyk (79), 1:1 - Kosakiewicz (85).

Sandecja Nowy Sącz - Arka Gdynia 0:0. Wisła Płock - Lech Poznań 1:0 (0:0). Bramka: 1:0 - Furman (67).

Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze - zakończony po zamknięciu wydania

Dzisiaj grają: Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław (godz. 18).

1. Wisła K.	2	6	3:1
2. Arka	2	4	2:0
3. Cracovia	2	4	2:1
4. Górnik	1	3	3:1
5. Lechia	2	3	2:1
6. Jagiellonia	1	3	1:0
7. Zagłębie	1	3	1:0
8. Pogoń	2	3	3:3
9. Wisła P.	2	3	1:2
10. Sandecja	2	2	0:0
11. Piast	2	1	2:3
12. Korona	2	1	1:2
13. Lech	2	1	0:1
14. Legia	2	1	2:4
15. Bruk-Bet	2	0	0:2
16. Śląsk	1	0	0:2

Program 3. kolejki

Piątek: Bruk-Bet - Zagłębie (godz. 18), Śląsk - Lechia (20.30).

Sobota: Legia - Sandecja (18), Górnik - Wisła K. (20.30).

Niedziela: Arka - Wisła P. (15.30), Pogoń - Jagiellonia (15.30), Lech - Piast (18).

Poniedziałek: Korona - Cracovia (18).

© P

OPINIE TRENERÓW

Mariusz Rumak (Bruk-Bet):

Ten mecz nas wiele nauczył. Zwłaszcza tego, że jeżeli gra się dobrze z lepszym od siebie przeciwnikiem, to nie wolno tego meczu przegrać w 90. minucie. Należy szanować, co się ma. Musimy lepiej pracować nad organizacją gry, by wyniki były znacznie lepsze, bo są momenty, gdy jesteśmy słabo zorganizowani.

**Radosław Mroczkowski (Sandecja):**

byli w naszej grze fragmenty pozytywne, ale też takie, gdzie było sporo chaosu i nie do końca wychodziło to, co chcieliśmy zaprezentować. Dlatego mecz był nieco szarpany. Ważne, że nie straciliśmy bramki. Mierzylimy się z solidnym zespołem, który zaraz będzie grał w pucharach. Cel minimum osiągnęliśmy. Jeszcze dużo pracy przed zespołem, żeby to wszystko dobrze działało.

**Maciej Skorża (Pogoń):**

Na ten mecz mieliśmy taki pomysł, że w pierwszej fazie chcieliśmy zagrać cofnięci, a później nieco otworzyć się. Brałem pod uwagę również to, że po zmianie stron, ze względu na upałą pogodę, pod koniec spotkania na boisku zrobi się więcej miejsca niż zwykle. Bardzo cieszę się ze zwycięstwa i z tego, że drużyna pokazała siłę charakteru. Zwycięska bramka jest dla nas nagrodą za determinację.

**Gino Lettieri (Korona):**

Przed meczem powiedziałem, że jedziemy tutaj wygrać. I myślę, że tak graliśmy i mogliśmy zwyciężyć. Nabil Aankour miał okazję przy 0:0 i wtedy mecz wyglądałby inaczej. Przy ostatniej sytuacji sędzia dobrze zareagował. Nie mam z tym problemu.



(KW)

KOLARSTWO. Fantastyczna czasówka w Marsylii: Bodnar sekundę przed Kwiatkowskim

POLSKI CZAS W WIELKIEJ PĘTLI

Joachim Przybył
joachim.przybyl@pomorza.pl

Chris Froome (Sky) po raz czwarty wygrał Tour de France. My mieliśmy swoje wielkie chwile w sobotę - Maciej Bodnar trzecim Polakiem, który wygrał etap w Wielkiej Pętli.

Trasa jazdy indywidualnej na czas w Marsylii, 20. i przedostatniego etapu TdF, była trudna: co prawda tylko nieco ponad 20 km, ale z bardzo wymagającym podjazdem w środku dystansu.

Maciej Bodnar wystartował jako pierwszy z Polaków. Czas na mecie - 28.15, zdecydowanie lepszy od poprzedników. Był mistrz świata Vasyli Kiryienka (Sky) stracił ponad minutę. Za chwilę finiszował kolejny był mistrz świata Tony Martin (Katusza), ale i Niemiec był gorszy o 14 sekund.

Groźnym rywalem Bodnara okazał się Michał Kwiatkowski, który w czerwcu przecież pokonał zdecydowanie rywala w mistrzostwach Polski. Na pierwszym pomiarze czasu kolarz Sky był o 6 sekund szybszy. Na drugim, tuż po podjeździe, różnica stopniała do sekundy. Na progu Stade Velodrome, gdzie usytuowano start i metę, wydawało się, że to „Kwiatek” będzie minimalnie szybszy, ale zabrakło mu dokładnie 1,15 sekundy!

Bodnar pozostał na fotelu dla lidera i odhaczał kolejnych kolarzy. Zgodnie z oczekiwaniami, bardzo groźny okazał się Chris Froome. Do końca walczył, ale na mecie stracił do Bodnara 6 sekund i zajął tylko 3. miejsce.

- Długo nie mogłem w to uwierzyć. W ubiegłym roku byłem blisko, w tym roku jeszcze bliżej, a teraz wreszcie jest wygrana. Ten triumf jest też dla Petera Sagana i Rafała Majki. Pokazaliśmy, że jesteśmy bardzo silną grupą - powiedział Bodnar na mecie.

Mało kto tak zasłużył na sukces. Blisko etapowego sukcesu



Chris Froome dowiózł żółtą koszulkę do Paryża także dzięki wielkiej pomocy Michała Kwiatkowskiego

Bodnar był już bowiem w ubiegłym tygodniu na 11. etapie. Kibice latami będą pamiętać jego samotną i heroiczną walkę z peletonem po trwającej ponad 200 km ucieczce. Przegrał dopiero jakieś 240 m przed metą.

Bardzo ciekawa była rywalizacja o podium w klasyfikacji generalnej. W czasówce drugie miejsce zapewnił sobie Rigoberto Uran (Cannondale), a Romain Bardet (AG2R) trzecie, zaledwie o sekundę przed Mikelem Landą (Sky). W rywalizacji o żółtą koszulkę Froome znokautował konkurencję.

Brytyjczyk wygrał cały wyścig nie dlatego jednak, że był lepszy od rywali, ale dlatego, że miał najmocniejszy zespół z absolutnie kluczową rolą Michała Kwiatkowskiego. Znamienny był obrazek z Alp: francuski zespół AG2R dawał z siebie wszystko na finałowym podjeździe, gdy tuż za nim Kwiatkowski niemal

z uśmiechem na ustach rozdawał prowiant kolegom, nawet nie trzymając kierownicy w rękach.

Zabrakło w tej edycji Wielkiej Pętli indywidualnych popisów gwiazd i epickich pojedynków w górach. Być może z tego powodu, że wielu walecznych kolarzy wyeliminowały kontuzje i upadki (Majka, Porte, Valverde).

To czwarte zwycięstwo Chrisa Froome'a i piąte Sky w jej 9-letniej historii. - Ten triumf był jednak najtrudniejszy - przyznał dyrektor grupy Dave Brailsford.

Jeszcze w marcu przyszłość grupy, a przynajmniej dalszy kontrakt z Froome'em stały pod znakiem zapytania. O niczym innym się w peletonie nie mówiło, jak tylko o możliwym dopingu w tym Realu Madryt świata kolarskiego. Tzw. afera paczkowa i podejrzenia dopingu w przypadku Bradleya Wiggisa (zwycięzca TdF z 2012) nie zostały do końca wyjaśnione. Brailsford wosną

musiał tłumaczyć się w brytyjskim parlamencie. Ostatecznie twórcę najlepszej grupy w peletonie poparło większość zawodników Sky. Ale nie Chris Froome, który bodaj najgłośniejsz z wszystkich kolarzy piętnuje doping.

Jest jeszcze jeden cień na żółtej koszulce, Brytyjczyk jest siódmym kolarzem w historii, który wygrywa wyścig bez etapowego sukcesu. Ostatni raz taki wyścig miał miejsce w 1990 roku (Greg LeMond). W 2006 roku takim „pechowym” triumfatorom był jeszcze Oscar Pereiro, ale wtedy wyścig wygrał Floyd Landis, który został kilka tygodni później zdyskwalifikowany za doping.

Ostatni etap z metą w Paryżu w niedzielę był popisem sprinterów. Wygrał....

Klasyfikację górską wygrał Warren Barguil, sprinterską Michael Matthews (obaj Sunweb), a młodzieżową Simon Yates (Orica).●

KUBICA ZNOWU W FORMULE 1? TO JUŻ NIE TYLKO SPEKULACJE

Robert Kubica znowu w najszybszym wyścigu świata? Wierzą w to polscy kibice i coraz więcej światowych mediów.

Wszystko związane jest z teamem Renault. Oficjalnie francuski zespół nie potwierdza niczego, skład na testy na Hungaroringu poda prawdopodobnie w najbliższych dniach.

Sytuacja jest delikatna. W talent i możliwości Kubicy nikt nie wątpi. Pewne wątpliwości budzą jedynie zdrowotne możliwości kierowcy. Zwłaszcza jego rękę, która mocno ucierpiała w pamiętnym karambolu w 2011 roku.

Ważne słowa padły jednak kilka dni temu w telewizji Eleven. - Patrząc na moje doświadczenia z innymi kierowcami nie widzę absolutnie żadnych kłopotów z Robertem. Nie można uważać jego problemu z ręką za poważne ograniczenie, bo to nie jest problem - powiedział Alan Permane, dyrektor sportowy Renault.

Pozytywnie wypadły niedawne testy na torze Paula Ricarda w Walencji, gdzie Kubica wyścigowym bolidem pokonał ponad 500 km. - Pierwsze testy dały nam odpowiedź, czy Kubica może jeździć. Jako zespół skupiliśmy się nad poprawą ustawień samochodu, aby Robert mógł się przyzwyczaić do pewnych modyfikacji - dodał Permane.

Także hiszpańska „Marca” sporo miejsca poświęciła polskiemu kierowcy. W sobotnim wydaniu potwierdza, że na Węgrzech dojdzie do sprawdzenia możliwości Kubicy. Dodaje jeszcze nowe informacje.

„Według informacji Marki, Robert osiągał w symulatorach lepsze czasy niż Nico Hulkenberg oraz Jolyon Palmer. Dlatego Renault da Kubicy kolejną szansę. To ma być ostateczny test. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to Kubica zastąpi Brytyjczyka po przerwie letniej w wyścigu F1 na torze Spa. To

wydać się logiczne, biorąc pod uwagę, że Palmer nie zdobył jeszcze punktów w tym roku” - czytamy w gazecie.

„Marca” dodaje również, że Kubica może liczyć na wsparcie Fernando Alonzo, który bardzo Polaka lubi i ceni jako kierowcę.

Sam Kubica zachowuje spokój. - Testy dały mi ulgę, bo wiem, co jestem w stanie robić, ale równocześnie trzymam stopy twardo na ziemi. Cokolwiek się teraz wydarzy, czy to będzie trening czy wyścig F1, to mam szansę na powrót. Nawet do WEC albo innej serii. Chcę mieć jednak pewność, że jestem w stanie dać z siebie wszystko. To mój główny cel - powiedział nasz kierowca rozmowie z francuskim „Auto Hebdo”.

Gdyby do decydujących testów doszło na węgierskim Hungaroringu, to historia Kubicy zatoczyłaby koło. Właśnie na tym torze debiutował w Formule 1 w 2006 roku w barwach BMW Sauber. Zajął wówczas 7. miejsce, ale został zdyskwalifikowany za zbyt lekki bolid. Po raz ostatni w Formule 1 wystartował 14 listopada 2010 roku. Wiosną 2011 roku doznał bardzo poważnych obrażeń w kraksie, gdy wystartował za kierownicą Skody Fabii S2000 w Andorze. ● JP



Kubica jest coraz bliżej Formuły 1

REKLAMA

007611563



SPORTOWY24

Wygraj bilety na półfinały ME 2017 w siatkówce!

Aby wziąć udział w konkursie odpowiedz na pytanie:
„Kto był najlepszym polskim trenerem i dlaczego?”

Nagrodzimy najciekawsze odpowiedzi.

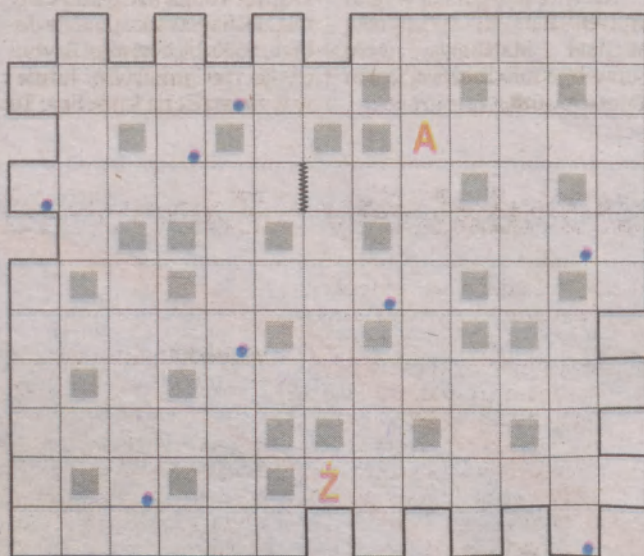
SMS-y z odpowiedziami prosimy przysyłać pod numer 72355 (koszt wiadomości do 160 znaków to 2,46 zł z VAT), w treści wpisując: euro.odpowiedz.imię i nazwisko. Konkurs trwa do wtorku 25 lipca, do godz. 23.59. Do wygrania 10 podwójnych biletów na mecze 2 września w Krakowie (wejście na oba spotkania półfinałowe).

Regulamin konkursu na stronie Sportowy24.pl/regulamin

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

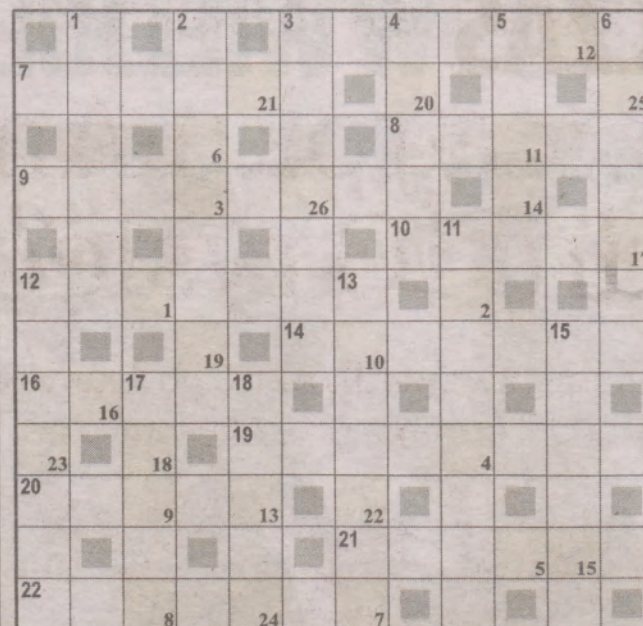
W zaznaczonej kolumnie otrzymamy nazwę choroby, której sposób wyleczenia opisano w okienku.
 Dokończenie tego opisu utworzą litery z pól ponumerowanych od 1 do 19.

- A) zabytkowy mebel (5).
- B) „Taniec z szablami” Chacaturiana (5).
- C) wygrał, choć nie był faworytem (6, 3)
- D) niegodziwy postępek (8).
- E) gaz palny (6),
- F) karabinek sportowy (6).
- G) łuska naboju (5).
- H) musical Milosa Formana (4).
- I) niemiły gość (6).
- J) Don ..., słynny uwodziciel (4).
- K) watrobowa przypadłość (5).
- L) Marcin reformator religijny (5).
- Ł) znawca uprawy traw (6).
- M) nietowarzyski milczek (4).
- N) teren do cumowania stat-



O) narzędzie do korowania
drzewa (5).
P) kronika kryminalna (7).
R) garnek z rączką (6).
S) Jerzy lub Maciej, aktorzy (5).

T) skoczne płasy (4).
U) start w biegu (6).
W) Oscar, autor „Portretu
Doriana Graya”(5).
Z) rozeznanie w temacie (9).
Ż) komedia Zapolskiej (7).



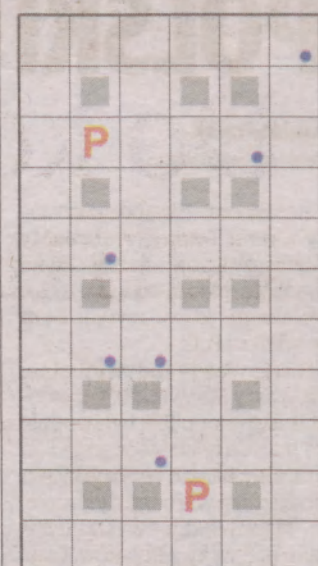
Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 26 utworzą rozwiązanie.

Pozziomo:

- 3) szok psychiczny,
- 7) pozostałość po deszczu,
- 8) tłuszcz zwierzęcy,
- 9) gruby to on nie jest,
- 10) likier kminkowy,
- 12) nóż chuligana,
- 14) film Wajdy z Pszoniakiem,
- 16) wyciąg z ziół,
- 19) liceum potocznie,
- 20) wyuczony fach,
- 21) czule o mruczku,
- 22) personalna w firmie.

Pionowo:

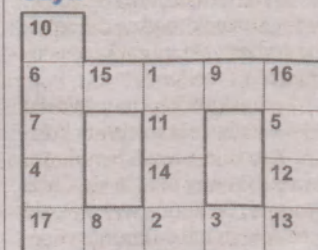
- 1) służba na statku,
- 2) instytucja dobroczynna,
- 3) zastrzeżenie w umowie,
- 4) nadmierna u grubasa,
- 5) drewnienko za paznokciem,
- 6) w ustach niemowlaka,
- 11) szpital dla zwierząt,
- 12) jeszcze nie junior,
- 13) błona gałki ocznej,
- 15) osłona nocnej lampy,
- 17) dłuższa argumentacja,
- 18) znak Polaków w Niemczech.



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie. Ujawniono wszystkie litery „P”.

W przypadkowej kolejności:

- mierny naśladowca
- męskie kąpielówki
- rozmowa towarzyska
- brak środków do życia
- naftowy stan w USA
- gra karciana z meldunkiem
- samica kasztana
- noga kraba lub raka
- tekst na koszulce
- nastaje po nocce



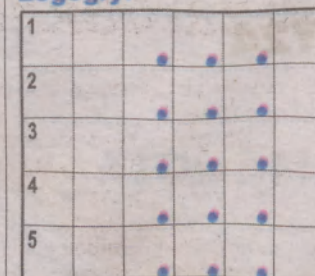
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – tytuł serialu.

Poziomo:

6) przeszkadza złej taneczniczce,
17) milionowe miasto w Turcji.

Pionowo:

10) twarda bryła ziemi,
1) pływający znak nawigacyjny,
16) drażni byka na arenie.



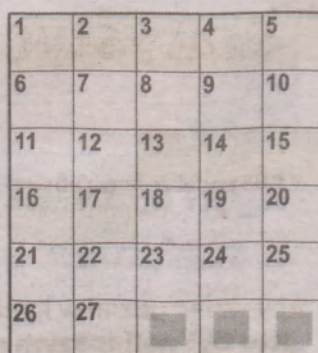
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą nazwę słynnej restauracji.

- 1) najwyższy szczyt w Boliwii
- 2) myszka na ciecie,
- 3) odszedł w siną dal (w piósenke),
- 4) pozostałość z przeszłości,
- 5) mieszka w Bratysławie.

Szyfrogram

Rozwiązaniem jest przysłowie.

- 1) „azotowe” miasto nad Wisłą:
2 - 1 - 4 - 3 - 11 - 5,
- 2) Rysy w Tatrach: 18 - 16 - 21
- 22 - 17 - 19,
- 3) wilcze do księżycy: 26 - 20 -
9 - 7 - 12,
- 4) miasto z Wieżą Piastowską:
10 - 8 - 15 - 6 - 27,
- 5) Białoszewski, poeta i pro-
zaik: 13 - 24 - 14 - 25 - 23.



Rozwiązania

krzyżówka panoramiczna: ... pochodzi z tego okresu; witówka panoramiczna: Piękną opalenizną; krzyżówka z hasłem: Jedni nad wodą, drudzy już w domu; jolka: kodeks; szyfr: "Banda Rudego Pałajka"; logogryf: Jama Michałkowa; krzyżówka-z: wicherki; szyfrogram: Upały lipcowe, mrozy styczniowe